

Postawy i styl życia młodzieży

REDAKTOR

Łukasz Szwejka

Tom 9

SERIA: Współczesne problemy wychowania



Publikacja dofinansowana ze środków budżetu państwa w ramach programu Ministra Edukacji i Nauki pod nazwą „Nauka dla Społeczeństwa” nr projektu NdS/552407/2022/2022. Kwota dofinansowania 1 954 655,00 zł. Całkowita wartość projektu 1 954 655,00 zł.

RECENZENCI

dr hab. Agnieszka Lewicka-Zelent, prof. UMCS, Instytut Pedagogiki Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

dr hab. Magdalena Szafranek, Instytut Stosowanych Nauk Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego

KOREKTA JĘZYKOWA Sławomir Błach (blach@wp.pl), Katarzyna Migdoł-Rogóż
SKŁAD Tomasz Smółka

© **COPYRIGHT** by Instytut Badań Edukacyjnych, Warszawa 2024

ISBN 978-83-67385-45-9

ISBN 978-83-67385-49-7 [ebook]

WZÓR CYTOWANIA Szejwka, Ł. (red.). (2024). *Postawy i styl życia młodzieży*. Warszawa: Instytut Badań Edukacyjnych.

SERIA Współczesne problemy wychowania, t. 9

REDAKTOR SERII dr hab. Piotr T. Nowakowski, prof. IBE

WYDAWCA Instytut Badań Edukacyjnych, ul. Górczewska 8, 01-180 Warszawa
tel. (22) 241 71 00; www.ibe.edu.pl

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

Spis treści

ŁUKASZ SZWEJKA	Słowo wstępne	5
ANNA WAŃCZYK-WELC	Pojęcie postawy	9
MAREK A. MOTYKA	Wpływ społeczny a postawy młodzieży	37
KRZYSZTOF SAWICKI	Postawy moralne młodzieży	65
KRZYSZTOF SZTALT	Moda jako korelat stylu życia	91
AGNIESZKA FRANCIK	Postawy i styl życia młodych Polaków: przegląd badań	121
JUSTYNA SIEMIONOW	Kształtowanie postaw prospołecznych	147
	Przesłanki dla praktyki wychowawczej	171

Słowo wstępne

Postawy i wiążący się z nimi styl życia stanowią istotny wyznacznik obserwowanych zmian pokoleniowych. W refleksji naukowej poruszane są kwestie fundamentalnych różnic między osobami młodszymi a starszymi. Różnice te obejmują odmienny stosunek do rodziny, pracy, rekreacji czy – w szerszym zakresie – światopoglądu wraz z wyznaczanymi ideałami i wartościami. Zmiany te są niewątpliwie pochodną unikalnych doświadczeń konkretnych pokoleń. Osoby starsze dorastały w odmiennych warunkach gospodarczych i politycznych. Były świadkami głębokich przeobrażeń, przejścia z gospodarki centralnie sterowanej do wolnorynkowej, co Piotr Sztompka określił jako „traumę wielkiej zmiany”. Z kolei młodsze pokolenie dorasta w czasach względnego dobrobytu. Jego reprezentanci doświadczają jednak innego rodzaju napięć, które wynikają z dynamicznego rozwoju nowych technologii, procesu globalizacji oraz nadwyrężenia relacji zachodzących w tradycyjnych środowiskach, zwłaszcza w rodzinie i środowisku lokalnym, co określane jest metaforycznie mianem „płynnej nowoczesności”.

Rozważania zawarte w niniejszej publikacji dotyczą postaw młodego pokolenia, kształtujących je czynników oraz następstw mających odzwierciedlenie m.in. w stylu życia. Sam termin „postawa” wywodzi się z pionierskich badań psychologii społecznej i odzwierciedla względnie trwałe przekonania na temat danego obiektu, obejmując komponent afektywny – odnoszący się do emocji względem tegoż obiektu, komponent poznawczy – zawierający myśli o nim, jak też

komponent behawioralny – dotyczący gotowości do działania w określony sposób. Można więc przyjąć, że postawy są swoistym kierunkowskazem pozwalającym jednostce wypracować oceny, a co za tym idzie – ustosunkować się do konkretnych osób czy zjawisk. Pomagają również regulować codzienne interakcje społeczne, stanowiąc rodzaj mechanizmu obronnego. Innymi słowy, postawy są kluczem do zrozumienia zachowań człowieka.

Młody człowiek kształtuje własne postawy poprzez kontakt z innymi osobami. Z początku najważniejsze znaczenie w tym względzie mają rodzice i pozostali członkowie rodziny, a wraz z wejściem w okres adolescencji priorytetową rolę zaczyna odgrywać grupa rówieśnicza i szeroko rozumiana kultura popularna dostępna zwłaszcza za pośrednictwem nowych mediów. Dzisiejszymi idolami młodych osób są influencerzy, youtuberzy i blogerzy oraz twórcy muzyczni. Prezentowane przez nich treści i – wskutek tego – ich wpływ społeczny mogą mieć charakter pozytywny i skłaniać do zachowań pożądanых, mogą jednak również oddziaływać niekorzystnie, skłaniając do zachowań ryzykownych.

W tym kontekście obserwujemy wyodrębnianie się podkultur zogniskowanych wokół określonego stylu życia, w którym przeważa negatywne nastawienie względem obowiązujących norm społecznych. Wyraz owej kontestacji można odnaleźć w sferze publicznej (choćby poprzez akty wandalizmu czy graffiti) albo w przestrzeni internetu. Na przykład influencer, dzięki swej charyzmie, może skłaniać młode osoby do powielania nieakceptowalnych wzorców, choćby poprzez zachęcanie do konsumpcji środków psychoaktywnych lub podejmowania innych zachowań ryzykownych. Mechanizm ten określany jest w psychologii behawioralnej jako modelowanie lub naśladowanie, co oznacza uczenie się nowych zachowań, postaw, wartości za pośrednictwem obserwacji. Warto przy tym podkreślić, że opisany mechanizm odgrywa szczególną rolę w sytuacji, gdy model postrzegany jest jako ważny, atrakcyjny lub odznacza się wysokim statusem społecznym.

Nie należy jednak zapominać o pozytywnej roli, jaką odgrywać może środowisko rówieśników i kultura popularna. Badania prowadzone w obrębie psychologii rozwojowej wskazują, że relacje

rówieśnicze są unikatowe, choćby z tego względu, że są symetryczne. W przeciwieństwie do relacji z rodzicami, w której dziecko zobligowane jest przeważnie do podporządkowywania się woli opiekuna, w grupie rówieśniczej panuje większa możliwość negocjacji. Stwarza to szerszą perspektywę do ćwiczenia przydatnych w późniejszym życiu kompetencji społecznych, takich jak prowadzenie sporów, konstruktywne rozwiązywanie problemów czy przyjmowanie perspektywy drugiej osoby. Również treści kultury popularnej mogą sprzyjać kształtowaniu postaw prospołecznych, chociażby poprzez poruszanie aktualnych problemów w sposób trafiający do młodego odbiorcy bądź inspirowanie nastoletnich twórców do innowacyjności i podejmowania własnych projektów.

Celem niniejszego tomu jest ukazanie szerokiego kontekstu, w którym kształtują się ludzkie postawy ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji młodego pokolenia. Prócz zaopatrzenia Czytelnika w podstawową wiedzę teoretyczną, publikacja ma ambicje spełniać pewne funkcje praktyczne poprzez rozważania z zakresu psychologii społecznej i wychowania. Dzięki temu treść opracowania może być przydatna dla rodziców, nauczycieli, pedagogów szkolnych i pozostałych osób, które w swej praktyce zawodowej współpracują z młodym pokoleniem.

O REDAKTORZE:

dr Łukasz Szwejka – pedagog, Instytut Badań Edukacyjnych
w Warszawie, ORCID 0000-0001-5168-3372,
KONTAKT: l.szwejka@ibe.edu.pl

Pojęcie postawy

ABSTRAKT

- Postawy służą jako wartościujące konkluzje regulujące zachowanie człowieka oraz jako punkt odniesienia dostarczający mu prostej struktury organizującej złożone, wieloznaczne i często niezrozumiałe otoczenie
- Postawy regulują zachowanie nie tylko własne, ale bywa też tak, że postawa jednej osoby wpływa na postawy i zachowanie innych osób
- Przedmiotem postawy może być każdy obiekt materialny, konkretny człowiek, klasa przedmiotów czy pewne zdarzenia lub sytuacje, nawet te nieistniejące (np. postawy wobec przyszłości).

SŁOWA KLUCZOWE: postawy, zachowania, komponent postawy, cechy postawy, funkcje postaw.

Jeszcze w latach 30. ubiegłego wieku jeden z czołowych psychologów społecznych Gordon Allport stwierdził, że postawa jest najbardziej niezbędnym pojęciem psychologii społecznej (zob. Maliszewski, 2005; Greenwald, 1989). Do dnia dzisiejszego postawy należą do ważniejszych obszarów zainteresowania psychologii społecznej. Zdaniem Teresy Taranko (2016), umożliwiają one zrozumienie zachowania człowieka, dlatego są ważne zarówno dla psychologii, jak i pedagogiki.

Przegląd definicji

W literaturze postawę definiuje się jako przychylną lub nieprzychylną (Eagly i Chaiken, 1993) lub sumaryczną ocenę dowolnego obiektu (Bohner i Wänke, 2004) bądź emocję związaną z obiektem postawy (Greenwald, 1989). Martin Fishbein i Icek Ajzen (1974) uważają, że postawa jest „wyuczoną predyspozycją do reagowania w stały korzystny lub niekorzystny sposób na dany obiekt” (s. 6). Richard E. Petty i John T. Cacioppo (1981) definiują postawę jako „ogólne i stałe pozytywne lub negatywne odczucie wobec określonych osób, obiektów i poglądów” (s. 7). Podobnie postawę określają Bogdan Wojciszke i Tomasz Grzyb (2024), twierdząc, że jest to „względnie trwała tendencja do pozytywnego lub negatywnego wartościowania [...] obiektu przez [...] człowieka” (s. 195). Autorzy zwracają szczególnie uwagę na podmiotowość i przedmiotowość postaw, uważając, że postawa zawsze jest czyjaś, jest „postawą człowieka” i jest zawsze skierowana na jakiś obiekt. Milton Rokeach (1968) postawę określa „relatywnie stałą strukturę przekonań na temat obiektów bądź sytuacji predysponującą nas do reagowania w określony preferowany sposób” (s. 112). Zbliżoną definicję proponuje Anthony R. Pratkanis (1989), uznając postawę za „osobistą ocenę obiektów myślenia” (s. 72). Z kolei Russel H. Fazio i Carol J. Williams (1986) twierdzą, że postawa jest asocjacją pomiędzy pewną osobą, rzeczą, zdarzeniem, ideą czy sytuacją (zwaną obiektem postawy) a oceną tego obiektu (dobry lub zły, ładny lub brzydki itd.).

Wielu teoretyków w definicjach postawy kładzie nacisk na jej złożoną strukturę, w której wyodrębnić można szereg elementów składowych (m.in. Ajzen, 1989; McGuire, 1985; Mądrzycki, 1977; Mika, 1982; Nowak, 1973; Olson i Zanna, 1993; Rokeach, 1968). Stefan Nowak (1973) określa „postawą pewnego człowieka wobec pewnego przedmiotu” jako „ogół względnie trwałych dyspozycji do oceniania tego przedmiotu i emocjonalnego nań reagowania oraz ewentualnie towarzyszących tym emocjonalno-oceniającym dyspozycjom względnie trwałych przekonań o naturze i właściwościach tego przedmiotu i względnie trwałych dyspozycji do zachowania się wobec tego przedmiotu” (s. 23). Przedmiotem postawy, według Nowaka, może być każdy

obiekt materialny, konkretny człowiek, klasa przedmiotów czy pewne zdarzenia lub sytuacje, nawet te nieistniejące (np. postawy wobec przyszłości).

Komponenty postawy

Zdaniem Stefana Nowaka (1973), który powołuje się na M. Brewstera Smitha (1947), można opisywać trzy elementarne komponenty postawy. Taki strukturalny podział proponuje też klasyczny model ABC (zob. Nęcka, 2024), gdzie postawa posiada:

- a) komponent afektywny (ang. *affective*, A), a więc odczucia względem danego przedmiotu;
- b) komponent behawioralny (ang. *behavioral*, B), określający chęć podjęcia określonych działań oraz zachowań względem przedmiotu postawy;
- c) komponent poznawczy (ang. *cognitive*, C), czyli myśli o danym przedmiocie.

Podobnie ujmują postawę James M. Olson i Mark P. Zanna (1993), określając ją jako reakcję oceniającą na dany obiekt, która uwidacznia się w przekonaniach, uczuciach oraz intencjach zachowania określonej osoby wobec obiektu.

Komponent emocjonalny związany jest z odczuciami wobec danego obiektu (Ajzen, 1989). Może on mieć charakter bardziej chłodnych, zintelektualizowanych ocen, które są wyraźnie werbalizowane i mają jedynie charakter aprobaty lub dezaprobaty wewnętrznej obiektu postawy, który nie pociąga za sobą określonego zachowania (Nowak, 1973). Komponent ten, nazywany afektywnym, może być również wyrażany w postaci pewnych dodatnich lub ujemnych emocji, które nie zawsze dadzą się zwerbalizować i które nakładają się na oceny, wzmacniając ich działanie lub je zastępując. Wówczas wyrażeniu przez kogoś podziwu lub obrzydzenia wobec obiektu mogłyby towarzyszyć określone wzory zachowania, które stanowią informację o postawie tej osoby. Nowak (1973) największe znaczenie przypisuje właśnie komponentowi emocjonalno-oceniającemu, uznając go za element

konstituujący postawę, który jest nie tylko koniecznym, ale też wystarczającym warunkiem występowania postawy. Postrzegany jest jako dominujący, ponieważ nadaje kierunek posiadanej postawie, tzn. precyzuje, czy ma ona charakter postawy pozytywnej, czy negatywnej w odniesieniu do danego obiektu. Komponent afektywny zawiera w sobie również walencję, co oznacza uczucie wobec obiektu postawy o określonym zabarwieniu (postawy o zerowym ładunku emocjonalnym są niemożliwe) (Nowak, 1973). Inni autorzy (Olson i Zanna, 1993) komponent ten sprowadzają do lubienia lub nielubienia obiektu, określając go jedynie jako „wspierający” komponent poznawczy.

Na komponent poznawczy składają się dostrzeganie i rozważane informacje o obiekcie postawy. Poznawczą zawartość postaw stanowi więc wiedza o obiekcie postawy. Wiedza może być rozległa lub dotyczyć ledwie zarysowanych informacji o obiekcie postawy, może być również fałszywa lub prawdziwa. Niezależnie od klasyfikacji, mówimy o stopniu rozbudowania komponentu poznawczego (Nowak, 1973), gdzie wiedza może mieć charakter całościowy albo częściowy i dotyczyć jedynie niektórych elementów obiektu postawy. Wiedza może być stereotypowa, ukształtowana np. pod wpływem mitów grupowych lub wierzeń czy przekonań jednostki, jednak wiedza ta jest nieodzownym elementem postawy. W opinii Stefana Nowaka (1973), istotne jest to, że nie mogą istnieć postawy do obiektów, o których jednostka nic nie wie. James M. Olson i Mark P. Zanna (1993) idą jeszcze dalej, twierdząc, że wiedza, wyobrażenia i posiadane przez jednostkę wierzenia na temat danego obiektu składają się na przekonania tworzące i konstituujące komponent poznawczy. Ów komponent poznawczy obejmuje nie tylko wiedzę sensu stricto, lecz także wiedzę nasyconą sądami o określonym obiekcie, własnymi poglądami o nim lub przejętymi od innych. Taka wiedza nasycona sądami, zabarwiona uczuciowo i zinternalizowana zyskuje status przekonania (Marody, 1976). Aby ustalić relacje pomiędzy różnymi sądami o obiekcie postawy, należy rozpatrywać je w aspekcie „wewnętrznej spójności poznawczego składnika postaw” (Nowak, 1973, s. 44). Występują relacje logiczne wyznaczające spójność logiczną wiedzy o przedmiocie postawy i relacje psychologiczne, które określają powiązanie komponentu poznawczego z innymi

komponentami postawy. W pierwszym przypadku, za postawę spójną logicznie uznamy taką, w której jedno z sądów są racją logiczną dla innych. Dzieje się tak, gdy obiektowi postawy przypisywanych jest szereg własności i układają się one w pewien hierarchiczny porządek, tak że własność nadrzędna powoduje pojawienie się wynikających z niej własności szczegółowych. Brak spójności oznacza posiadanie przez jednostkę dwóch sądów wewnątrznie sprzecznych, np. przekonanie, że rówieśnik jest przyjacielski, i równoczesne twierdzenie, że robi mi na złość. W drugim przypadku spójności wewnętrznej mówimy o relacjach psychologicznych, biorąc pod uwagę relacje komponentu poznawczego z emocjonalnym i behawioralnym. W sytuacji gdy komponent poznawczy składa się z sądów emocjonalnych mających różny ładunek afektywny, mówimy o postawach niespójnych wewnątrznie, chociaż mogą być one spójne logicznie (Nowak, 1973). Tak jest w przypadku, gdy młodzież uznaje kolegów za lojalnych i godnych zaufania przyjaciół i jednocześnie jest przekonana, że znajomi są egoistyczni i myślą tylko o sobie. Te dwa różne sądy tworzące komponent poznawczy opatrzone są przeciwnym ładunkiem emocjonalnym i można je uznać za psychologiczne niespójne. Inny typ niespójności dotyczyć będzie komponentu behawioralnego. Występuje on w sytuacji, gdy jednostka posiada różne sądy i jedno z nich skłaniają do określonego zachowania się wobec obiektu postawy, podczas gdy drugie wyznaczają zachowania przeciwne wobec tego samego obiektu (Nowak, 1973).

Komponent behawioralny wyraża się w intencji czy gotowości do reagowania na obiekt w określony sposób w danej sytuacji (Olson i Zanna, 1993) lub dotyczy konkretnego zachowania wobec obiektu postawy (Nowak, 1973; Ciccarelli i White, 2019). Co więc ludzie mówią, że zrobią, planują zrobić lub zrobili w stosownych okolicznościach jest odzwierciedleniem ich postaw (Ajzen, 1989). Według Stefana Nowaka, o komponencie behawioralnym mówimy już wtedy, gdy „w postawie zawarty jest mniej lub bardziej jednorodny zespół dyspozycji do zachowania się w określony sposób” (s. 48). Ale komponent ten wspiera się na dwóch pozostałych – emocjonalnym i poznawczym (Nowak, 1973; Olson i Zanna, 1993) Poglądy i emocjonalne nastawienie jednostki skłaniają ją do określonego zachowania się względem danego obiektu

postawy. Niektórzy badacze (np. Rokeach, 1968) stoją na stanowisku, że komponent behawioralny może nie występować w postawie.

Wybrane badania wskazują, że te trzy komponenty postawy należy ujmować oddzielnie i to zarówno w sensie teoretycznym, jak i empirycznym, ponieważ stanowią one trzy zupełnie odrębne konstrukty (zob. Olson i Zanna, 1993). Inne badania rozważają te trzy komponenty wspólnie. Okazuje się bowiem, że postawa nie zawsze składa się z elementów poznawczego, emocjonalnego i behawioralnego (Zanna i Rempel, 1988), ale informacje zawarte w jednym z komponentów mogą spowodować reakcje w zakresie pozostałych dwóch komponentów i dać wrażenie zlania się tych elementów, a postawy nabierają wtedy jednowymiarowego charakteru (Eagly i Chaiken, 1993; Chaiken i Stangor, 1987).

Zagadnienia dotyczące oddziaływania poszczególnych składników postawy pojawiają się również w koncepcji Philipa G. Zimbardo i Michaela R. Leippe'a (2004). Autorzy ci, odwołując się do definicji prezentowanej przez Marka P. Zannę i Johna K. Rempela (1988), w której postawy ujmowane są jako wartościujące nastawienie oparte na elementach poznawczych, reakcjach uczuciowych oraz intencjach co do przyszłości i na zachowaniu, uznają postawy za kategorię nadrzędną i istniejącą w ramach tzw. systemu. Cały system wywodzi się z pięciu kategorii reakcji ludzkich na obiekty społeczne. Pierwszą kategorią jest samo zachowanie wobec dowolnego obiektu. Kategorię drugą stanowią intencje zachowań, oczekiwania lub plany zachowań w określony sposób, które mogą nigdy nie być wdrażane i będą tylko postanowieniami lub obietnicami. Kategoria trzecia to elementy poznawcze obejmujące przekonania, fragmenty wiedzy o obiektach oraz wskazówki dotyczące ewentualnych przyszłych zachowań wobec obiektów. Inaczej mówiąc, są to idee kierujące naszym działaniem. Reakcje uczuciowe, czyli emocje, są kategorią czwartą i odzwierciedlają postawy na płaszczyźnie fizycznego pobudzenia. Kategorię piątą naszych reakcji na obiekty społeczne są właśnie postawy, które są nadrzędne, ponieważ stanowią ogólną, łączną ocenę obiektu uwzględniającą pozostałe cztery kategorie będące ich elementami składowymi. Zgodnie z argumentacją autorów, przedstawiona definicja postaw prowadzi do wniosku, że

poszczególne kategorie reakcji nie są niezależnymi czy wyizolowanymi częściami naszej świadomości, ale są ze sobą mniej lub bardziej powiązane. Stanowią system reakcji charakteryzujący daną jednostkę, w którym postawy są ogólną sumą tego systemu i dlatego nazywamy go systemem postaw (Zimbardo i Leippe, 2004).

Wzajemne powiązanie postaw, elementów poznawczych, reakcji uczuciowych, intencji i zachowań ma ważne implikacje. Oznacza mianowicie, że zmiana w dowolnym komponencie systemu może prowadzić do zmiany w innym. Zmiana reakcji uczuciowej może prowadzić do zrewidowania własnej postawy. Nowa postawa może prowadzić do nowych zachowań lub odwrotnie, czyli nowe zachowanie może również zmienić postawę. Wreszcie nowa postawa może mieć wpływ na elementy poznawcze i spowodować zmianę przekonań lub określić rodzaj przyswajanej wiedzy na temat obiektu postawy. Zimbardo i Leippe (2004) zaznaczają, że nie zawsze system postawy jest ściśle zorganizowany. Niektóre z naszych postaw mogą być bowiem zdominowane przez jeden komponent systemu i mieć słaby kontakt z pozostałymi elementami. Mimo to istnieje zazwyczaj powiązanie w systemie na zasadzie swoistego sprzężenia komponentów postawy. Oprócz wzajemnego wewnętrznego wpływu poszczególnych elementów systemu, oddziałuje na niego również czynnik zewnętrzny, czyli inna postawa. Na przykład czyjaś pozytywna postawa wobec prawa do wolności wyboru jednostki i negatywna wobec stosowania nadzwyczajnych środków przedłużania życia może odzwierciedlać przekonanie, że eutanazja powinna być zalegalizowana w każdym kraju. Jeśli zmianie ulegnie to przekonanie, być może zmienią się też obie postawy.

Cechy postawy

Tadeusz Mądrzycki (1977) proponuje przyjąć siedem cech postawy jako kryteria podziału: treść przedmiotowa, zakres, kierunek, siła, złożoność, zwartość i trwałość. Treść przedmiotowa dotyczy określenia obiektu, wobec którego przejawiana jest postawa. Posługując się tym kryterium, postawy dzieli się na personalne (wobec jednostek i grup

społecznych) i rzeczowe (wobec przedmiotów) oraz niepersonalne i nierzeczowe (dotyczą instytucji, norm, czynności społecznych). Ze względu na zakres, czyli liczbę obiektów, których dotyczy postawa, wyróżnia się postawy jednostkowe (odnoszące się do pojedynczego obiektu) i ogólne (dotyczące więcej niż jednego obiektu). Kierunek różnicuje postawy na pozytywne i negatywne, a siła – na słabe i silne. Kryterium złożoności przynosi dwa niezależne podziały. Można pytać o złożoność postawy jako całości i wtedy mówi się o postawach pełnych i niepełnych w przypadku braku któregoś z komponentów. Można również określić złożoność poszczególnych komponentów postawy, ustalając stopień rozwoju każdego z nich, czyli liczbę i jakość stanowiących je elementów. Stopień zwartości to zgodność między trzema komponentami pod względem złożoności oraz wartości, tzn. kierunku i siły. Ta cecha przynosi podział na postawy zintegrowane silnie i słabo, z uwzględnieniem dominacji jednego z komponentów (intelektualnej, uczuciowo-motywacyjnej i behawioralnej) oraz jego kierunku (dodatniego lub ujemnego). Trwałość to stałość reakcji związanych z określonym obiektem postawy. Stopień trwałości będzie również wpływał na odporność na zmiany danej postawy. Jon A. Krosnick i Robert P. Abelson (1992) sugerują ponadto, że siła postawy może być mierzona przez wyznaczenie kilku wspólnych wymiarów: kierunku, intensywności, pewności, znaczenia i wiedzy. Na przykład kierunek postawy wyraża bycie za lub przeciw czemuś, intensywność nawiązuje do głębokości odczuwania związanej z obiektem postawy, pewność odnosi się do stopnia, w którym dana osoba czuje coś za lub przeciw czemuś, znaczenie postawy odnosi się do istotności tej postawy dla danej osoby (McGuire, 1985).

Wilhelmina Wosińska (2004) wyróżnia sześć cech postawy, które ją charakteryzują i różnicują. Pierwszą cechą jest centralność *versus* peryferyczność. Postawy centralne są bardzo ważne dla jednostki i w związku z tym mają wyraźnie uświadamiany kierunek i treść. Postawy peryferyczne są tak mało ważne, że często nawet dana osoba może nie wiedzieć, jakie są one naprawdę, jaki mają kierunek czy treść. Cechą drugą jest kierunek i nasilenie, czyli te cechy, które przez innych autorów (por. Wojciszke i Doliński, 2018; Wojciszke i Grzyb,

2024) nazywane są znakiem i natężeniem postawy. Trzecia cecha to zakres obiektu postawy. Postawa może być wąska (specyficzna) i wtedy dotyczy małego zakresu zagadnień albo wręcz pojedynczej kwestii. Inna postawa może być szeroka, ogólna, a w jej ramach istnieje wiele różnych aspektów. Kolejną cechą jest zakres grupy osób posiadających określone postawy. Zakres ten oznacza rozkład danej postawy w populacji, rozciągając się od narodu do małej zbiorowości czy postawy nawet pojedynczej osoby. Przedostatnią cechą jest trwałość postaw, czyli jak długo jednostka prezentuje daną postawę. Postawy wobec religii czy mniejszości etnicznych mogą być względnie trwałe, podczas gdy preferowanie określonych filmów lub potraw może zmieniać się znacznie częściej. Ostatnią, szóstą cechą wymienianą przez autorkę jest wielorakość behawioralnej ekspresji tej samej postawy. Postawa może być wyrażana na wiele różnych sposobów lub tylko w bardzo ograniczonym, czasem nawet jednym zachowaniu. Na przykład pozytywna postawa wobec ochrony środowiska naturalnego może wyrażać się nie tylko w segregowaniu śmieci we własnym domu, ale także we wpłacaniu datków na rzecz stowarzyszeń chroniących przyrodę, braniu udziału w manifestacjach w obronie wycinania lasów lub agitowania znajomych i przyjaciół na rzecz tej ideologii.

Klasyfikację wynikającą ze strukturalnej definicji postawy proponuje także Stefan Nowak (1973). Każdy z trzech komponentów przytaczanej wcześniej definicji tego autora przyjmować może różne wartości – wartość niezerową, która oznacza występowanie danego komponentu (zob. Marody, 1976) oraz wartość zerową (komponent nie występuje). Zgodnie z zaproponowaną definicją, komponent emocjonalno-oceniający musi mieć wartość niezerową i otrzymujemy wówczas cztery kategorie postaw:

1. Asocjacje afektywne – postawy składające się niemal wyłącznie ze stosunku emocjonalno-oceniającego wobec obiektu postawy przy jednoczesnym braku wiedzy o nim i braku jasno określonych działań na niego nakierowanych.
2. Postawy poznawcze – obok komponentu emocjonalno-oceniającego postawa zawiera lepiej lub gorzej ukształtowane przekonania czy wiedzę o obiekcie, tj. komponent

poznawczy. Różna konfiguracja tych komponentów powoduje powstanie ocen bardziej spontanicznych, gdy przeważa komponent behawioralny, lub bardziej zintelektualizowanych, gdy przewagę zdobędzie komponent poznawczy.

3. Postawy behawioralne – ocenom lub emocjom towarzyszą dość wyraźnie skryształizowane dyspozycje do zachowania się w określony sposób wobec obiektu postawy przy jednoczesnym braku w postawie składnika poznawczego.
4. Postawy pełne – nazywane są też postawami poznawczo-behawioralnymi, ponieważ obok niezbędnych reakcji afektywnych postawa zawiera wiedzę o obiekcie postawy oraz sposób zachowania się wobec niego.

Kolejną bardzo często spotykaną w literaturze klasyfikacją jest wyróżnienie dwóch kluczowych właściwości postawy, a mianowicie znaku (pozytywny i negatywny) i natężenia (większe lub mniejsze) postawy (por. Wojciszke, 2000; 2002; Wojciszke i Grzyb, 2024). Określenie czyjejs postawy wobec obiektu można zatem umieścić na dwubiegunowym kontinuum ustosunkowania do tego obiektu. Kontinuum rozciąga się od bieguna skrajnie negatywnego (całkowite odrzucenie obiektu) do bieguna oznaczającego stosunek skrajnie pozytywny (całkowita akceptacja obiektu). Stefan Nowak (1973) nazywa takie uporządkowanie w wymiarze „od plusa do minusa” walencją przedmiotu postawy. Może się jednak zdarzyć, że pewne postawy nie będą wyraźnie i jednoznacznie pozytywne lub negatywne. Negatywnej ocenie może np. towarzyszyć pozytywna emocja lub odwrotnie. Taką niejednoznaczną postawę nazywamy postawą ambiwalentną (Jonas, Brömer i Diehl, 2000). O ambiwalencji możemy mówić wyłącznie w obrębie jednej postawy, gdy punktem wyjścia do rozważań będzie jednowymiarowa definicja postaw albo w obrębie jednego z komponentów przy przyjęciu tzw. trójskładnikowej definicji postaw.

Opisując natężenie postawy, większość badaczy posługuje się terminem „siła postawy”, który kluczowe znaczenie przypisuje ważności postawy, a dokładniej – subiektywnej ocenie danej osoby o tym, jak ważna jest jej postawa (m.in. Aronson, Wilson i Akert, 1997; Krosnick i Abelson, 1992; Ajzen, 1991; Krosnick i in., 1993). Siła będzie

wpływała na łatwość pojawiania się danej postawy w świadomości oraz na odporność postawy na zmianę. Z siłą postawy związana jest jej dostępność, którą Russel H. Fazio (1989) definiuje jako siłę związku między obiektem a oceną lub wartościowaniem przez jednostkę tego obiektu. Dostępność jest mierzona czasem reakcji na dany obiekt oraz obejmuje informacje pojawiające się w świadomości jednostki i dotyczące obiektu postawy, emocje z nim związane i zachowania zgodne z postawą wobec obiektu. Z badań wynika, że ludzie cechujący się postawą dostępną są bardziej odporni na próby perswazji, ponieważ są bardziej skłonni do lekceważenia i ignorowania informacji sprzecznych z ich własnymi postawami. Ludzie z trudno dostępnymi postawami przyjmują bardziej otwarte podejście i skłonni są zmienić swój pogląd na sprawę, co w konsekwencji spowoduje zmianę postawy (Aronson, Wilson i Akert, 1997).

Funkcje postaw

Postawy sterują percepcją, przetwarzaniem informacji i zachowaniem (Fazio, 1989). Ponadto postawy ujednolicają społeczny świat, skutkiem czego ułatwiają podejmowanie decyzji. Dostępność, siła i ambiwalencja postaw wskazują na godne uwagi konsekwencje, takie jak nieobiektywna interpretacja informacji i niemożność przewidywania zachowania (Olson i Zanna, 1993). Stopień, w którym postawa może wyszukiwać informacje z pamięci, oddziałuje następnie na spostrzeżenia i zachowania wobec obiektu postawy (Fazio, 1989). W dodatku Charles M. Judd i Jon A. Krosnick (1989) zakładają, że postawy posiadające duże znaczenie są odzyskiwane z pamięci dużo szybciej, są bardziej odporne na zmiany i wywierają większy wpływ na spostrzeżenie i zachowanie niż postawy o mniejszym znaczeniu. Gdy postawy zawierają zarówno pozytywne, jak i negatywne oceny o obiekcie, mamy do czynienia z ambiwalencją, ponieważ można zaobserwować brak wyraźnego kierunku i intensywności takich postaw (Olson i Zanna, 1993). Niektórzy badacze (Hass i in., 1991; Katz i Hass, 1988) uważają, że grupy większościowe prezentują postawy ambiwalentne wobec grup

mniejszościowych, składające się z emocji negatywnych i pozytywnych, wskutek czego oceny mogą mieć tendencję do polaryzacji. Badanie Abrama Tessera i Mary C. Conlee (1975) nad polaryzacją wykazało, że myślenie polaryzuje postawy wobec różnych obiektów jak sztuka, moda lub inne zagadnienia społeczno-polityczne. Okazało się bowiem, że osoby badane, które początkowo zgadzały się z danym stwierdzeniem, po jego przemyśleniu zgadzały się jeszcze gorliwiej, podczas gdy ci, którzy się nie zgadzali, po paru minutach zastanowienia także radykalizowali swą niezgodę. Polaryzacja bywa ponadto wynikiem braku wyraźnie przeciwnych odpowiedzi udzielanych przez osoby badane lub braku ujmowania jednocześnie emocji negatywnych i pozytywnych w pomiarze postaw (Hass i in., 1991).

Niektóre postawy mogą pełnić bardziej wyspecjalizowane funkcje (Zimbardo i Leippe, 2004). Jedną z nich jest funkcja wyrażania wartości (Bohner i Wänke, 2004), która ma zasadnicze znaczenie dla pojęcia własnego „ja” danej osoby, ponieważ pozwala określić głębokie przekonania i wartości składające się na tożsamość jednostki. Drugą jest funkcja dostosowania społecznego (Olson i Zanna, 1993; Zimbardo i Leippe, 2004; Snyder i DeBono, 1989), która pozwala jednostce, poprzez wyrażanie postaw, dostosować się do ważnych dla niej grup społecznych i sytuacji, co w konsekwencji spowoduje przychylne potraktowanie jej przez członków grupy społecznej. Sharon Shavitt (1989) dwie wyżej wymienione funkcje postaw nazwała funkcją tożsamości społecznej, która służy utrzymaniu reakcji społecznych. Kolejna, funkcja obrony *ego* (Bohner i Wänke, 2004), może być przejawem istnienia pewnego uczucia lub przekonania związanego z wewnętrznymi konfliktami i niepokojami – chroni zatem jednostkę przed świadomym przyznaniem się do przeżywanego konfliktu oraz redukuje lęk.

Zgodnie ze stwierdzeniem, że wszystkie przedstawione funkcje wiążą się z przyjemnością lub nieprzyjemnością wynikającą z wyrażania jakiejś postawy (Herek, 1986), Gerd Bohner i Michaela Wänke (2004) dokonali ogólniejszego rozróżnienia, zaliczając funkcję wyrażania wartości, obrony *ego* i dostosowania społecznego do jednej kategorii – postaw służących wyższym potrzebom psychicznym. Według tych autorów, postawy mogą ponadto pełnić drugą funkcję – służyć

do organizowania wiedzy i kierowania zbliżaniem się lub unikaniem. Dzięki funkcji wiedzy, jednostki mogą rozumieć, poznawać i kontrolować świat. Wiedza o tym, co jest dobre lub złe, przyjazne lub wrogie spełnia zatem funkcję utylitarną i może być całkiem użyteczna, gdy chodzi o wybór pomiędzy zbliżaniem się i unikaniem w odniesieniu do obiektu postawy.

Według Anthony'ego G. Greenwalda (1989), główną funkcją postaw jest ocena obiektu bądź „ustalenie jednoznacznej oceny, przy której zachowanie jednostki wobec obiektu postawy będzie konsekwentne” (s. 434). Ocena obiektów jest ważna, ponieważ wiele z nich odgrywa zasadniczą rolę dla przystosowania jednostki. W dodatku ludzie zmuszeni są do określenia się w większości zagadnień. Skoro tak, inną ważną funkcją postaw jest funkcja samooceny, w której jednostki tworzą i utrzymują poczucie własnej wartości, podkreślając społeczne, prywatne i zbiorowe aspekty samego siebie (Greenwald, 1989). Postawy, które są akceptowane i przyjemne dla innych, mogą być opisem „ja” publicznego. „Ja” prywatne może osiągnąć poczucie własnej wartości wskutek stykania się ze zinternalizowanymi ocenami, natomiast „ja” zbiorowe osiągnie poczucie własnej wartości w momencie poznania trafnych informacji i kompetencji grupowych (Greenwald, 1989).

Powyższe rozważania dowodzą, że różni autorzy koncentrują się na odmiennych aspektach związanych z funkcjami postaw. Prawdopodobnie zatem wydaje się założenie, że ta sama postawa może spełniać różne funkcje dla różnych ludzi. Co więcej, ta sama osoba może prezentować różne postawy, które pełnią różne funkcje w różnym czasie. Potwierdzają to współczesne badania, z których wynika, że część postaw to prawdopodobnie postawy wielofunkcyjne (Bohner i Wänke, 2004).

Postawa a rozumienie świata

Postawy regulują funkcjonowanie człowieka. Po pierwsze, mają wpływ na rozumienie świata, po drugie – wpływają na zachowanie. Jeśli chodzi o wpływ postaw na rozumienie świata, obejmować on

będzie przetwarzanie informacji o obiekcie postawy, które często jest selektywne i tendencyjne. Dzięki wykształconej postawie, człowiek selekcjonuje informacje dotyczące obiektu postawy, ułatwiając sobie w ten sposób ustosunkowanie się wobec tego obiektu (Wojciszke, 2002; Wojciszke i Doliński, 2018; Wojciszke i Grzyb, 2024). Decyzja podejmowana jest szybciej i z mniejszym wysiłkiem. Selekcja spowodowana postawą dokonywana jest na kilku etapach przetwarzania informacji, włączając w to uwagę, spostrzeganie i poszukiwanie informacji, interpretację oraz pamięć.

Zgodnie z teorią dysonansu poznawczego (Festinger i Carlsmith, 2003), ludzie starają się utrzymać spójność struktur poznawczych przez wyszukiwanie informacji zgodnych z posiadanymi już postawami i odrzucanie informacji, które mogłyby te postawy podważyć. Z tego punktu widzenia postawy upraszczają rzeczywistość oraz wpływają na przetwarzanie nowych informacji, powodując nawet „wychodzenie poza dostarczone informacje” (Bruner, 1978). Postawa funkcjonuje więc podobnie jak schemat poznawczy. Te oddziaływania są zwykle mocniejsze w wypadku silnych postaw, które są łatwo dostępne i oparte na rozbudowanej strukturze wiedzy (Fazio, 1989). Na przykład nałogowi palacze unikają informacji na temat związku palenia z rakiem płuc, a chętnie poszukują informacji dementujących tę zależność, czyli unikają informacji sprzecznych z własną postawą (Wojciszke, 2000; Wojciszke i Doliński, 2018).

Postawy powodują również tendencyjność interpretacji danych dotyczących obiektu postawy. Na przykład pojawienie się zdecydowanie nie lubianej osoby wzbudza emocje negatywne, a te uczucia mogą zmieniać interpretację świata. Badania wykazały (Fazio, 1989), że reakcja uczuciowa wobec obiektu postawy ma najczęściej charakter automatyczny, również uwaga jest przyciągana do nich automatycznie. Zależność ta została potwierdzona przez Russella H. Fazio (1989) i pojawia się nawet wtedy, gdy człowiek stara się ignorować ten obszar w swym polu percepcyjnym, w którym ukazuje się obiekt postawy. Pozytywna postawa wobec obiektu ma także wpływ na formułowanie przychylnych sądów na tematy niezwiązane z tym obiektem, odwrotnie

natomiast oddziałuje obiekt, wobec którego jednostka ma postawę silnie negatywną (Fazio i Williams, 1986; Wojciszke i Doliński, 2018).

Postawy mają tendencję do samopodtrzymywania się, ponieważ ponowne zetknięcie się z obiektem postawy spowoduje interpretację tego obiektu zgodną z istniejącą już postawą, szczególnie gdy informacje na temat tego obiektu będą wieloznaczne. Wykazano, że twierdzenia zgodne z posiadaną postawą są przetwarzane krócej, natomiast twierdzenia przeciwne są dłużej analizowane i krytykowane po to, aby wydobyć z pamięci tezy podtrzymujące początkową postawę. Ponadto intensywność obrony postawy i zwalczania sprzecznych argumentów rośnie wraz ze stopniem zaangażowania emocjonalnego posiadacza postawy (Wojciszke i Doliński, 2018).

Wyznawane przez nas postawy wywierają wpływ nie tylko na spostrzeganie ich obiektów, ale także na spostrzeganie i ocenę innych osób w zależności od tego, jakie są ich poglądy. Postawy stanowią bowiem przesłankę do podziału świata społecznego na swoich, do których zaliczamy osoby o podobnych lub takich samych postawach co własne, i obcych, którzy mają poglądy odmienne od naszych. Zgodnie z zasadą faworyzacji grupy własnej, ludzi o postawach podobnych do własnych widzimy w lepszym świetle niż ludzi wyznających poglądy sprzeczne z naszymi. Na przykład osoby o pozytywnej postawie wobec religii spostrzegają osoby religijne w bardziej pozytywny sposób niż niereligijne, natomiast osoby o postawie negatywnej – na odwrót (Wojciszke, 1980).

Selektywność przetwarzania informacji związanych z postawami wpływa również na selektywność pamięci. Postawy powodują lepsze zapamiętywanie informacji z nimi zgodnych oraz z nimi sprzecznych, najgorzej zaś pamiętane są informacje neutralne. W konsekwencji, osoby o neutralnej postawie wobec jakiejś kwestii gorzej zapamiętują dotyczące jej informacje niż osoby o postawie wyraźnie pozytywnej lub negatywnej (Hymes, 1986).

Postawy istotnie wpływają na rozmyślne poszukiwanie informacji i poddawanie się jej oddziaływaniom, lecz wpływ ten zależy od siły zaangażowania w postawę i może być osłabiony lub stłumiony przez inne czynniki motywacyjne. Pogląd taki wysunęły Alice H. Eagly i Shelly Chaiken (1993), które wyszły z założenia, że nie tylko zgodność

poznawcza wynikająca z teorii dysonansu poznawczego może mieć wpływ na poszukiwanie i unikanie informacji, jednak należy także rozpatrzyć czynniki motywacyjne, strategiczne związane z osobistymi celami jednostki. W wyniku swych badań autorki stwierdziły, że ludzie szczególnie często wybierają informacje wysoce użyteczne dla osiągnięcia celu, jak również informacje nieznanne, ale z punktu widzenia jednostki przydatne bez względu na ich zgodność ze swymi postawami. Niezależne od własnej postawy okazało się także przypominanie sobie informacji w sprawach wysoce kontrowersyjnych. Największy wpływ zgodności informacji z postawą występował w odniesieniu do spraw w wysokim stopniu zaangażowania wartości, to znaczy prawdopodobnie związanych z ważnymi osobistymi wartościami. Postawy ważne, które często są również wyraziste i silne, mają ponadto tendencję do polaryzacji (Tesser i Conlee, 1975), czyli umacniania się pod wpływem samego myślenia o danych stwierdzeniach czy obiektach dotyczących postaw.

Postawy mogą w różny sposób wpływać na percepcję i ocenianie. Anthony R. Pratkanis (1989) wyróżnia podwójne wyjaśnienie oddziaływania postaw na przetwarzanie informacji: heurystyczne i schematyczne. Posługiwanie się postawą jako heurystyką oznacza wyciąganie wniosków dotyczących obiektu na podstawie sumarycznej oceny tego obiektu. Jest to jednak zasada prosta i ogólna, której stosowanie oznacza faworyzowanie, bronienie i zbliżanie się do obiektów lubianych, podczas gdy nie lubianych będziemy unikać, przeciwstawiać się im czy je atakować. Autor twierdzi, że działanie postawy jako heurystyki ilustruje szereg zjawisk, wśród których można wymienić m.in. ustalanie faktów, ocenę własnego zachowania, efekt fałszywej powszechności opinii czy ocenianie bodźców społecznych. Ustalanie faktów oznacza, że postawa może być używana do wnioskowania o prawdziwości twierdzeń dotyczących faktów lub do zrekonstruowania minionych zdarzeń. Ocena własnego zachowania odnosi się do zrekonstruowania lub korygowania przeszłych zachowań w taki sposób, żeby pasowały one do aktualnie prezentowanych postaw. Efekt fałszywej powszechności opinii dotyczy przeceniania przez daną osobę odsetka innych osób podzielających jej opinie. Postawy mogą być także stosowane jako

punkt odniesienia przy ocenianiu bodźców społecznych, np. w wyniku badań stwierdzono, że ludzie uznawali stanowisko preferowanego przez nich kandydata na prezydenta jako bardzo podobne do ich własnego stanowiska (Pratkanis, 1989). W przypadku jednak wystąpienia braku poparcia dla kandydata ujawniał się tzw. efekt wrogości środków przekazu definiowany jako skłonność zwolenników stanowiska w jakiejś kwestii (politycznej, społecznej czy religijnej) do oceniania relacji w środkach masowego przekazu jako tendencyjnie wymierzonych przeciw ich własnemu stanowisku (Pratkanis, 1989).

Schematyczne oddziaływania postaw w modelu Pratkanisa (1989) są spowodowane przez strukturę wiedzy wspierającą postawę. Zakłada się, że oddziaływania te są bardziej złożone niż oddziaływania heurystyczne, ponieważ sama struktura wiedzy wspierającej postawę jest na ogół bardziej złożona niż zwykła sumaryczna ocena i zależeć będzie zarówno od właściwości tych struktur, jak i samego procesu pamięciowego.

Postawa a zachowanie

Poza wpływem postaw na rozumienie świata, kolejnym ważnym zagadnieniem jest wpływ postaw na zachowanie. Głównym powodem badania postaw jest przekonanie, że kierują one zachowaniem ludzi, jednak w wielu wczesnych badaniach nie udało się uzyskać dowodów świadczących o istnieniu ścisłego związku między postawami i zachowaniem. Klasycznym przykładem jest praca Richarda T. LaPiere'a (2003) z lat 30. ubiegłego stulecia, w której autor relacjonuje, że w 251 hotelach i restauracjach, które odwiedził wraz z parą Chińczyków podczas swej podróży, tylko raz odmówiono mu świadczenia usług z powodu przynależności etnicznej jego towarzyszy. LaPiere wyjaśnia, że w tym czasie w Stanach Zjednoczonych żywiono powszechne uprzedzenia wobec osób pochodzenia azjatyckiego i dyskryminowano je. Mimo to jego towarzysze podróży byli traktowani normalnie. Jednak pół roku później ponad 90 proc. właścicieli tych lokali zadeklarowało w ankiecie, że nie obsłużyłoby Chińczyków. Przy czym udzielone odpowiedzi

wskazywały na całkowity brak wpływu niedawnej wizyty podróżnych. Badacz stwierdził, że odpowiedzi w kwestionariuszach nie można wprost przekładać na zachowanie, a rzetelny pomiar wpływu postaw społecznych będzie zatem odnosił się do badania zachowań ludzi w rzeczywistych sytuacjach społecznych.

Jednak po upływie kilkudziesięciu lat metaanaliza 88 badań dokonana przez Stephen J. Krausa (1995) dowiodła, że korelacja między postawami a rzeczywistym zachowaniem wynosi $r = 0,38$ i stanowi wartość przeciętną. Oznacza to, że postawy pozwalają przewidywać zachowanie, aczkolwiek z różną dokładnością. Thomas Eckes i Bernd Six (1994) sklasyfikowali badania wykazujące korelację postaw z zachowaniem przeprowadzone w latach 1927–1990. Okazało się, że w niektórych dziedzinach, takich jak zachowanie altruistyczne, planowanie rodziny, praca, religia, ochrona środowiska, rasizm, zdrowie i dewiacje, ważone średnie współczynniki korelacji wyniosły odpowiednio od 0,2 do 0,3. Korelacje między 0,3 a 0,45 uzyskały studia, konsumpcja, głosowanie, używanie pasów bezpieczeństwa oraz rozwiązywanie problemów. Znaczną moc prognostyczną postaw można odnieść jedynie do zażywania narkotyków (korelacja ponad 0,52) i do działalności społeczno-politycznej (ponad 0,66).

Przytoczone wyżej przykłady skłoniły psychologów społecznych do poszukiwania dodatkowych czynników decydujących o wpływie postaw na zachowanie. Literatura przedmiotu dzieli je na kilka grup:

- a) czynniki metodologiczne ujmujące różne aspekty pomiaru poziomu postaw i zachowania;
- b) moderatory związku postawa–zachowanie;
- c) mediatory zgodności zachowania z postawami (por. Wojciszke i Doliński, 2018; Bohner i Wänke, 2004; Pratkanis, 1989).

Czynniki metodologiczne wskazują na dostosowanie poziomów ogólności postawy i zachowania. Wskaźnikiem zachowania może być bowiem albo pojedyncze działanie, albo zagregowane dane o licznych działaniach. Zgodność zachowania z postawami jest zwykle znacznie większa w wypadku wyników zagregowanych (uśrednionych lub zsumowanych) niż pojedynczego działania (Ajzen i Fishbein, 1977).

Jednorazowy pomiar zachowania może okazać się nierzetelny i nie-trafny, ponieważ pojedyncza postawa nie zawsze jest reprezentatywna dla całego zbioru zachowań wyrażających postawę (Wojciszke i Grzyb, 2018). Według Icka Ajzena i Martina Fishbeina (1977), ścisłych związków między postawą a zachowaniem można oczekiwać, gdy postawa jest zgodna z przewidywanym zachowaniem pod względem stopnia szczegółowości. Szczegółowe postawy pozwalają przewidywać równie szczegółowe zachowania, podczas gdy miary postaw ogólnych umożliwiają prognozę zagregowanych zachowań występujących w różnych kontekstach i w różnym czasie.

Moderatory związku postawa–zachowanie to dodatkowe czynniki, które wyznaczają stopień zgodności zachowania z postawą. Do tych czynników należą następujące zmienne: właściwości samej postawy, właściwości zachowania, różnice indywidualne pomiędzy osobami wyznającymi daną postawę oraz zmienne sytuacyjne.

Wśród właściwości postaw, które wpływają na ich zgodność z zachowaniem, najważniejsza jest siła postawy. Silne postawy są lepszymi predyktorami zachowania niż postawy słabe (Fazio, 1989). Wskazuje się również na łatwą dostępność postawy, czyli szybkość jej wyrażania, jako dobry predyktor zachowania. Ponadto o zgodności z zachowaniem może świadczyć ważność oraz stałość postawy w czasie. Inni badacze zwracają jeszcze uwagę na wymóg dużej wewnętrznej spójności poszczególnych komponentów postawy, który pozwala skuteczniej przewidywać zachowania niż w przypadku postaw o niskiej spójności (Bohner i Wänke, 2004). Z właściwości postaw wynikają bezpośrednio właściwości przewidywanego zachowania, bowiem postawy ważne, dotyczące kwestii o dużym znaczeniu osobistym i wpływające bezpośrednio na nasze losy, chętniej wprowadzamy w życie niż postawy o małym znaczeniu, które nas nie dotyczą. Ponadto postawy wywodzące się z bezpośredniego doświadczenia z obiektem pozwalają na większą ich klarowność oraz pewność i stałość wyznaczanego zachowania (Fazio, 1989).

Do różnic indywidualnych związanych ze zgodnością postawy i zachowania można zaliczyć wysiłek poznawczy wkładany w przetwarzanie informacji o obiekcie postawy, samokontrolę zachowania oraz

samoświadomość. Zgodnie z modelami ilustrującymi przetwarzanie informacji zawartych w przekazie perswazyjnym (zob. Petty i Cacioppo, 1986; Eagly i Chaiken, 1993), postawy, które zostały ukształtowane drogą centralną lub systematyczną powinny być lepszymi predyktorami zachowania niż postawy ukształtowane peryferyjnie lub w oparciu o przetwarzanie heurystyczne. Ponadto u ludzi o niskim poziomie samokontroli obserwacyjnej korelacje między postawą i zachowaniem są wyższe niż u ludzi o wysokim poziomie samokontroli (Snyder i DeBono, 1989). Niski poziom tej cechy świadczy bowiem o mniejszej manipulacji wrażeniem wywieranym na otoczeniu i poleganiem w głównej mierze na własnych stanach wewnętrznych. Osoby takie preferują sytuacje, w których mogą otwarcie wyrażać i wcielać w życie swe postawy, podczas gdy osoby o wysokim stopniu samokontroli pragną głównie dostosować się do wymogów społecznych i kontrolować własną autoprezentację (Leary, 2017). Także u osób wykazujących wysoki poziom samoświadomości można stwierdzić zgodność między postawą a zachowaniem, ponieważ poświęcają one mniej czasu takim sprawom jak własny wygląd, reputacja czy sposób wykonania różnych czynności na rzecz skupiania uwagi na swych stanach wewnętrznych, z postawami włącznie, co w konsekwencji prowadzi do większej dostępności tych postaw (Leary, 2017).

Zmienne sytuacyjne obejmują warunki, w jakich dochodzi do zgodności postawa–zachowanie. Można wyróżnić trzy typy sytuacji umożliwiające lub utrudniające ujawnienie się własnych postaw w zachowaniu: są to sytuacje indywidualizujące, dezindywidualizujące i skryptowe (Wojciszke i Doliński, 2018). Sytuacje indywidualizujące to okoliczności pozwalające na zachowanie zgodne z osobistymi preferencjami lub postawami, wynikające zawsze z myślenia o sobie i własnym działaniu. Takie sytuacje pozwalają dokonywać swobodnego wyboru. W tych warunkach można mówić o całkowitej zgodności postaw z zachowaniami. Sytuacje dezindywidualizujące to okoliczności ograniczające osobiste opinie, wartości czy postawy jednostki w wyniku czasowego nasilenia identyfikacji jednostki z jakąś grupą, jej symbolami i wartościami. Robert P. Abelson (1981) uważa, że zgodność zachowania z postawami poszczególnych członków grupy zanika

w tych warunkach, ponieważ sensem staje się nie ekspresja siebie, lecz wyrażanie symbolicznych wartości grupy. W tym przypadku zgodność zachowania z indywidualnymi postawami wydaje się jednak zależeć od funkcji, które spełnia grupa w życiu jednostki. Sytuacje skryptowe to okoliczności mniej lub bardziej automatycznie inicjujące gotowy ciąg zachowań, czyli skrypt. Przykładem takiego skryptu jest sytuacja pogrzebu, w której wszyscy zachowują się w dobrze utrwalony i mniej więcej jednakowy dla wszystkich sposób wykluczający wpływ własnych postaw czy upodobań.

Mediatory zgodności zachowania z postawami są trzecią grupą czynników, która obejmuje dwa modele procesów psychicznych pośredniczących między postawą a zachowaniem: teorię tendencyjnego spostrzegania obiektu postawy (Fazio, 1989) i teorię działań przemyślanych (Ajzen, 1991).

Teoria tendencyjnego spostrzegania obiektu postawy zakłada wpływ postaw na zachowanie poprzez sposób spostrzegania obiektów tych postaw. Pojęciem kluczowym w tym modelu jest aktywizacja postawy, co następuje wskutek samego pojawienia się jej obiektu. W wyniku aktywizacji pojawiają się uczucia (pozytywne lub negatywne), które powodują tendencyjność w jego spostrzeganiu. Tendencyjna treść spostrzeżeń, zgodna z przeżywanym afektem, sprawia, że cały kontakt z obiektem postawy jest definiowany jako przyjemny i pozytywny, gdy selektywnie i zgodnie z emocją zauważamy pozytywne cechy obiektu, lub też kontakt ten zdefiniowany zostaje jako nieprzyjemny i negatywny. Prowadzi to do podjęcia zachowania zgodnego z definicją. Definicja zdarzenia uwarunkowana jest nie tylko spostrzeganiem obiektu postawy, lecz także definicją sytuacji i normami zachowania w danej sytuacji. Model zaproponowany przez Russela H. Fazio akcentuje spontaniczny, często nieuświadomiany charakter procesów psychicznych pośredniczących między postawą i wyrażającym ją zachowaniem, może więc dotyczyć procesów występujących pod nieobecność szczególnej motywacji i pojawiać się przy braku możliwości przemyślenia własnej decyzji. Na tej zasadzie na zachowanie mogą oddziaływać jednak tylko postawy silne.

Teoria działań przemyślanych postuluje w pełni uświadomiany, kontrolowany przebieg procesów pośredniczących między postawą a zachowaniem. Zgodnie z nią, zachowanie jest bezpośrednią konsekwencją świadomej intencji działającego człowieka. Treść intencji uwarunkowana jest dwoma czynnikami. Po pierwsze, postawą człowieka wobec danego działania uzależnioną od przekonania, że działanie prowadzi do określonych rezultatów i zależną także od oceny tych rezultatów. Po drugie, treść intencji uwarunkowana jest subiektywnym przekonaniem o treści norm społecznych dotyczących danego zachowania. Taka subiektywna norma zależy z kolei od przekonania człowieka, że powinien zachowywać się w sposób oczekiwany przez innych oraz od motywacji do podporządkowania się tym wymaganiom. Teoria działań przemyślanych akcentuje więc postawy, które mogą decydować o ukształtowaniu świadomej intencji działania, jednak tylko wtedy, gdy istnieje zarówno motywacja do przemyślenia konsekwencji własnej postawy, jak i sytuacyjne warunki umożliwiające przeprowadzenie takich rozważań.

Podsumowanie

Zgodnie ze stwierdzeniem Philipa G. Zimbardo i Michaela R. Leippe'a (2004), postawy służą jako wartościujące konkluzje regulujące zachowanie człowieka oraz jako punkt odniesienia dostarczający mu prostej struktury organizującej złożone, wieloznaczne i często niezrozumiałe otoczenie. Postawy regulują zachowanie nie tylko własne, ale bywa też tak, że postawa jednej osoby wpływa na postawy i zachowanie innych osób. Wyrażając postawy, prezentujemy własne wartości, przekonania i potwierdzamy własną tożsamość. Postawy decydują ponadto o tym, jak przetwarzamy informacje dotyczące obiektów postaw (Pratkanis, 1989).

Reasumując, postawy pełnią funkcję regulującą życie społeczne człowieka i odgrywają istotną rolę na różnych poziomach analizy będących przedmiotem badań psychologicznych i społecznych. W związku

z tym Gerd Bohner i Michaela Wänke (2004) wyróżnili trzy poziomy takich analiz:

1. Poziom indywidualny, gdzie postawy wpływają na percepcję, myślenie, inne postawy i zachowanie. W tym ujęciu postawy są ważną cechą psychiczną jednostki.
2. Poziom interpersonalny, na którym ludzie zdobywają informacje o postawach i przekazują takie informacje. Znajomość postaw nadaje znaczenie i ład otoczeniu jednostek. Wiedza ta pozwala regulować własne myśli i zachowania oraz kierować zachowaniem innych osób przez zmienianie ich postaw.
3. Poziom społeczny odnoszący się do postaw danej osoby wobec grupy własnej oraz obcej. Takie postawy są istotne w przypadku współpracy i konfliktów międzygrupowych.

Literatura

- Abelson, R.P. (1981). Psychological status of the script concept. *American Psychologist*, 36(7), 715–729.
- Ajzen, I. (1989). Attitude structure and behavior. W: A.R. Pratkanis, S.J. Breckler i A.G. Greenwald (red.), *Attitude structure and function* (s. 241–274). Hillsdale, NJ: Lawrence Erlbaum Associates.
- Ajzen, I. (1991). The theory of planned behavior. *Organizational Behavior and Human Decision Process*, 50(2), 179–211.
- Ajzen, I., i Fishbein, M. (1977). Attitude-behavior relation: a theoretical analysis and review of empirical research. *Psychological Bulletin*, 84(5), 888–918.
- Aronson, E., Wilson, T.D., i Akert, R.M. (1997). *Psychologia społeczna. Serce i umysł*. Przeł. J. Gilewicz. Poznań: Wydawnictwo Zysk i S-ka.
- Bohner, G., i Wänke, M. (2004). *Postawy i zmiana postaw*. Przeł. J. Radzicki. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Bruner, J.S. (1978). *Poza dostarczone informacje*. Przeł. B. Mroziak. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Chaiken, S., i Stangor, C. (1987). Attitudes and attitude change. *Annual Review of Psychology*, 38, 575–630.
- Ciccarelli, S., i White, J.N. (2019). *Psychologia*. Przeł. J. Środa i A. Bukowski. Poznań: Dom Wydawniczy Rebis.

- Eagly, A.H., i Chaiken, S. (1993). *The psychology of attitudes*. Fort Worth, TX: Harcourt Brace Jovanovich.
- Eckes, T., i Six, B. (1994). Fakten und Fiktionen in der Einstellungs-Verhaltens-Forschung: Eine Meta-Analyse. *Zeitschrift für Sozialpsychologie*, 25(4), 253–271.
- Fazio, R.H. (1989). On the power and functionality of attitudes: the role of attitude accessibility. W: A.R. Pratkanis, S.J. Breckler, i A.G. Greenwald (red.), *Attitude structure and function* (s. 153–180). Hillsdale, NJ: Lawrence Erlbaum Associates.
- Fazio, R.H., i Williams, C.J. (1986). Attitudes accessibility as a moderator of the attitude-perception and attitude-behavior relations: an investigation of the 1984 presidential election. *Journal of Personality and Social Psychology*, 51(3), 505–514.
- Festinger, L., i Carlsmith, J.M. (2003). Sprzeczne myśli. Przeł. B. Wojciszke. W: R.R. Hock (red.), *40 prac badawczych, które zmieniły oblicze psychologii* (s. 225–233). Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Fishbein, M., i Ajzen, I. (1974). Attitudes toward objects as predictors of single and multiple behavioral criteria. *Psychological Review*, 81(1), 59–74.
- Greenwald, A.G. (1989). Why attitudes are important: defining attitude and attitude theory 20 years later. W: A.R. Pratkanis, S.J. Breckler i A.G. Greenwald (red.), *Attitude structure and function* (s. 429–440). Hillsdale, NJ: Lawrence Erlbaum Associates.
- Hass, R.G., Katz, I., Rizzo, N., Bailey, J., i Eisenstadt, D. (1991). Cross-racial appraisal as related to attitude ambivalence and cognitive complexity. *Personality and Social Psychology Bulletin*, 17(1), 83–92.
- Herek, G.M. (1986). The instrumentality of attitudes: toward a neofunctional theory. *Journal of Social Issues*, 42(2), 99–114.
- Hymes, R.W. (1986). Political attitudes as social categories: a new look at selective memory. *Journal of Personality and Social Psychology*, 51(2), 233–241.
- Jonas, K., Brömer, P., i Diehl, M. (2000). Attitudinal ambivalence. *European Review of Social Psychology*, 11(1), 35–74.
- Judd, C.M., i Krosnick, J.A. (1989). The structural bases of consistency among political attitudes: effects of political expertise and attitude importance. W: A.R. Pratkanis, S.J. Breckler i A.G. Greenwald

- (red.), *Attitude structure and function* (s. 99–128). Hillsdale, NJ: Lawrence Erlbaum Associates.
- Katz, I., i Hass, R.G. (1988). Racial ambivalence and American value conflict: correlational and priming studies of dual cognitive structures. *Journal of Personality and Social Psychology*, 55(6), 893–905.
- Kraus, S.J. (1995). Attitudes and the prediction of behavior: a meta-analysis of the empirical literature. *Personality and Social Psychology Bulletin*, 21(1), 58–75.
- Krosnick, J.A., i Abelson, R.P. (1992). The case for measuring attitude strength in surveys. W: J.M. Tanur (red.), *Questions about questions: inquiries into the cognitive bases of surveys* (s. 177–203). New York: Russell Sage.
- Krosnick, J.A., Boninger, D.S., Chuang, Y.C., Berent, M.K., i Carnot, C.G. (1993). Attitude strength: one construct or many related constructs? *Journal of Personality and Social Psychology*, 65(6), 1132–1151.
- LaPiere, R.T. (2003). Nie czynić tego, co się głosi. W: R.R. Hock (red.), *40 prac badawczych, które zmieniły oblicze psychologii* (s. 341–349). Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Leary, M. (2017). *Wywieranie wrażenia na innych. O sztuce autoprezentacji*. Przeł. A. Kacmajor i M. Kacmajor. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Maliszewski, N. (2005). *Regulacyjna rola utajonej postawy*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Marody, M. (1976). *Sens teoretyczny a sens empiryczny pojęcia postawy*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Mądrzycki, T. (1977). *Psychologiczne prawidłowości kształtowania się postaw*. Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne.
- McGuire, W.J. (1985). Attitudes and attitude change. W: G. Lindzey i E. Aronson (red.), *Handbook of social psychology* (t. 2, s. 233–346). New York: Random House.
- Mika, S. (1982). *Psychologia społeczna*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Nęcka, E. (2024). *Psychologia*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe „Scholar”.
- Nowak, S. (1973). Pojęcie postawy w teoriach i stosowanych badaniach społecznych. W: S. Nowak (red.), *Teorie postaw* (s. 17–88). Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

- Olson, J.M., i Zanna, M.P. (1993). Attitudes and attitude change. *Annual Review of Psychology*, 44, 117–154.
- Petty, R.E., i Cacioppo, J.T. (1981). *Attitudes and persuasion: classic and contemporary approaches*. Dubuque, IA: William C. Brown.
- Petty, R.E., i Cacioppo, J.T. (1986). The elaboration likelihood model of persuasion. *Advanced in Experimental Social Psychology*, 19, 123–205.
- Pratkanis, A.R. (1989). The cognitive representation of attitudes. W: A.R. Pratkanis, S.J. Breckler i A.G. Greenwald (red.), *Attitude structure and function* (s. 71–98). Hillsdale, NJ: Lawrence Erlbaum Associates.
- Rokeach, M. (1968). *Beliefs, attitudes, and values: a theory of organization and change*. San Francisco, CA: Jossey-Bass.
- Shavitt, S. (1989). Operationalizing functional theories of attitude. W: A.R. Pratkanis, S.J. Breckler i A.G. Greenwald (red.), *Attitude structure and function* (s. 311–337). Hillsdale, NJ: Lawrence Erlbaum Associates.
- Smith, M.B. (1947). The personal setting of public opinions: a study of attitudes toward Russia. *Public Opinion Quarterly*, 11(4), 507–523.
- Snyder, M., i DeBono, K.G. (1989). Understanding the functions of attitudes: lessons from personality and social behavior. W: A.R. Pratkanis, S.J. Breckler i A.G. Greenwald (red.), *Attitude structure and function* (s. 339–360). Hillsdale, NJ: Lawrence Erlbaum Associates.
- Taranko, T. (2016). Czynniki determinujące postawy konsumentów wobec marki. *Handel Wewnętrzny*, 3(362), 341–352.
- Tesser, A., i Conlee, M.C. (1975). Some effects of time and thought on attitude polarization. *Journal of Personality and Social Psychology*, 31(2), 262–270.
- Wojciszke, B. (1980). Zależność spostrzegania interpersonalnego od postawy wobec religii osoby spostrzegającej i spostrzeganej. *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Gdańskiego. Psychologia*, 3, 29–46.
- Wojciszke, B. (2000). Postawy i ich zmiana. W: J. Strelau (red.), *Psychologia. Podręcznik akademicki* (t. 3, s. 79–106). Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Wojciszke, B. (2002). *Człowiek wśród ludzi. Zarys psychologii społecznej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe „Scholar”.
- Wojciszke, B., i Doliński, D. (2018). Postawy i ich zmiana. W: J. Strelau i D. Doliński (red.), *Psychologia akademicka. Podręcznik* (t. 2, s. 335–355). Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.

- Wojciszke, B., i Grzyb, T. (2024). *Psychologia społeczna*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe „Scholar”.
- Wosińska, W. (2004). *Psychologia życia społecznego*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Zanna, M.P., i Rempel, J.K. (1988). Attitudes: a new look at the old concept. W: D. Bar-Tal i A.W. Kruglanski (red.), *The social psychology of knowledge* (s. 315–334). New York: Cambridge University Press.
- Zimbardo, P.G., i Leippe, R.M. (2004). *Psychologia zmiany postaw i wpływu społecznego*. Przeł. P. Kwiatkowski. Poznań: Wydawnictwo Zysk i S-ka.

Tekst zawiera fragmenty nieopublikowanej pracy doktorskiej autorki pt. *Postawy młodzieży akademickiej wobec wyznawców religii muzułmańskiej*, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2007.

o AUTORCE:

dr Anna Wańczyk-Welc – psycholog, Uniwersytet Rzeszowski,
ORCID 0000-0002-4743-1049,
KONTAKT: awanczyk@ur.edu.pl

Wpływ społeczny a postawy młodzieży

ABSTRAKT

- Mianem wpływu społecznego można określić wszystko, co sprawia, że u adresata oddziaływań występują początkowo zmiany w myśleniu, następnie w emocjach, a na koniec – w podejmowanych decyzjach
- Niedostateczne monitorowanie przez rodziców poczynań dzieci koreluje pozytywnie ze wzrostem zachowań niepożądanych. Natomiast u tych młodych, których opiekunowie sprawują nad nimi niezaborczy nadzór, niewłaściwe aktywności występują znacznie rzadziej
- Jeśli wzory zachowań przejmowane od nowych modeli są spójne z utrwalanymi przez rodziców, proces wchodzenia w dorosłość nie wywołuje rewolucyjnych zmian u jednostki.

SŁOWA KLUCZOWE: młodzież, wywieranie wpływu, podatność na wpływ, postawy, zachowania.

Wprowadzenie

Podejmowanie kwestii kształtowania postaw młodzieży w trzeciej dekadzie XXI wieku może stanowić wyzwanie i jest nim zarówno jednoznaczne zdefiniowanie podstawowych pojęć użytych w tytule, jak i opisanie w niezbyt długim tekście tego, co ustalono w ramach

eksploracji materiałów selekcjonowanych do jego przygotowania, w trakcie własnych interakcji z młodzieżą akademicką bądź prowadzonych oddziaływań terapeutycznych, a także przy okazji sporadycznej obserwacji zachowań młodzieży w przestrzeni publicznej. Dylematy dotyczą zarówno ustalenia przyczyn postaw uznawanych za właściwe, zgodnych z wartościami większości, jak i przyczyn postaw kolidujących z nimi oraz uwarunkowań postaw ambiwalentnych. Dodatkową trudność stanowi wybór aspektów oddziaływań, na które należy zwrócić szczególną uwagę oraz dokonanie takiej selekcji badanych obszarów, by ukazać pełen kontekst bez jakiegokolwiek uszczerbku (Vargová i in., 2024). Rodzina, środowisko lokalne, kultura popularna, sytuacje kryzysowe – każdy z tych obszarów może odgrywać istotną rolę w wywieraniu wpływu na jednostkę w zależności od swej siły oraz stopnia podatności jednostki, jej asertywności, aspiracji i zapewne wielu innych okoliczności, w których ona się znalazła. W końcu wpływ społeczny to bardzo pojemna znaczeniowo kategoria, jako że mianem tym można określać wszystko, co sprawia, że u adresata oddziaływań występują początkowo zmiany w myśleniu, następnie w emocjach, a w konsekwencji – w podejmowanych decyzjach (Parka, 2006).

Wpływ społeczny: charakterystyka i koncepcje teoretyczne

Autorzy definiujący wpływ społeczny nadają temu terminowi rozmaite znaczenia, które nie wykluczają się wzajemnie, lecz uzupełniają. Suzanne Ricee (2023) nazywa wpływem społecznym wszelkie znaczące pozytywne zmiany prowadzące do przezwyciężenia wyzwań społecznych poprzez świadome i przemyślane działania. Zdaniem autorki, działania te są ukierunkowane na szeroko rozumianą pomoc innym, dbanie o środowisko, czynienie świata lepszym, a przy tym są one racjonalne i dobrowolne. Inni badacze pojęciem wpływu definiują konsekwencje działań, projektów, programów lub polityk, które mogą prowadzić do zmian w zakresie wiedzy i zachowań jednostek, grup lub organizacji (Bozaykut-Buk i Titiz, 2020). W tym ujęciu dobrowolność

ludzkich zachowań zostaje podważona, a przyjmowane postawy stanowią rezultat zaplanowanych oddziaływań, czego przykłady można znaleźć m.in. w marketingu, reklamie lub polityce (Braca i Dondio, 2023).

Znacznie szersze rozumienie tego procesu dostrzegamy u badaczy podejmujących się poznania jego składowych. Teoria wpływu społecznego, scharakteryzowana i opisana przez Bibba Latané'a (1981), przedstawia uwarunkowania zmian opinii, uczuć lub zachowań jednostki w wyniku czyichś oddziaływań. Autor ten mianem wpływu określa dowolne zmiany w stanach fizjologicznych i subiektywnych odczuciach, motywach, emocjach, logice, przekonaniach, wartościach i zachowaniach, które występują u ludzi lub zwierząt pod wpływem rzeczywistej, domniemanej lub wyobrażonej obecności lub działań innych (Latané, 1981). W przeszłości zachowania takie nazywano allelomietycznymi, behawioralnym zarażaniem, uległością, presją grupową, obserwacyjnym uczeniem się, facylitacją społeczną, warunkowaniem zastępczym, wpływem normatywnym i tym podobnymi określeniami. Teoria Latané'a (1981) sugeruje jednak, że każda z przedstawionych form oddziaływania jest konsekwencją wpływu znacznie istotniejszych sił społecznych, gdzie liczba osób, bezpośredniości relacji i wzrost doświadczanej presji są zasadniczymi czynnikami zwiększającymi możliwość powielania poglądów, emocji i zachowań.

Odwołując się do tego ujęcia, za konsekwencję wpływu, lecz również za działania wywierające tenże wpływ na pozostałych uczestników życia społecznego, można uznać po pierwsze: podejmowanie podobnych aktywności, np. poruszanie się tą samą stroną parkowej alei osób idących w jednym kierunku, ustawianie się w kolejce przed budką z lodami, zawłaszczanie części plaży bądź innego miejsca w przestrzeni publicznej przez odgrodzenie się parawanem, rozłożenie koca, roztawienie minigrilla, ustawienie głośnika z płynącą muzyką, kosza z jedzeniem itp., a także postępowanie według zasad przyjętych w danej społeczności, np. niesienie pomocy w okolicznościach tego wymagających, nawet osobom obcym. Po drugie – zgodnie z powyższą definicją – za efekt wpływu można uznać emocjonalne uniesienia doznawane w wyniku interakcji z innymi uczestnikami życia społecznego, np. religijne ekstazy lub tzw. cudowne uzdrowienia

doświadczane podczas zgrupowań wyznawców danej religii, zwłaszcza w miejscach objętych przez nich szczególnym kultem, jak też przypadki zbiorowej hipnozy lub złudzeń wywołanych pokazami prezentowanymi np. przez iluzjonistę Dawida Copperfielda lub jemu podobnych (Wiseman i Watt, 2022). W końcu po trzecie: efektem wpływu będą też aktywności podejmowane wskutek wzbudzonej zewnętrznie i utrwalonej wewnętrznie potrzeby ich realizacji, uznane przez jednostkę za istotne, potrzebne bądź stanowiące rezultat zinternalizowanych przez nią zasad, wartości, punktów odniesienia. Aktywności te, mimo że w wielu przypadkach niedostrzegalne dla innych, służą danej osobie, a ich realizacja pomaga utrzymać biopsychospołeczną homeostazę na zadowalającym poziomie (Januszewska, 2011; Megalaki i Kokou-Kpolou, 2022). Do aktywności tych można zaliczyć zarówno modlitwę, jak i segregowanie śmieci, dbanie o wypoczynek, świadome i zdrowe odżywianie, a także inne zachowania podejmowane wskutek uznania ich za ważne, słuszne i pożyteczne.

W XX wieku podjęto szereg badań pozwalających zrozumieć mechanizmy tego procesu. W 1958 roku Herbert Kelman opisał trzy zasadnicze sekwencje wpływu warunkowane zgodnością, identyfikacją i internalizacją. O zgodności mówimy w sytuacji, gdy jednostka decyduje się ulec wpływowi z powodu oczekiwanej gratyfikacji, aprobaty lub też w celu uniknięcia kary bądź dezaprobaty, przy czym wiara w słuszność opinii innych nie jest tu warunkiem koniecznym, a podjęte działania można raczej nazwać podporządkowaniem; akceptacja otoczenia za realizowane aktywności daje jednostce wystarczającą, oczekiwaną satysfakcję. Identyfikacja ma miejsce, kiedy zachowania jednostki są spowodowane utożsamianiem się z wywierającą wpływ grupą bądź osobą; podejmuje je, ponieważ sprzyjają one podtrzymaniu pożądanej relacji, wierzy w ich słuszność, a identyfikacja z daną grupą lub osobą daje jej zadowolenie i motywuje do powielania ich zachowań. O internalizacji natomiast możemy mówić w sytuacji, gdy idee i zachowania innych są zgodne z systemem wartości jednostki, a ich powielanie przynosi satysfakcję (Kelman, 1958).

Według Mortona Deutscha i Harolda Gerarda (1955), dostosowanie przez jednostkę własnych postaw i zachowań do oczekiwań innych

osób warunkowane jest dwiema potrzebami: utrzymania pozytywnego wizerunku własnego oraz bycia akceptowanym przez otoczenie, przy czym w tej drugiej sytuacji jednostka – pozostając pod wpływem norm grupowych – wciąż jest w stanie wyrażać i wzmacniać osobiste poglądy; jednak presja grupy może stać się na tyle silna, że skłoni ją to do zmodyfikowania własnych przekonań na rzecz opinii większości.

Robert Cialdini w swej książce pt. *Wywieranie wpływu na ludzi* (2009) scharakteryzował sześć sposobów oddziaływania na innych, do których zaliczył: 1) regułę wzajemności, 2) zaangażowanie i konsekwencję, 3) społeczny dowód słuszności, 4) lubienie i sympatię, 5) korzystanie z autorytetów i 6) niedostępność. Każda z opisanych przez niego taktyk w mniejszym lub większym stopniu skłania odbiorcę do podjęcia działań oczekiwanych przez nadawcę komunikatu. Reguła wzajemności zobowiązuje nas do odwzajemnienia się każdemu, kto w jakikolwiek sposób wyświadczył nam przysługę. W życiu codziennym może się to przejawiać np. w odwzajemnieniu się za otrzymany prezent lub udzieloną pomoc. Zaangażowanie i konsekwencja uaktywniają nasze poczucie, że podjęte przez nas działania muszą przynieść oczekiwane rezultaty. Przykładem podanym przez Cialdiniego jest wzrost przekonania o wygranej przez konia, na którego postawiło się w zakładach bukmacherskich, z kolei w bliższej nam codzienności może to być zaangażowanie się w pomoc oferowaną osobie w kryzysie (np. uzależnienia) z wiarą w to, że nasze postępowanie zakończy się sukcesem mimo oporów z jej strony. Społeczny dowód słuszności przejawia się w powielaniu idei lub aktywności cenionych przez dużą liczbę osób. Możemy się z tym spotkać w sytuacjach błahych, gdy np. skracamy sobie drogę przez skwer, podążając po wydeptanej ścieżce, lub gdy dokonujemy wyboru towaru w sklepie, kierując się jego popularnością wśród innych klientów, a także w sytuacjach bardziej istotnych społecznie, gdy np. przekraczamy na drodze dozwoloną prędkość lub podejmujemy decyzję o pływaniu w niedozwolonym miejscu, o ile nasze działanie jest motywowane zachowaniem innych. Z regułą lubienia i sympatii można się spotkać choćby w reklamach, do których angażowane są osoby znane, wzbudzające pozytywne emocje, jak też w codziennych okolicznościach, kiedy jakaś osoba usuwa od nas coś

uzyskać, stając się dla nas miła (czasem przesadnie), używając komplementów, ofiarując drobne usługi, a przez to wzbudzając pozytywne emocje sprzyjające uległości wobec jej przyszłych oczekiwań. Sięganie po autorytety to chyba jedna z bardziej znanych technik wpływu, spotkać się z nią można niemal w każdej reklamie: wielokrotnie powtórzona nazwa przedmiotu polecanego przez osobę uznaną za fachowca ma legitymizować jego wyjątkowość, konieczność nabycia i słuszność podjętej decyzji. I w końcu ostatnie narzędzie, jakim jest przekonywanie o ograniczonej dostępności dóbr, mające nas skłonić bądź do natychmiastowego ich nabycia bądź do podjęcia decyzji o pozostawianiu biernym nawet w okolicznościach dla nas niekorzystnych (Cialdini, 2009). Mimo że upłynęły już cztery dekady od pierwszej publikacji tej książki, przedstawione w niej reguły są wciąż aktualne.

Uzupełnieniem powyższych rozważań jest konieczność zdefiniowania terminów „konformizm” i „nonkonformizm”, z których pierwszy oznacza – ogólnie ujmując – poddanie się wpływom innych, drugi zaś – również uogólniając – niezgodę na panujące zasady. O konformizmie napisano liczne prace, które są przywoływane w naukach społecznych, zależnie od podjętych rozważań. Na potrzeby niniejszego rozdziału pojęciem tym będziemy określać, po pierwsze – powielanie poglądów, zachowań, postaw jednostek lub grup spowodowane świadomą intencją harmonizacji z innymi (Paszkievicz, 1972); po drugie – dostosowywanie się jednostek do siebie wskutek zmian zachodzących w społeczeństwie (Merton, 1938; Mill, 2012); po trzecie – każdy rodzaj zachowania zgodny z normami społecznymi (Paszkievicz, 1972).

Przykłady podejmowania zachowań konformistycznych zostały zaobserwowane w licznych eksperymentach; warto tu przywołać niektóre z nich. W eksperymencie Muzafera Sherifa (1936) ustalono, że uczestnicy znajdujący się w warunkach dużej niepewności dostosowują swe wypowiedzi do wspólnych ustaleń, nadając zdaniu grupy wyższą rangę niż osobistym wątpliwościom. Ustalono przy tym, że osoby włączane do grupy w trakcie badania dopasowują się do wypracowanego przez nią stanowiska. W eksperymencie prowadzonym przez Solomona Ascha (1956) zaobserwowano, że pod wpływem nacisku grupowego jednostki są skłonne udzielać nieprawidłowych odpowiedzi z obawy

przed wykluczeniem. Eksperyment Stanleya Milgrama (1963) pozwolił zrozumieć bezwarunkowe posłuszeństwo wobec autorytetów. Uczestnicy tego projektu, prowadzonego na Uniwersytecie Yale, wykazali skłonność do ulegania naukowcowi na tyle, że odpowiednio przez niego instruowani byli gotowi krzywdzić innego uczestnika, mimo wewnętrznej niezgody. W trakcie eksperymentu niektórzy przerywali badanie, jednak żaden z nich nie poinformował władz uczelni, że w jej murach prowadzone są takie projekty. To tylko kilka z ciekawszych badań potwierdzających, że wpływanie na drugą osobę jest niezbyt skomplikowanym procesem, w którym zdanie większości i autorytet mogą posłużyć jako narzędzia nacisku.

Nonkonformizm z kolei to pojęcie o często negatywnej konotacji, rozumiane jako poglądy i zachowania przeciwstawne konformizmowi, zatem nieprzystosowawcze, wbrew wspólnym działaniom społecznym, postawy pasywne przypisywane jednostkom biernym (Merton, 1938; Paszkiewicz, 1972). Dla osób przejawiających postawy nonkonformistyczne nie jest to jednak sprawiedliwa definicja, bowiem zachowania te określane są również jako „zdolność do oparcia się społecznym naciskom, przeciwstawiania się opiniom, ocenom, poglądom innych” oraz „samodzielność myślenia i działania na bazie własnego systemu wartości w przełamywaniu nacisków grupowych i wytwarzania samodzielnych reguł działania, ale bez przesadnego nastawienia na ich łamanie” (Bernacka, 2005, s. 215–216). Pejoratywne lub melioratywne używanie tych pojęć winno być świadome i rozważne. Bywają one przydatne m.in. w opisywaniu procesów uległości czy samodzielności podejmowanych działań.

Definiując pojęcie wpływu społecznego, należy również wspomnieć o zachowaniach podejmowanych gromadnie, nierzadko bezrefleksyjnie, określanych mianem psychologii tłumu, a opisanych przez Gustave'a Le Bona. Mimo stu kilkudziesięciu lat od pierwszej edycji jego dzieła, spostrzeżenia autora są wciąż aktualne, dowodząc, że tłum jest zbiorowiskiem, którym kieruje potrzeba uległości nakazująca posłuszeństwo każdemu, kto potrafi nim zarządzać, wykorzystując prostotę poglądów (czasem prymitywnych), konflikt, drażliwość, podatność na wszelkie sugestie i patos w emocjonalnym zbiorowym oddziaływaniu (zob.

Le Bon, 2023). Wspominając minione i współczesne totalitaryzmy można przyjąć, że obserwacje opisane przez tego badacza okazały się złowieszczą wizją realizowaną w pierwszej połowie XX wieku, a także – patrząc na irracjonalne wojny początku trzeciej dekady XXI wieku, że wpływanie na gromadne myślenie to oddziaływanie wciąż aktualne, wykorzystywane przez jednostki posiadające zarówno silne cechy przywódcze, jak i środki (często militarne) do legitymizacji swych zaborczych planów.

Postawy

Pojęcie postawy bywało wielokrotnie definiowane przez badaczy różnych dyscyplin naukowych, zatem w tym miejscu podjęto decyzję o odwołaniu się do ujęć, zdaniem autora, najtrafniej je określających. Według Stefana Nowaka, „postawą pewnego człowieka wobec pewnego przedmiotu jest ogół względnie trwałych dyspozycji do oceniania tego przedmiotu i emocjonalnego nań reagowania oraz [...] względnie trwałych przekonań o naturze i właściwościach tego przedmiotu i względnie trwałych dyspozycji do zachowania się wobec tego przedmiotu” (Nowak, 1973, s. 23). W definicji tej przedstawiono kluczowe mechanizmy kształtowania i utrwalania postaw, gdzie istotną rolę pełni nastawienie, które można określić jako specyficzny stan przygotowania do wzbudzenia określonych reakcji; jest ono efektem wcześniejszych doświadczeń w zakresie postrzegania danego obiektu lub symbolu oraz podejmowania wobec niego stosownych działań (Mądrzycki, 1977). Kluczową rolę w kształtowaniu postawy pełni proces nabywania przekonań na temat obiektu (czynnik poznawczy), wszelkie przeżycia związane z obiektem (czynnik emocjonalny) i zachowania, jakie się podejmuje wobec niego (czynnik behawioralny) (Fazio i Olson, 2003). W wielu okolicznościach, zwłaszcza we wspomnianej już reklamie i marketingu, podejmowane są oddziaływania, które można określić mianem podstępnej manipulacji i perswazji (Zakrzewski, 2009), a które służą wzbudzeniu oczekiwanego nastawienia, wytworzeniu względnie trwałej postawy, wywołaniu potrzeb i w rezultacie skłonieniu

do podjęcia działań służących ich zaspokojeniu (Septianto, Ye i Northey, 2021). Wywieranie wpływu poprzez uruchomienie tych potrzeb zostało omówione w wielu publikacjach (Danciu, 2014; Sanecka, 2013; Septianto, Ye i Northey, 2021; Zakrzewski, 2009). Należy dodać, że narzędzia wywierania wpływu, zwłaszcza za pośrednictwem rzeczywistości wirtualnej, są wciąż udoskonalane (Stein i Ohler, 2017).

Młodzież

Przyjmuje się, że młodzież to grupa społeczna, w skład której wchodzi osoby posiadające charakterystyczne dla tego okresu sposoby myślenia i zachowania, system wzorców, norm i wartości. Organizacja Narodów Zjednoczonych dla celów statystycznych wyznaczyła granice młodości na czas między 15. a 24. rokiem życia (UNDESA, 2013), jednak inne definicje znacznie przekraczają wskazany powyżej okres bądź nie określają ścisłych ram czasowych, koncentrując się na odmiennych przymiotach tego etapu życia, np. według Marka Jędrzejewskiego (1999) młode pokolenie to kategoria niejednorodna, m.in. ze względu na wliczanie do niej tych, którzy jeszcze się uczą (na różnych etapach edukacji), tych którzy podejmują już pracę zarobkową, a także tych wszystkich, dla których młodość to ciągła mentalna gotowość do podejmowania działań twórczych i niekonwencjonalnych.

Młodość to istotny element kultury, wyodrębniona kategoria struktury społecznej, której cechy wyróżniające od pozostałych kategorii społecznych to zbieżność aspiracji i podobieństwo sytuacji, w jakiej się znajduje, analogiczność potrzeb, oczekiwań, stosunku do dorosłych, ale też świadomość bycia odrębną częścią społeczeństwa i związana z tym młodzieńcza solidarność (Długosz, 2005). Młodzież to grupa połączona homogenizacją gustów i preferencji, to osoby pragmatyczne, z tolerancją dla odmienności, łatwo adaptujące się do nowych okoliczności (Tomaszewska, 2012).

Podatność adolescentów na wpływ

Uznaje się, że okres adolescencji cechuje brak stałości emocjonalnej, impulsywność, nieracjonalne zachowania i duża podatność na wpływ (Fischhoff, Nightingale i Iannotta, 2001). Młodzi wchodzący w dorosłość wykazują tendencję do przyjmowania za własne opinii, poglądów i zachowań osób ze swego otoczenia, zwłaszcza po to, aby się do nich dopasować, zyskać poczucie przynależności bądź uniknąć odrzucenia (Zaki, Schirmer i Mitchell, 2011). To właśnie plastyczność, niestałość emocjonalna i potrzeba afiliacji bywają często przyczyną podatności młodych na wybrane bodźce w zależności od potrzeb. Jeśli jednostka jest uczestnikiem wydarzenia nacechowanego radością, humorem, przyjaźnią (np. podczas występów stand-uperów, spotkań przy ognisku, grupowych wycieczek), to zwykle emocjonalnie dostosowuje się do nastroju większości. Jeśli doskwiera jej jakiś dyskomfort, wówczas może ulec namowom jego zniwelowania (np. za pomocą środków zmieniających nastrój albo zachowań ryzykownych bądź skierowanych przeciw sobie, m.in. przygodnego seksu czy samookaleczeń). Jeśli osoby z otoczenia poddają się zbiorowemu uniesieniu (np. podczas zawodów sportowych, manifestacji czy na dyskotecy), to również uczestnicząca w takim wydarzeniu jednostka zwykle nie pozostanie obojętna.

Wpływ społeczny bywa procesem prospołecznym. To właśnie poprzez obserwację zachowań rówieśników młody człowiek staje się bardziej skłonny do współpracy, niesienia pomocy innym, przyjmowania postaw wolontariackich, zwłaszcza gdy w aktywności te zaangażowane są osoby o wysokim statusie w grupie rówieśniczej (Ahmed i in., 2020). W modelowaniu oczekiwanych postaw największą siłę mają jednak oddziaływania rodziców (Nowakowski, 2023). Zdaniem Alberta Bandury, to właśnie rodzice są dla jednostki pierwszymi nauczycielami, to oni kształtują postawy; obserwując ich zachowania, dziecko nabywa i uwewnętrznia określone wzorce. Korzystanie z modeli w postaci rodziców stanowi element procesu społecznej transmisji kultury i jest nieodzownym elementem społecznego uczenia się. Ważną rolę pełni tutaj obserwacja, podczas której częstotliwość wzorów zachowań sprzyja większemu oddziaływaniu na jednostkę (Bandura, 1977).

Aby jednak aktywności przejęte przez dziecko można było nazwać sprzyjającymi dla jego rozwoju, powinny występować warunki umożliwiające przyswajanie wzorców społecznie pożądanых. Dziecko dorastające w rodzinie, w której komunikacja między członkami przebiega w sposób poprawny, w której omawia się problemy i szuka wspólnych rozwiązań, w której za postępowanie w myśl zasad ustalonych i przestrzeganych przez rodziców otrzymuje się pochwały, a działanie wbrew tym zasadom sprzyja bardziej dyskusji niż wyłącznie karaniu i zabranianiu, podlega takiemu właśnie prospołecznemu wpływowi. Codzienna komunikacja między rodzicami i dziećmi pełni kluczową rolę w utrwalaniu zasad internalizowanych przez dziecko w pierwszych latach życia (Marmola, 2023).

Niestety, również zachowania niepożądane (przemoc, uzależnienia, agresja, nieuczciwość itp.) bywają utrwalane na zasadzie modelowania. Nawet jeśli u dziecka wychowującego się w rodzinie z dysfunkcjami zachowania nie zostaną przejęte jako własne, to w okresach kluczowych – dzieciństwa i dorastania – zostanie ono pozbawione możliwości nabycia przymiotów i umiejętności niezbędnych w dorosłym życiu: poczucia wartości i bezpieczeństwa, asertywności, rozwiązywania problemów czy samodzielności (Gajewski, 2023).

Z początku grono modeli, których zachowania bywają naśladowane, stanowią głównie członkowie najbliższej rodziny. Jednak wraz z dorastaniem coraz większy wpływ na jednostkę wywierają także nauczyciele, wychowawcy, opiekunowie (Prüfer, 2023) czy inne ważne osoby w środowisku rówieśniczym, a także młodzieżowi idole, influencerzy, liderzy zespołów muzycznych. Jeśli wzory zachowań przejmowane od nowych modeli są spójne z utrwalanymi przez rodziców, proces wchodzenia w dorosłość nie wywołuje rewolucyjnych zmian u jednostki. Gdy jednak nowe postawy i aktywności bywają z nimi sprzeczne bądź kolidują z oczekiwaniami najbliższych, wtedy zwykle dochodzi do konfliktów międzypokoleniowych (Gajewski, 2023; Georgica, 2020).

Otoczenie społeczne adolescenta, w tym koledzy z klasy, grupy rówieśniczej, sympatie lub inne ważne dla nastolatka osoby stają się w toku życia kolejnym środowiskiem mającym istotny wpływ. Dostępna literatura zwraca uwagę na trzy główne grupy modeli psychologicznych

odpowiadających za wywieranie wpływu w tej grupie; są one określane jako: 1) modele motywacji społecznej, 2) modele wrażliwości na nagrodę oraz 3) modele rozproszenia (Ciranka i van den Bos, 2019). Konstrukty te pozwalają zrozumieć zachowania młodzieży, nierzadko sprzeczne ze zdroworozsądkowym myśleniem. Modele motywacji społecznej zakładają, że dorastająca młodzież przypisuje zachowaniom ryzykownym dużą wartość społeczną niezależnie od konsekwencji podjętych działań. Modele wrażliwości na nagrodę zwracają uwagę na różnicę między szybkim dojrzewaniem systemów mózgowych przetwarzających nagrodę a stosunkowo powolnym dojrzewaniem systemów kontroli poznawczej. Ta właśnie różnica sprawia, że gratyfikacja za zachowania ryzykowne uzyskiwana od rówieśników jest znacznie silniejsza niż refleksyjność, racjonalność i rozsądek (Ciranka i van den Bos, 2019). Wyścigi w picciu alkoholu, stosowanie środków psychoaktywnych, wspinanie się na skały lub budowle bez zabezpieczenia czy ryzykowna jazda samochodem (Rodham i in., 2006) stanowią ilustrację zachowań podejmowanych w myśl opisywanych rozważań. Z kolei modele rozproszenia podkreślają, że zachowania ryzykowne są nie tylko związane z brakiem równowagi psychicznej i specyficznymi postrzeganymi reprezentacjami nagrody, lecz także ze znacznie niższą niż u dorosłych samokontrolą i osłabieniem umiejętności poznawczych w sytuacjach istotnych emocjonalnie. W myśl modeli rozproszenia, działania adolescentów bywają aktywizowane w sposób losowy i czasem podobne okoliczności mogą wyzwać zupełnie inne zachowania. Ponadto istotne znaczenie przypisuje się tzw. widzeniu i byciu widzianym, przy czym to właśnie świadomość bycia obserwowanym przy jednoczesnym przyzwoleniu na ryzykowną aktywność wywołuje u jednostki wysokie pobudzenie i motywację do jej podjęcia (Rodham i in., 2006).

Poza wspomnianą teorią społecznego uczenia się możemy spotkać w literaturze inne teorie wyjaśniające mechanizm wpływu jednych na drugich, zwłaszcza w podejmowaniu aktywności społecznie nieakceptowanych. W myśl koncepcji Richarda A. Clowarda i Lloyda E. Ohlina (1961), zachowania uznane za dewiacyjne, m.in. zażywanie narkotyków czy przemoc, stanowią konsekwencję wcześniejszego

wstąpienia jednostki w szeregi grup podkulturowych. Zbiorowości te tworzone są zwykle przez osoby z niższych warstw społecznych, często z rodzin defaworyzowanych (znajdujących się w niekorzystnej sytuacji), w których brakuje możliwości zmiany własnego statusu. Bolesne doświadczenia życiowe, a przy tym brak umiejętności rozwiązywania problemów sprawiają, że szukają oni ucieczki w środkach odurzających, tłumiących w nich poczucie inności, bądź tworzą grupy wycofania, w których zachowania dewiacyjne stanowią normę akceptowaną przez ich członków.

Teoria kontroli społecznej Trávisa Hirschiego (1969) zwraca uwagę na istotny element wpływu społecznego, jakim jest zinternalizowane przekonanie o konieczności respektowania norm społecznych oparte na wcześniejszych doświadczeniach jednostki z innymi oraz przywiązaniu do nich wzmocnionego zaangażowaniem w przyswajane zasady, co skutkuje przyjęciem postawy konformistycznej, która ma bezpośrednie przełożenie na prawidłowe pełnienie ról społecznych wraz z przypisanymi im zadaniami. Ale to właśnie silne przywiązanie jednostki do osób z najbliższego otoczenia, zwłaszcza rodziny, sprzyja respektowaniu norm i reguł obowiązujących w danej grupie. Analogiczne ustalenia przedstawiła m.in. Judith S. Brook (1990) z zespołem w uznanej teorii interakcji rodzinnych oraz Marc Le Blanc (1994) w swej koncepcji kształtowania się osobowości ulegającej wpływom prowadzącym do zachowań aspołecznych.

Rozważania o wpływie zmian zachodzących w strukturach społecznych na zachowanie jednostki możemy odnaleźć w teoriach Roberta Mertona (1938) i Anthony'ego Giddensa (2012), a spośród rodzimych przedstawicieli świata nauki – m.in. w dociekaniach Piotra Długosza (2008) czy Witolda Września (2019). Z kolei inne ujęcia podkreślają istotny wpływ środków masowego przekazu, które – przedstawiając z odpowiednią częstotliwością dane zjawisko – oddziałują na jego percepcję wśród odbiorców (Gerbner i Gross, 1976). Według autorów tego ujęcia, zwanego teorią kultywacji, regularny odbiór pewnych zachowań utrwała w świadomości widzów ich występowanie w przestrzeni społecznej, przyczynia się do ich legitymizacji, sprzyja uznawaniu ich za normę i powielaniu (Gerbner i in., 1978).

Obszary wpływu

Okres adolescencji to czas dynamicznych przemian zachodzących w życiu jednostki, która – będąc poddawana różnym bodźcom – jest zdecydowanie bardziej skłonna do podlegania wpływom niż osoby znajdujące się na dalszych etapach rozwoju (Molleman, Ciranka i van den Bos, 2022). Osoby młode stanowią przy tym grupę, do której adresowanych jest wiele reklam skrywających perswazję i mających tendencję do spłykania zagrożeń. Przykładem są zabiegi stosowane przez producentów alkoholu, którzy w reklamach łączą spożywanie go z miłością, koleżeństwem, braterstwem, męskością (Akesse-Brempong i Cudjoe, 2023). Analogiczne działania są podejmowane w celu liberalizacji postaw wobec innych środków psychoaktywnych, często nielegalnych (Zakrzewski, 2009). Niektóre z tych działań, stanowiąc wyrachowaną manipulację, sprawiają, że zainteresowania odbiorców komunikatów stają się zbieżne z ekonomicznym interesem ich nadawcy. Na przykład zaobserwowane wśród angielskiej młodzieży ograniczenie spożywania alkoholu wiąże się ze wzrostem palenia marihuany, której używanie jest postrzegane jako zmniejszające ryzyko uzależnień; młodzi uczestnicy badań byli bowiem przekonani, że korzystanie z pochodnych konopi daje adolescentom korzyści – są one mniej szkodliwe, a w porównaniu z alkoholem mają mniej negatywny wpływ na aktywność szkolną lub zawodową (Whitaker i in., 2023).

Postęp technologiczny, zwłaszcza rozwój nowych mediów, sprzyja znacznemu poszerzeniu możliwości wywierania wpływu. Dorastające w ostatnich dwóch dekadach pokolenie wychowuje się niemal wyłącznie pod presją treści docierających z mediów społecznościowych, które dla współczesnego nastolatka stały się zasadniczym punktem odniesienia (Zalewska, 2021). Młodzi czerpią z nich wiedzę na temat preferencji w zakresie wyglądu, ubioru, edukacji, seksualności, szeroko rozumianego stylu życia. To na podstawie poglądów i zachowań innych kształtują się ich normy, priorytety i postawy. Ukazywane w mediach aktywności stanowią złożoną mozaikę wartości i antywartości, w której nawet dorosłym nierzadko trudno jest się odnaleźć. Podważanie wiedzy popartej dokonaniem naukowców, ukazywanie rzeczywistości

społecznej jako świata pełnego wieloznaczności, nieustanne wyłanianie się nowych norm i znaczeń mogą wywoływać u odbiorców poczucie zagubienia (Lyotard, 1984).

Spowodowana niedostatkiem kompetencji lub czasu rodziców niemożność omówienia z nimi napływających informacji skutkuje u młodzieży niepokojącymi konsekwencjami (Flis i Dębski, 2023). Nie bez powodu dzisiejsze młode pokolenie bywa określane mianem płatków śniegu (Zalewska, 2021). Mimo że metafora ta może nawiązywać do wyjątkowości i unikatowości tych uroczych lodowych struktur, to wyniki badań realizowanych w tej grupie kierują raczej uwagę na porównywalną z nimi kruchość, ulotność, niską odporność na zmieniające się otoczenie i niepokojąco krótki czas trwania; to pokolenie młodych odznaczających się znacznie słabszą kondycją psychiczną niż pokolenia wcześniejsze, w tym apatią, wycofywaniem się z kontaktów, nadwrażliwością na krytykę, przytłaczającym smutkiem, zniechęceniem, poczuciem bezużyteczności; poza tym działających impulsywnie, autoagresywnie, niekiedy myślących o odebraniu sobie życia, a nawet podejmujących takie próby (Zalewska, 2021). Z pewnością jednak nie dzieje się tak ze wszystkimi młodymi, a przedstawione obserwacje to zaledwie wycinek postaw adolescentów trzeciej dekady XXI wieku. Dla tej grupy jednak, a zwłaszcza dla ich rodzin, jest niezwykle istotny.

Seksualność adolescentów to kolejny podlegający wpływowi obszar aktywności, gdzie sfera nazywana intymną, do której dostęp we wcześniejszych latach rezerwowano dla najbliższych, współcześnie nierzadko traci to miano. Kluczową rolę odgrywają tu nowe technologie, za pośrednictwem których młodzi nawiązują relacje z osobami nigdy wcześniej niespotkanymi, ufając im niemal bezgranicznie, dając się uwodzić, a w rezultacie namówić na przesyłanie pocztą elektroniczną fotografii lub filmów o treści erotycznej. W świetle prowadzonych badań, niemal 90 proc. takich materiałów trafia następnie na portale zarabiające na tego typu treściach, będąc dla jednych, nieświadomych konsekwencji, przyczyną życiowych dramatów (Jąderek, 2022), a dla innych – sposobem zarabiania (tzw. komercjalizacja intymności), generując w przyszłości problemy ze zdrowiem psychicznym i samooceną (Górka, 2017). W tym miejscu należy też uwzględnić

problemy wynikające ze wczesnej inicjacji seksualnej, nikłej wiedzy o jej następstwach społecznych i zdrowotnych, zaniżonego poczucia wartości wskutek porównywania własnego ciała z oglądanymi w sieci postaciami granymi przez aktorów porno, a także wiele innych trudności w tej sferze życia będących bardziej konsekwencją poddania się opinii innych niż korzystania z własnego rozsądku (Collins i in., 2017). Badania prowadzone wśród młodzieży wykazują, że wiek inicjacji seksualnej ulega obniżeniu, młodzi podejmują aktywność seksualną często z mało dojrzałych pobudek, a kontaktom z kolejnymi partnerami przypisywane jest coraz mniejsze znaczenie (Rojewska, 2018).

Postawy wobec szeroko rozumianego życia zawodowego bywają warunkowane oczekiwaniami w wielu przypadkach kształtowanymi na podstawie zarówno obserwacji, jak i zinternalizowanych wartości: szacunku do pracy, cierpliwości, uczciwości, wytrwałości. Pokolenie Z (urodzeni między 1995 a 2010 rokiem) to osoby dorastające wraz z rozwojem nowych mediów, mające znacznie większą niż poprzednie generacje sposobność wykorzystania ich możliwości, zwłaszcza edukacyjnych, pozwalających na znalezienie pracy w nowych zawodach. Są to osoby oczekujące od pracodawcy uznania, wysokich gratyfikacji, swobody decyzji i nielimitowanego czasu pracy, pokolenie ambitne i pewne siebie, gotowe do natychmiastowej zmiany pracy w sytuacji, gdy ich oczekiwania przestają być spełniane (Gajda, 2017; Benítez-Márquez i in., 2022). Świadomość własnej wartości jako pracownika i wysoka samoocena to jak najbardziej pozytywne cechy uprawniające do wysokich oczekiwań wobec pracodawcy i odpowiedniej gratyfikacji. Jednocześnie – jak już wspomniano – mamy na myśli pokolenie szczególnie wrażliwe na krytykę, wykazujące słabszą kondycję psychiczną i niewielkie umiejętności samodzielnego radzenia sobie w sytuacjach trudnych, a zatem mogące mieć trudność z utrzymaniem ciągłości pracy zawodowej.

Znacznie większe obawy dotyczą jednak następnego pokolenia, a mianowicie pokolenia Alfa, czyli osób urodzonych po 2010 roku, których świat społeczny kreowany jest niemal wyłącznie w przestrzeni wirtualnej (Stunża, 2016). Niestety, zarówno w przestrzeni publicznej, jak i w internecie mamy często do czynienia z promowaniem

antybohaterów, a nawet patologii. W mediach głównego nurtu od co najmniej dekady można oglądać programy, w których bohaterami są przestępcy, sutenerzy, osoby przyznające się do rekreacyjnego zażywania narkotyków, którym udowodniono czyny niedozwolone, czasem krzywdzące innych, za co zostały skazane na karę pozbawienia wolności i które mimo to w ostatnich latach określano królowymi, celebrytami, a emisje programów z ich udziałem przyciągały rzesze odbiorców i które w mediach społecznościowych posiadały (lub wciąż posiadają) miliony obserwujących (Korwin-Piotrowska 2024). Do grona antybohaterów dołączyły również osoby, z których profesją łączony był niegdyś prestiż, których aktywność traktowano z estymą, które należały do zawodów zaufania społecznego, a w ostatnim okresie zarzucano im – nawet udowodniano – mówienie nieprawdy, ksenofobię, brak szacunku dla mniejszości czy nieprawidłowe koalicje (Wawrzuś, 2024). Mając na uwadze, że wśród dorastającej populacji są zarówno osoby empatyczne i potrafiące rozsądnie rozwiązywać konflikty, jak też osoby gotowe do okrucieństw pod wpływem impulsu (Sobczak i Zacharuk, 2020), zastanawiające wydają się prognozy dotyczące przyszłych zachowań młodzieży będącej świadkami patologicznych zachowań, a nawet mogącej je uznawać za aktywności dochodowe i pozwalające zdobyć rozgłos.

W tym miejscu również należy zaznaczyć, że niedostateczne monitorowanie przez rodziców poczynań dzieci, a czasem zupełny brak wglądu w ich zachowania i relacje, koreluje pozytywnie ze wzrostem brutalności i innych zachowań dewiacyjnych. Natomiast u tych młodych, których opiekunowie sprawują nad nimi niezaborczy nadzór, niepożądane aktywności występują znacznie rzadziej (Merrin i in., 2018). Zatem po raz kolejny należy przyjąć, że kluczowym miejscem wpływu na adolescentów jest środowisko rodzinne. Choć takie wnioski są powielane od dekad, to już z praktykowaniem przekazu zawartego w tych słowach bywa w części rodzin znacznie gorzej. Niestety, badania prowadzone w różnych częściach świata wskazują, że dopuszczanie się przemocy jest zjawiskiem powszechnym wśród nastolatków (Beckwith i in., 2022). Pokolenie to jest jednak wciąż niedostatecznie

zbadane, trudno więc tworzyć jednoznaczne diagnozy bądź przewidywać następstwa.

Nieco zaskakujące bywają wyniki badań dotyczących postaw ekologicznych młodego pokolenia, gdzie z jednej strony działania takie uznawane są za pożądane społecznie, z drugiej zaś kolidują z wypowiedziami na temat codziennego współuczestnictwa młodych w procesie dbania o środowisko naturalne i zapobiegania kryzysom klimatycznym (Ciążela, 2019). Należy też zwrócić uwagę na zmieniające się normy odnoszące się do relacji międzyludzkich, w tym rodzicielstwa, gdzie postawy dotyczące odbioru świata jako miejsca bezpiecznego, w którym dostrzega się możliwość rozwoju zarówno własnego, jak i potomstwa, kształtowane są na podstawie obserwacji zachowań dorosłych, przyswajane, a następnie przenoszone na rówieśników, przyjaciół oraz inne osoby z otoczenia jednostki zaabsorbowanej propagowaniem przejętych idei i jednocześnie zaangażowanej w ich realizację (Chou i in., 2023). Niektóre badania, zwłaszcza realizowane wśród młodych wchodzących w dorosłość, wskazują jednak, że postawy proekologiczne mogą być czynnikiem wpływającym na niższe zainteresowanie posiadaniem dzieci. Młodzież może to uzasadniać m.in. tym, że nie chce narażać potencjalnego potomstwa na niepewną przyszłość spowodowaną dynamicznymi zmianami klimatycznymi (Rackin, Gemmill i Hartnett, 2023).

Dopełnieniem opisu przemian wartości części współczesnej młodzieży jest zauważalna w ostatniej dekadzie rezygnacja przedstawicieli tej grupy z uczestnictwa we wspólnotach wyznaniowych. Zgłaszane przez młodych przyczyny zwątpienia w wartości promowane w instytucjach kościelnych to m.in. niespełnienie oczekiwań pokładanych w Bogu, wpływ sekt, chęć uwolnienia się od niezrozumiałych zasad (tu: przykazań), uleganie mediom głoszącym niczym nieskrępowane prawo do wolności i niezależności, nagłaśnianie informacji deprecjonujących przedstawicieli danych wyznań i wartości chrześcijańskie (Dettlaff, 2016). Duchowny katolicki i socjolog Janusz Mariański zauważa, że na zmiany w religijności młodzieży wpłynęła również pandemia koronawirusa, a także „negatywne zjawiska w Kościele (na przykład pedofilia, «upolitycznienie» Kościoła i jego powiązania

z elitami partyjnymi, kryzys powołań kapłańskich i zakonnych, unikanie przez młodzież lekcji religii prowadzonych w szkole, osłabienie wychowania religijnego w rodzinie), które pociągają za sobą spadek zaufania do Kościoła instytucjonalnego” (2022, s. 4). O ile czynniki te mogą wydawać się racjonalnym uzasadnieniem zmieniających się postaw młodzieży, o tyle wynikające stąd zachowania prowadzą do wycofywania się młodych ze środowisk utrwalających uniwersalne zasady kierujące ludźmi. Co prawda, w badaniach prowadzonych w tej grupie, rodzina, szczęście, miłość, zdrowie, wierność i przyjaźń są wciąż wskazywane jako wartości najistotniejsze dla młodzieży, jednak równie duży odsetek z tej grupy potwierdza, że ceni wolność i niezależność (Smyła, 2020), a jak będą one rozumiane, zależy, oczywiście, znowu od wzorców zaobserwowanych i przejętych od najbliższych.

Refleksje końcowe

O zachowaniach uznawanych za nieprawidłowe lub niezgodne z oczekiwaniami większości oraz o wpływowości roli różnych środowisk i czynników można pisać wiele, gdyż tematyka ta stanowi nieustanne źródło inspiracji badawczych. Należy jednak podkreślić, że nadmierna koncentracja na deficytach i zachowaniach ryzykownych młodzieży może odciągać uwagę od jej cech pozytywnych. Akcentowanie niepożądanych aktywności będących udziałem zaledwie części omawianej populacji jest niesprawiedliwe i tworzy niekorzystny jej wizerunek jako całości (Ostaszewski, 2014). Wielu młodych potrafi umiejętnie korzystać z wiedzy dostępnej w internecie, nawiązuje i pogłębia dobre relacje w gronie rówieśniczym, również za pośrednictwem mediów społecznościowych, rozwija się, uczy i angażuje w pracę na rzecz innych. To osoby potrafiące odróżnić zachowania pożądane od nieakceptowanych, radzące sobie z trudnościami bez potrzeby uśmierzenia przykrych stanów środkami psychoaktywnymi, poszerzające swe kompetencje, pielęgnujące tradycyjne wartości. Tyle że również wspomniana tutaj aktywność prospołeczna jest udziałem wyłącznie części młodego pokolenia, wobec czego zachowania większości należy

uznać za neutralne, acz mieszczące się w granicach relacji społecznych uznanych za akceptowalne (Pyżalski, 2017).

Mimo że niektórzy badacze określają współczesną młodzież jako populację bierną i obojętną na sprawy publiczne (Atroszko, 2014), niechętną do edukacji i poszukiwania zatrudnienia (Mijal, 2018), a także poddającą się wpływowi osób obserwowanych w mediach społecznościowych w zakresie decyzji zakupowych, stylu życia i ubierania się (Al-Ansi i in., 2023), w trzeciej dekadzie XXI wieku możemy zaobserwować zjawiska zaprzeczające tym spostrzeżeniom. Dzisiejsza młodzież – zatem również pokolenie Z – to osoby zdolne do mobilizacji i podejmowania działań wspólnych, czego wyraźnym przykładem było uczestnictwo w wyborach parlamentarnych w 2023 roku (Jaworska-Surma, Bendyk i Gutkowski, 2024). To właśnie młode pokolenie po wybuchu wojny za naszą wschodnią granicą podjęło się niesienia w ramach wolontariatu pomocy dla uciekających Ukraińców (Walczak i Tędziągolska, 2022). Młodzi angażują się także w liczne akcje społeczne, m.in. zbiórki dla dzieci niedożywionych czy pomoc dla porzuconych lub zaniedbanych zwierząt (Prokosz, 2018). Ponadto cenne korzyści może przynosić adolescentom działalność internetowa, jako że pozytywny odbiór ich twórczości bywa dla nich źródłem osobistej satysfakcji, inspiracją dla nowych pomysłów, motywacją do działania, sprzyja ich rozwojowi i wzmacnia poczucie wartości (Borkowska, 2019).

O wpływie społecznym napisano już wiele. Odniesienia te można również dostrzec w ludowych porzekadłach, gdzie na temat osób mogących oddziaływać na innych mówiono: „Dobrego wodza dobrze naśladować”, o ulegających namowom bądź presji: „Z jakim przestajesz, takim się stajesz”, a przed ryzykownymi znajomościami ostrzegano, że „Kto wlezie między wrony, musi krakać jak i one”. Przysłowia zwracają uwagę na społeczne sankcje podejmowanych czynów, przestrzegając, że „Kto nie słuca ojca, matki, ten słuca psiej skóry”, a nawet wskazują na następstwa zachowań społecznie nieakceptowanych: „Czym skorupka za młodu nasiąknie, tym na starość trąci” albo „Czego się Jaś nie nauczy, Jan nie będzie umiał” (Rakoczy, 1978).

Metaforycznie rzecz ujmując, przyjmujemy, że w zbiorze umiejętności społecznych młodego pokolenia dostępne są również sposoby pozwalające oddzielać „ziarno od plew”, umacniające jednostkę w zmaganiach z ryzykownym środowiskiem, ułatwiające rozsądny wybór, dające odwagę i siłę do odmawiania, legitymizujące modele zachowań akceptowanych społecznie, wzmacniających jej samoocenę i podejmowane decyzje. Oczywiście, umiejętności te nie pojawiają się samoistnie. Najważniejszymi wzorcami dla młodego człowieka są najbliżsi, najczęściej rodzice, którzy – o ile właściwie wykorzystają pierwsze lata życia dziecka, poświęcając mu czas, wzmacniając poczucie wartości i sprawstwa, przekazując wzory zachowań, ucząc miłości, przebaczenia, szacunku do innych, zamiłowania do nauki i poszanowania pracy – o tyle można mówić o prawidłowym przygotowaniu go do życia społecznego, a dalej (w myśl koncepcji Hirschiego) do transmisji zinternalizowanych postaw na kolejne pokolenie.

Optymistyczne jest to, że wciąż zdecydowanie więcej osób – łącznie z autorem tego tekstu – miało lub ma możliwość budowania tożsamości i systemu wartości w oparciu o prawidłowe wzorce przejęte od najbliższych. Niektórzy badacze zwracają uwagę na uboczne efekty współczesności: niższą jakość relacji społecznych, degrengoladę wartości, malejący szacunek do wiedzy, szeroko rozumiane zniewolenia (Pieronkiewicz, 2014), jednak piszącemu te słowa znacznie bliższe są słowa znanego muzyka: „Lecz ludzi dobrej woli jest więcej / i mocno wierzę w to, / że ten świat / nie zginie dzięki nim” (Niemen, 1967), które wskazują na postawy i zachowania dające nadzieję, że następujące po sobie pokolenia niekoniecznie będą gorsze od tych, które przemijają.

Literatura

- Ahmed, S., Foulkes, L., Leung, J.T., Griffin, C., Sakhardande, A., Bennett, M., Dunning, D.L., Griffiths, K., Parker, J., Kuyken, W., Williams, J.M.G., Dalgleish, T., i Blakemore, S.J. (2020). Susceptibility to prosocial and antisocial influence in adolescence. *Journal of Adolescence*, 84, 56–68.

- Akese-Brempong, E., i Cudjoe, E.C. (2023). The alcohol man: portrayals of men in popular Ghanaian alcoholic beverage advertisements. *Advances in Journalism and Communication*, 11(2), 136–157.
- Al-Ansi, A.M., Hazaimah, M., Hendi, A., Al-Hrinat, J., i Adwan, G. (2023). How do social media influencers change adolescents' behavior? An evidence from Middle East Countries. *Heliyon*, 9(5), e15983.
- Asch, S.E. (1956). Studies of independence and conformity: I. A minority of one against a unanimous majority. *Psychological Monographs: General and Applied*, 70(9), 1–70.
- Atroszko, B. (2014). Wpływ szkoły na bierność polityczną ludzi młodych w Polsce. *Świat Idei i Polityki*, 13, 97–116.
- Bandura, A. (1977). Self-efficacy: toward a unifying theory of behavioral change. *Psychology Review*, 84(2), 191–215.
- Beckwith, S., Lou, C., Michielsen, K., Mafuta, E., Wilopo, S.A., i Blum, R.W. (2022). Violence perpetration in early adolescence: a study of four urban communities worldwide. *The Journal of Adolescent Health: Official Publication of the Society for Adolescent Medicine*, 71(5), 616–627.
- Benítez-Márquez, M.D., Sánchez-Teja, E.M., Bermúdez-González, G., i Núñez-Rydman, E.S. (2022). Generation Z within the workforce and in the workplace: a bibliometric analysis. *Frontiers in Psychology*, 12, 736820.
- Bernacka, R.E. (2005). Temperamentalne uwarunkowania konformizmu i nonkonformizmu. *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, Lublin-Polonia. Sectio J*, 1(18), 215–228.
- Borkowska, A. (2019). Ważni nieznajomi – relacje młodych twórców z odbiorcami. W: J. Pyżalski (red.), *Pozytywny internet i jego młodzi twórcy: dobre i złe wiadomości z badań jakościowych* (s. 49–62). Warszawa: NASK.
- Bozaykut-Buk, T., i Titiz, S. (2020). Creating equal opportunities through social entrepreneurship: the case of future is brighter youth platform. W: M. Findikli i D. Acar Erdur (red.), *Creating social value through social entrepreneurship* (s. 213–227). Istanbul: IGI Global.
- Braca, A., i Dondio, P. (2023). Developing persuasive systems for marketing: the interplay of persuasion techniques, customer traits and persuasive message design. *Italian Journal of Marketing*, 2023, 369–412.
- Brook, J.S., Brook, D.W., Gordon, A.S., Whiteman, M., i Cohen, P. (1990). The psychosocial etiology of adolescent drug use: a family

- interactional approach. *Genetic, Social and General Psychology Monographs*, 116(2), 111–267.
- Chou, D.T., Abelama Neto, E., Thomas, I., Martin, A., i Benoit, L. (2023). Climate awareness, anxiety, and actions among youth: a qualitative study in a middle-income country. *Revista Brasileira de Psiquiatria*, 45(3), 258–267.
- Cialdini, R. (2009). *Wywieranie wpływu na ludzi: teoria i praktyka*. Przeł. B. Wojciszke. Gdańsk; Sopot: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Ciążela, A. (2019). Zachowania proekologiczne studentów polskich uczelni. *Prakseologia*, 161, 227–251.
- Ciranka, S., i van den Bos, W. (2019). Social influence in adolescent decision-making: a formal framework. *Frontiers in Psychology*, 10, 1915.
- Cloward, A.R., i Ohlin, E.L. (1961). *Delinquency and opportunity: a theory of delinquent gangs*. New York: The Free Press of Glencoe.
- Collins, R.L., Strasburger, V.C., Brown, J.D., Donnerstein, E., Lenhart, A., i Ward, L.M. (2017). Sexual media and childhood well-being and health. *Pediatrics*, 140(Suppl. 2), 162–166.
- Danciu, V. (2014). Manipulative marketing: persuasion and manipulation of the consumer through advertising. *Theoretical and Applied Economics*, 21(2/591), 19–34.
- Dettlaff, R. (2016). *Apostazja a formalny akt wystąpienia z Kościoła katolickiego w kanonicznym prawie karnym*. Poznań; Gdańsk; Warszawa: Wydawnictwo Kontekst.
- Deutsch, M., i Gerard, H.B. (1955). A study of normative and informational social influences upon individual judgement. *Journal of Abnormal Psychology*, 51(3), 629–636.
- Długosz, P. (2005). *Młodzież Podkarpacia w III Rzeczypospolitej*. Kraków: Zakład Wydawniczy „Nomos”.
- Długosz, P. (2008). *Trauma wielkiej zmiany na Podkarpaciu*. Kraków: Zakład Wydawniczy „Nomos”.
- Fazio, H.R., i Olson, A.M. (2003). Attitudes: foundations, functions, and consequences. W: A.M. Hogg i J. Cooper (red.), *The Sage handbook of social psychology* (s. 139–160). London: Sage Publication.
- Fischhoff, B., Nightingale, E.O., i Iannotta, J.G. (red.). (2001). *Adolescent risk and vulnerability: concepts and measurement*. Washington: National Academies Press.

- Flis, J., i Dębski, M. (2023). *Młode głowy: raport z badania dotyczącego zdrowia psychicznego, poczucia własnej wartości i sprawczości wśród młodych ludzi*. Warszawa: Fundacja „Unaweza”.
- Gajda, J. (2017). Oczekiwania przedstawicieli pokolenia Z wobec pracy zawodowej i pracodawcy. *Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu*, 491, 158–171.
- Gajewski, M. (2023). Płaszczyzny rozwoju adolescenta. W: P.T. Nowakowski (red.), *Jaka jest współczesna młodzież?* (s. 45–54). Warszawa: Instytut Badań Edukacyjnych.
- Gerbner, G., i Gross, L. (1976). Living with television: the violence profile. *Journal of Communication*, 26(2), 173–199.
- Gerbner, G., Gross, L., Jackson-Beeck, M., Jeffries-Fox, S., i Signorielli, N. (1978). Cultural indicators: violence profile no. 9. *The Journal of Communication*, 28(3), 176–207.
- Giddens, A. (2012). *Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*. Przeł. A. Szulżycka. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Gieorgica, J.P. (2020). Konflikt międzypokoleniowy czy kolejny rozdział wojny polsko-polskiej? *Społeczeństwo i Polityka*, 3(64), 117–138.
- Górka, M. (2017). Prostyucja i cyberprostyucja jako zagrożenie dla młodych ludzi – raport z badań. *Studia Edukacyjne*, 46, 307–323.
- Hirschi, T. (1969). *Causes of delinquency*. Berkeley: University of California Press.
- Januszewska, E. (2011). Sense of coherence and psychological indicators of bio-psycho-social health. A study among adolescents. W: K. Janowski i S. Steuden (red.), *The multidisciplinary approach to health and disease. Selected papers* (s. 252–266). Lublin: CPPP Scientific Press.
- Jaworska-Surma, A., Bendyk, E., i Gutkowski, S. (2024). *Fenomen wyborczej mobilizacji. Przyczyny rekordowej frekwencji podczas wyborów parlamentarnych 2023 – wnioski z badań*. Warszawa: Fundacja Batorego.
- Jąderek, I. (2022). Zdrowie seksualne młodzieży – wybrane zagadnienia. W: M. Sajkowska i R. Szredzińska (red.), *Dzieci się liczą 2022. Raport o zagrożeniach bezpieczeństwa i rozwoju dzieci w Polsce* (s. 198–215). Warszawa: Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę.
- Jędrzejewski, M. (1999). *Młodzież a subkultura: problematyka edukacyjna*. Warszawa: „Żak”.

- Kelman, H.C. (1958). Compliance, identification, and internalization: three processes of attitude change. *Journal of Conflict Resolution*, 2(1), 51–60.
- Korwin-Piotrowska, K. (2024). *Pierwsza młodość #74* [Wideo]. Pobrano z <https://www.youtube.com/watch?v=vZky7aGxRz4>.
- Latané, B. (1981). The psychology of social impact. *American Psychologist*, 36(4), 343–356.
- Le Blanc, M. (1994). Family, school, delinquency and criminality, the predictive power of an elaborated social control theory for males. *Criminal Behavior and Mental Health*, 4, 101–117.
- Le Bon, G. (2023). *Psychologia tłumy*. Przeł. Z. Poznański. Warszawa; Ożarów Mazowiecki: Bellona.
- Liotard, J.F. (1984). *The postmodern condition: a report on knowledge*. Minneapolis: University of Minnesota Press.
- Mariański, J. (2022). Religijność młodzieży szkół średnich w procesie przemian (2015–2022) – analiza socjologiczna. *Chowanna*, 2(59), 1–34.
- Marmola, M. (2023). Niełatwa droga do samookreślenia. W: P.T. Nowakowski (red.), *Jaka jest współczesna młodzież?* (s. 55–68). Warszawa: Instytut Badań Edukacyjnych.
- Mądrzycki, T. (1977). *Psychologiczne właściwości kształtowania się postaw*. Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne.
- Megalakaki, O., i Kokou-Kpolou, C.K. (2022). Effects of biopsychosocial factors on the association between loneliness and mental health risks during the COVID-19 lockdown. *Current Psychology*, 41(11), 8224–8235.
- Merrin, G.J., Davis, J.P., Berry, D., i Espelage, D.L. (2018). Developmental changes in deviant and violent behaviors from early to late adolescence: associations with parental monitoring and peer deviance. *Psychology of Violence*, 9(2), 196–208.
- Merton, R.K. (1938). Social structure and anomie. *American Sociological Review*, 3(5), 672–682.
- Mijał, A. (2018). Les miraculés a bierność edukacyjna i zawodowa młodych mieszkańców wsi: case study Polska i kraje UE. *Studia Obszarów Wiejskich*, 52, 139–155.
- Milgram, S. (1963). Behavioral study of obedience. *The Journal of Abnormal and Social Psychology*, 67(4), 371–378.
- Mill, J.S. (2012). *Utylitaryzm. O wolności*. Przeł. M. Ossowska i A. Kurlandzka. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

- Molleman, L., Ciranka, S., i van den Bos, W. (2022). Social influence in adolescence as a double-edged sword. *Proceedings of the Royal Society of London: B, Biological Sciences*, 289(1977), 20220045.
- Niemen, Cz. (1967). *Dziwny jest ten świat*. Warszawa: Muza.
- Nowak, S. (1973). Pojęcie postawy w teoriach i stosowanych badaniach społecznych. W: S. Nowak (red.), *Teorie postaw* (s. 17–88). Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Nowakowski, P.T. (2023). Słowo wstępne. W: P.T. Nowakowski (red.), *Jaka jest współczesna młodzież?* (s. 7–9). Warszawa: Instytut Badań Edukacyjnych.
- Ostaszewski, K. (2014). *Zachowania ryzykowne młodzieży w perspektywie mechanizmów resilience*. Warszawa: Instytut Psychiatrii i Neurologii.
- Parka, Cz. (2006). *Wpływ społeczny. Elementy psychologii społecznej*. Józefów: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Gospodarki Euroregionalnej im. Alcide De Gasperi.
- Paszkwicz, J. (1972). O postawach konformizmu i nonkonformizmu. *Etyka*, 10, 119–136.
- Pieronkiewicz, B. (2014). Koncepcja kształcenia transgresyjnego oraz teoria dezintegracji reakcji jako odpowiedź na specjalne potrzeby edukacyjne młodzieży współczesnej. *Podstawy Edukacji*, 7, 167–184.
- Prokosz, M. (2019). Prospołeczność dzieci i młodzieży w rodzinie. *Wychowanie w Rodzinie*, 19(3), 199–222.
- Prüfer, P. (2023). Każde pokolenie ma swój czas. W: P.T. Nowakowski (red.), *Jaka jest współczesna młodzież?* (s. 11–26). Warszawa: Instytut Badań Edukacyjnych.
- Pyżalski, J. (2017). Jasna strona – partycypacja i zaangażowanie dzieci i młodzieży w korzystne rozwojowo i prospołeczne działania. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, Badania, Praktyka*, 16(1), 288–303.
- Rackin, H.M., Gemmill, A., i Hartnett, C.S. (2023). Environmental attitudes and fertility desires among US adolescents from 2005–2019. *Journal of Marriage and the Family*, 85(2), 631–644.
- Rakoczy, K. (1978). Relacje „jednostka – grupa” widziane przez pryzmat przysłów polskich i rosyjskich. *Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy. Studia Filologiczne. Filologia Rosyjska*, 4(2), 153–179.
- Ricee, S. (2023). *Social impact: definition and why is social impact important?* Pobrano z <https://diversity.social/social-impact/>

- Rodham, K., Brewer, H., Mistral, W., i Stallard, P. (2006). Adolescents' perception of risk and challenge: a qualitative study. *Journal of Adolescence*, 29(2), 261–272.
- Rojewska, E. (2018). Młodzież wobec seksualności. Raport z badań. W: Ł. Kwadrans, E. Sowa-Behtane i B. Stańkowski (red.), *Młodzi. Przeciw czemu się buntują? Czego pragną? Co budują?* (s. 123–136). Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum.
- Sanecka, E. (2013). Manipulacja w reklamie telewizyjnej skierowanej do dzieci i młodzieży. *Kultura – Media – Teologia*, 13, 19–36.
- Septianto, F., Ye, S., i Northey, G. (2021). The effectiveness of advertising images in promoting experiential offerings: an emotional response approach. *Journal of Business Research*, 122, 344–352.
- Sherif, M. (1936). *The psychology of social norms*. New York: Harper & Row.
- Smyła, J. (2020). Wokół wartości współczesnej młodzieży. *Lubelski Rocznik Pedagogiczny*, 39(2), 51–61.
- Sobczak, S., i Zacharuk, T. (2020). Zachowania antyspołeczne a agresja młodzieży nieprzystosowanej i nieprzejawiającej deficytów zachowania. *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio J, Paedagogia-Psychologia*, 33(4), 263–290.
- Stein, J.P., i Ohler, P. (2017). Venturing into the uncanny valley of mind – the influence of mind attribution on the acceptance of human-like characters in a virtual reality setting. *Cognition*, 160, 43–50.
- Stunża, G.D. (2016). Edukacja wersja beta: pokolenie Z i pokolenie Alfa a kompetencje uczestnictwa w kulturze. *Kultura Popularna*, 4(50), 86–94.
- Tomaszewska, H. (2012). *Młodzież, rówieśnicy i nowe media*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Żak Teresa i Józef Śnieciński.
- UNDESA. (2013). *Definition of youth*. Pobrano z <http://www.un.org/esa/socdev/documents/youth/fact-sheets/youth-definition.pdf>.
- Vargová, L., Jozefiaková, B., Lačný, M., i Adamkovič, M. (2024). War-related stress scale. *BMC Psychology*, 12(1), 208.
- Walczak, B., i Tędziągolska, M. (2022). *Młodzież wobec globalnych wyzwań 2022. Raport z badania ilościowego i desk research*. Warszawa: Centrum Edukacji Obywatelskiej.
- Wawrzusiszyn, D. (2024). *Afery, zaskakujące decyzje i chwytły poniżej pasa. Oto 10 antybohaterów 2023 r.* Pobrano z <https://wiadomosci.onet.pl/kraj/byli-twarzami->

- najwiekszych-afer-oto-10-antybohaterow-2023-r-ranking/
b949zeo.
- Whitaker, V., Curtis, P., Fairbrother, H., Oldham, M., i Holmes J. (2023). Young people's explanations for the decline in youth drinking in England. *BMC Public Health*, 23(1), 402.
- Wiseman, R., i Watt, C. (2022). Experiencing the impossible and creativity: a targeted literature review. *PeerJ*, 10, e13755.
- Wrzesień, W. (2019). O (de)kompozycjach współczesności. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, 81(3), 251–265.
- Zaki, J., Schirmer, J., i Mitchell, J.P. (2011). Social influence modulates the neural computation of value. *Psychological Science*, 22(7), 894–900.
- Zakrzewski, T. (2009). Mechanizmy perswazji i reklamy środków psychoaktywnych w Internecie, cz. IV. *Serwis Informacyjny – Narkomania*, 4(48), 33–37.
- Zalewska, S. (2021). Symptoms of depression in children part of the „snowflake” generation and their input for the functioning of the whole family. Narrative research of modern families. *Forum Pedagogiczne*, 11(2), 309–324.

O AUTORZE:

dr Marek A. Motyka – socjolog, Uniwersytet Rzeszowski,
ORCID 0000-0001-6967-0035,
KONTAKT: mmotyka@ur.edu.pl

Postawy moralne młodzieży

ABSTRAKT

- Postawa prospołeczna może przejawiać się w najzwyczajniejszych odruchach dobrej woli w codziennych relacjach, a także w działaniach nietuzinkowych jak np. donacja szpiku kostnego
- W przypadku postaw egoistycznych, będących przeciwieństwem postaw prospołecznych, motorem działania jednostki jest dbałość o siebie przy jednoczesnym braku zainteresowania sytuacją innych osób
- W ostatnich dekadach odnotowuje się spadek zaangażowania młodzieży w działalność prospołeczną, czego przyczyną upatruje się w roli, jaką ogra- wają dziś nowe media.

SŁOWA KLUCZOWE: postawy moralne młodzieży, czynniki kształtujące postawy, postawy prospołeczne, postawy egoistyczne, teoria Lawrence'a Kohlberga.

Wprowadzenie

Postawa jest konstruktem umożliwiającym jednostce ustosunkowanie się do określonego bytu na podstawie jego oceny. Jest ona stosunkowo stała, jednak może ulegać zmianom warunkowanym kontekstualnie (zagadnienie, wobec którego jednostka musi się ustosunkować), personalnie (usposobienie jednostki wobec określonych ludzi), sytuacyjnie

(okoliczności, w jakich jednostka musi ocenić byt). Postawa może być jawna (w sytuacji, gdy jednostka jest świadoma swych postaw, poglądów i opinii, postępując zgodnie z nimi) oraz ukryta (kiedy ma miejsce rozdźwięk pomiędzy przekonaniem a zachowaniem). Rdzeń każdej postawy stanowią trzy komponenty: afektywny (kiedy wyraża określone emocje wobec danego bytu), behawioralny (przejawia wobec niego szczególne zachowania) oraz kognitywny (gdzie bazą są wiedza, myśli i przekonania na temat obiektu postawy).

Postawy ludzkie kształtuje szereg czynników. Fundamentem jest rodzina, która jako pierwotna grupa społeczna jest źródłem treści, jakie dziecko od pierwszych lat swego życia internalizuje w toku wychowania, tworząc podwaliny pod relacje z szerszym środowiskiem. W tym środowisku bardzo ważną rolę odgrywają grupy rówieśnicze. Ich znaczenie diametralnie wzrasta w okresie adolescencji, kiedy stają się przestrzenią testowania dorosłych ról społecznych. Dodatkowym czynnikiem są inne nieformalne struktury, np. środowisko sąsiedzkie, które dzięki swej specyfice stanowi swoisty filtr dookreślający fundamenty postaw nabywanych podczas socjalizacji w rodzinie i grupach rówieśniczych. Każdy człowiek, bez względu na wiek, kontaktuje się na co dzień z najróżniejszymi instytucjami kształtującymi jego postawę z perspektywy kultury dominującej, m.in. podczas edukacji szkolnej. Wymienione obszary stanowią fundament kultury, w jakiej wzrasta jednostka. Jest to uniwersum tradycji, zwyczajów, nakazów i zakazów kształtujących komponenty postawy.

Ten konstrukt spełnia szereg istotnych funkcji. Kreuje wiedzę, umożliwiając jednostkom interpretację i rozumienie otoczenia społecznego, a także zachowanie spójności postawy. W wymiarze utylitarnym jest mechanizmem pozwalającym osiągnięcie korzyści i minimalizację potencjalnych szkód podczas codziennych interakcji. Umożliwia też pełnienie optymalnych ról społecznych, dookreślając sposoby wyrażania przez jednostkę emocji oraz wpływając na przebieg interakcji z innymi osobami czy grupami. To również punkt wyjścia do kreowania własnej tożsamości, zarówno w wymiarze osobowym, jak i społecznym.

Postawy prospołeczne

Postawy są w sposób szczególnie powiązane z uniwersum aksjologiczno-normatywnym. Choć jednostki należące do określonej grupy społecznej mogą różnić się w wymiarze indywidualnym w zakresie preferencji aksjologicznych, to jednak w pewnym stopniu podzielają z innymi poglądy na temat tego, co jest dobre, a co złe, co uznają, a co odrzucają w swych codziennych wyborach. Swoistym tego przejawem są postawy prospołeczne. Imperatyw moralny jest w tym przypadku postrzegany jako zasadniczy determinant (Ossowska, 2002). Istotą postaw prospołecznych jest także altruizm, skłonność do poświęceń oraz empatia (Hoffman, 1990). Te czynniki ujął syntetycznie Janusz Mariański, stwierdzając, że postawa prospołeczna sprowadza się do statusu, w którym „człowiek wychodzi niejako z siebie i godzi się na włączenie siebie w «bycie dla innych»” (2014, s. 101).

Postawa prospołeczna może przejawiać się w najzwyklejszych odruchach dobrej woli w codziennych relacjach międzyludzkich (np. przepuszczenie innej osoby w kolejce), a także w działaniach nietuzinkowych (np. donacja szpiku kostnego) (Clavien i Chapuisat, 2013). Istotny jest też jej wymiar ogólny, który odnosi się do zaangażowania w życie społeczne czy polityczne, mogący obejmować zarówno aktywne uczestnictwo w życiu danej organizacji czy instytucji, jak i bezpośrednią pomoc niesioną innym członkom społeczności. Taka aktywność jest postrzegana jako godna pochwały, gdyż przyczynia się do wzmacniania grupy, wspólnoty czy społeczeństwa (Banyan, 2016). Postawa prospołeczna może być determinowana nastawieniem altruistycznym (bezinteresowne zaangażowanie na rzecz innych), zadaniowym (niwelacja niedoborów), ideowym (postępowanie zgodnie z wymogami religijnymi czy światopoglądowymi), egoistycznym (dążenie do samozadowolenia i samodoskonalenia), a także afiliacyjnym (potrzeba kooperacji z innymi osobami) (Segiet, 2005).

Badania nad postawami prospołecznymi mają w Polsce długą tradycję (m.in. Jarymowicz, 1988; Reykowski, 1986). Janusz Reykowski opracował klasyfikację motywów aktywności prospołecznych, w ramach której wyodrębnił cztery kategorie. Pierwsza to motyw

bazujące na afektywności jako wyznaczniku działań przekładających się na działania empatyczne. Druga to motywy, w których istotną rolę odgrywa relacja osoby z innymi, ich bliskość, zwłaszcza w sensie psychologicznym. Kolejną grupę stanowią inspiracje mające swe źródło w systemie normatywnym jednostki i związane z uznawaniem działalności prospołecznej jako słusznej, obowiązkowej czy honorowej. Ostatnią kategorię tworzą motywy o autotelicznym charakterze przejawiające się w bezinteresowności czy wierze w słuszność podejmowanych działań (Reykowski, 1986).

W ostatnich dekadach odnotowuje się spadek zaangażowania młodzieży w działalność prospołeczną, co stwierdzają zarówno badacze w Stanach Zjednoczonych (Smith i Snell, 2009; Snell, 2009), jak i Europie (Sloam, 2013), a czego przyczyną upatruje się w roli, jaką ogrywają dziś nowe media (Sloam, 2014). Poglądy prospołeczne jest łatwiej wyrażać poprzez uczestnictwo w akcjach on-line. W związku z tym stwierdzana w badaniach niższa prospołeczność (która wyraża się w indywidualizacji aktywności) wynika po części z nieuwzględniania w eksploracjach nowych form zaangażowania opartych na korzystaniu z mediów społecznościowych, co może przybierać formę specyficznej samopomocy: ułatwia uzyskanie wsparcia w sprawach, o których trudno mówić w kontakcie bezpośrednim, daje również okazję do aktywności charytatywnej w formie wirtualnej (Maciaszek, 2012).

Postawy egoistyczne

W przypadku postaw egoistycznych, będących przeciwieństwem postaw prospołecznych, motorem działania jednostki jest dbałość o siebie przy jednoczesnym braku zainteresowania sytuacją innych osób. Szczególną formą może być postawa antyspołeczna, która przejawia się w gotowości, a nawet dążeniu do wyrządzenia szkody innym osobom czy grupom (Clarke, 2005). Ta postawa może mieć źródło w trzech kluczowych nastawieniach: etycznym (podejmowanie działań w trosce o własny interes), racjonalnym (podejmowanie działań służących

maksymalizacji swych interesów) oraz psychologicznym (podejmowanie działań w celu wzmocnienia własnego dobrostanu).

Janusz Mariański zauważa, że w ostatnich latach ma miejsce osłabienie solidarności społecznej wskutek pochwały indywidualizmu i umacniania się postaw egoistycznych. Na określenie tego stanu używa on terminu *Ego-Gesellschaft* (niem. ‘społeczeństwo ego’) i stwierdza, że „wiele wskazuje na to, że wzrastająca autonomia jednostki, niepowiązana z poczuciem odpowiedzialności, idzie w parze z destrukcją konsensu w sprawach moralnych i wzrostem skomercjalizowanej moralności (moralność «korzyści»)” (2014, s. 103). Do podobnych wniosków dochodzi Aleksandra Jasińska-Kania (2012), która dostrzega trend na indywidualizm, racjonalizm i samoekspresję wśród młodzieży o wyższym wykształceniu wywodzącej się ze środowisk zurbanizowanych, a zwłaszcza z rodzin o wyższym statusie społecznym.

Interferencyjność postaw prospołecznych i egoistycznych

Nie należy jednak postrzegać prospołeczności i egoizmu jako sztywnych form zachowania, ponieważ środowisko, w którym człowiek wchodzi w interakcje, może w niejednorodny sposób skłaniać go do wysoce zróżnicowanych zachowań (Schulz, 2016). Przykładem jest miłość ojcowska, w przypadku której wzajemne relacje nie są budowane wyłącznie na chłodnej kalkulacji zysków i strat. Ponadto zachowanie w określonej sytuacji miewa charakter impulsywny, instynktowny i może być pozbawione *stricte* altruistycznych bądź egoistycznych konstruktów poznawczych (Schulz, 2016).

Oba statusy nie wykluczają się wzajemnie, ponieważ bycie bezinteresownym nie umniejsza zdolności do autonomii, a zarazem postawa egoistyczna może przejawiać się w realizacji jednostkowych pragnień i planów, które bywają zgodne ze społecznymi imperatywami dotyczącymi (choćby pośrednio) altruizmu – fundamentu prospołeczności (Churchill i Street, 2002). Zgodnie z tą tezą, można pomagać innym z nadzieją na potencjalną gratyfikację, dla osobistej satysfakcji albo

w celu uniknięcia poczucia winy w przypadku odmówienia pomocy osobie będącej w potrzebie. W efekcie aktywność prospołeczna będzie postrzegana jako przejaw altruizmu bez względu na intencje, jakie przyświecają danej osobie, a rzeczywiste znaczenie tejże aktywności jest warunkowane jej adresatem, wykonaną czynnością oraz sytuacją, w jakiej określone zachowanie miało miejsce (Irwin, 2017).

Teoria Lawrence'a Kohlberga

Teoria Kohlberga stanowi istotny punkt do refleksji nad wychowaniem dzieci i młodzieży. Dla wychowawców jest ona zbiorem informacji umożliwiających ukierunkowanie wysiłków na rzecz rozwoju moralnego. W przypadku dzieci młodszych to płaszczyzna do pracy nad szanowaniem zasad oraz zespół zasobów pozwalających na implementację oczekiwań społecznych w praktyce wychowawczej. Z kolei w pracy z młodzieżą umożliwia ona określenie wyznaczników niezbędnych do rozwijania relacji interpersonalnych oraz przyswajania zasad wpisujących się w szeroko rozumianą umowę społeczną.

Propozycja Kohlberga to rozwinięcie teorii Jeana Piageta (Kohlberg, 1976; 1981). W przeciwieństwie do poprzednika, autor podkreśla, że rozwój moralny człowieka to proces ciągły, który przebiega przez wszystkie etapy życia, a progres poznawczo-moralny cechuje niezmienna i nieodwracalna kolejność etapów rozwoju jednostki (Irwin, 2017). Swą teorię Kohlberg oparł na platońskiej tezie, zgodnie z którą sprawiedliwość to istota moralności (Jorgensen, 2006). Inną inspiracją Kohlberga wskazywaną w literaturze jest teoria kompetencji społecznych Roberta White'a (Lapsley, 2010). Motywacja jednostki do nabywania kompetencji społecznych jest traktowana przez Kohlberga jako pierwotna i zgodnie z tym założeniem dziecko poszukuje aprobaty otoczenia w celu uprawomocnienia swych kompetencji, doskonalenia się i budowania poczucia własnej wartości. Teoria Kohlberga opiera się także w istotnym stopniu na procesie przyjmowania ról społecznych, rozumienia perspektywy innych osób, co – zdaniem autora – wymaga empatii, jednak nie precyzuje on sposobu jej rozumienia. Stwierdza, że

„dziecka nie trzeba uczyć empatii, jest to zjawisko pierwotne. Rozwój i socjalizacja pozwalają na organizację zjawisk empatycznych w spójne struktury oparte na moralności i współczuciu, a zatem nie na kształtowaniu empatii samej w sobie” (Kohlberg, 1976, s. 39).

Podstawą budowania teorii Kohlberga były prowadzone przez niego badania z wykorzystaniem dylematu Heinza: historii mężczyzny, który rozważa możliwość kradzieży leku dla ciężko chorej żony, na zakup którego go nie stać (Kohlberg, 1981). W swych eksploracjach amerykański psycholog nie był zainteresowany opinią badanych na temat słuszności postępowania bohatera, a uwagę skupił na analizie ich rozumowania i argumentacji. Uzyskane wypowiedzi poddał analizie umożliwiającej stworzenie klasyfikacji będącej fundamentem teorii rozwoju moralnego. Autor wyróżnił w niej trzy podstawowe poziomy (przedkonwencjonalny, konwencjonalny i postkonwencjonalny), w ramach których wskazał po dwa stadia.

Jak zauważa Eugene W. Mathes (2021), można wykazać bliskość stadiów rozwoju moralnego Kohlberga z etapami ewolucji społecznej. W obu przypadkach każdy etap jest w coraz większym stopniu inkluzyjny. Moralność na poziomie prekonwencjonalnym jest odzwierciedleniem relacji obowiązujących w strukturach społecznych opartych na dominacji, w których osoby będące niżej w hierarchii ustępują jednostkom dominującym, gdzie potencjalny awans umożliwia dostęp do coraz to większych dóbr społecznych. W odniesieniu do poziomu konwencjonalnego zauważa się, że moralność stadium trzeciego wykazuje wyraźne podobieństwa do specyfiki funkcjonowania kultur łowieckich i zbieraczy, których członkowie są ze sobą powiązani, pozostają w codziennych interakcjach, są od siebie w istotny sposób zależni, a ponadto nie darzą ufnością osób spoza swej grupy. Moralność stadium czwartego wykazuje podobieństwo do funkcjonowania państw narodowych, w których władza narzuca prawo obywatelom. Z kolei moralność poziomu postkonwencjonalnego jest w swej istocie bliska ideom przyświecającym działalności organizacji i struktur międzynarodowych, których celem jest umacnianie i rozwijanie współpracy ponad partykularnymi interesami instytucji czy krajów członkowskich.

Kohlberg, podobnie jak Piaget, stał na stanowisku, że nie wszyscy ludzie osiągają najwyższe stadia rozwoju moralnego. Ponadto uważał, że niewielki odsetek populacji (10–15 proc.) reprezentuje postkonwencyonalny poziom rozwoju (Kohlberg, 1981). Odnosząc się do różnic kulturowych kształtujących rozwój struktur poznawczo-moralnych, stwierdził, że osiągnięcie poziomu postkonwencyjonalnego nie jest istotne w przypadku społeczności plemiennych (Kurtines i Greif, 1974). To założenie potwierdziły badania, zgodnie z którymi nie znaleziono dowodów na obecność rozumowania moralnego właściwego dla tego poziomu wśród przedstawicieli środowisk wiejskich i nieprzemysłowych (Harkness, Edwards i Super, 1981). Wart odnotowania jest również fakt, że w swych badaniach Kohlberg zidentyfikował najwyższe stadium poziomu postkonwencyjonalnego wyłącznie wśród osób posiadających wiedzę z zakresu filozofii moralnej. Skutkiem tego w pracy z 1987 roku autor odniósł się wyłącznie do pięciu stadiów (Colby i Kohlberg, 1987).

Choć teoria Kohlberga stanowi kamień milowy w rozwoju psychologii moralnej, to niektóre z jej założeń były poddawane krytyce (Conroy i Burton, 1980; Gibbs, 2019; Gilligan, 2016; Jorgensen, 2006). Jedną z wątpliwości jest niejasne rozgraniczenie pomiędzy rozumowaniem a zachowaniem moralnym. Autor w swych eksploracjach skupił się przede wszystkim na pierwszym z elementów, który nie zawsze przekłada się na zbieżną z nim aktywność jednostki. Inną kwestią podawaną dyskusji jest eksponowanie przez Kohlberga sprawiedliwości jako imperatywu wyborów moralnych. Zdaniem krytyków, odbywa się to kosztem drugoplanowego ujęcia sfery emocjonalnej przejawiającej się w empatii, współczuciu czy trosce o drugą osobę (Gibbs, 2019). Teoria Kohlberga jest krytykowana również za to, że występuje w niej nadreprezentacja aksjonormatywnego uniwersum kultury zachodniej. To istotny argument, jeśli uwzględni się, że cechuje się ona pochwałą indywidualizmu i wynikającego z niej nacisku na eksponowanie praw jednostki. Tymczasem kultury kolektywistyczne, plemienne za fundament funkcjonowania społeczeństwa uznają prymat grupy, społeczności, któremu Kohlberg przypisał drugoplanową rolę w kształtowaniu rozwoju moralnego. Kolejną wątpliwością, na którą zwraca się uwagę, jest implementacja dylematu Heinza w różnych grupach wiekowych.

O ile wydaje się on czytelny dla osób w okresie późnej adolescencji i starszych, to dla najmłodszych mógł być niejednokrotnie niezrozumiały i zbyt abstrakcyjny. Wskazuje się ponadto, że Kohlberg nadmiernie wyeksponował w swej teorii treści maskulinistyczne, a także, że jego propozycja nie uwzględnia w należyтым stopniu światopoglądów wykraczających poza uznawane przez przedstawicieli wyższej klasy średniej (co jest efektem realizacji badań głównie wśród mężczyzn wywodzących się ze wspomnianej klasy) (Govrin, 2014).

Kohlbergowskie implikacje

Uwzględniając wspomnianą nadreprezentację treści maskulinistycznych w teorii Kohlberga, ciekawe ujęcie zaproponowała współpracująca z nim Carol Gilligan (2016). We własnej teorii zwróciła uwagę na jakościowe różnice cechujące osądy moralne kobiet i mężczyzn, wskazując na dwa kluczowe obszary: etykę troski i etykę sprawiedliwości. Pierwszy z nich jest szczególnie zauważany u kobiet, drugi zaś – u mężczyzn. Co istotne, Gilligan nie przypisuje ich sztywno do *stricte* męskich czy kobiecych wzorców wydawania osądów; stwierdza, że w zależności od kontekstu są one stosowane wymiennie (Gilligan i Attanucci, 1988). W swych badaniach, zamiast używać hipotetycznych historii w stylu dylematu Heinza, posłużyła się Gilligan wydarzeniami z życia badanych osób. Jej pogląd na eksploracje wynikał również z faktu, że badaną grupę u Kohlberga stanowili mężczyźni, a uzyskane wyniki autor uogólnił na obie płcie, mimo że doświadczenia chłopców i dziewcząt nie są takie same w różnych grupach i społeczeństwach. Krytycy tego podejścia zarzucali autorce nadmierne skupienie na różnicach płciowych i pomijanie kontekstu socjokulturowego (Jorgensen, 2006).

Na gruncie krytyki teorii Kohlberga przedstawił swoją propozycję James Rest (1983; Rest i in., 1999). Zredefiniował on Kohlbergowski model myślenia moralnego, wyróżniwszy dwa rodzaje moralności. Pierwszą jest mikromoralność, którą alternatywnie można określić mianem moralności dnia codziennego. Sprowadza się ona do dbałości o relacje z osobami z najbliższego otoczenia, powszednich interakcji

i praktyk społecznych. Z kolei drugi rodzaj – makromoralność – bazuje na regułach obowiązujących w szerszym społeczeństwie, które służą jego harmonijnemu rozwojowi. Autor zaproponował także czterekomponentowy model rozwoju moralnego, w którym wykazał zależności pomiędzy rozumowaniem i zachowaniem moralnym, a które nazwał odpowiednio: wrażliwością moralną (*moral sensitivity*), osądem moralnym (*moral judgement*), motywacją moralną (*moral motivation*) oraz wdrażaniem zasad moralnych (*moral implementation*). Na tej podstawie wyznaczył on sześć faz rozwoju poznawczo-moralnego, których istotą jest przechodzenie jednostki do coraz bardziej zindywidualizowanego modelu oceny w coraz większym stopniu niezależnej od czynników zewnętrznych (Rest, 1983).

Inną propozycją powstałą na podłożu teorii Kohlberga jest koncepcja Elliota Turiela (1983). Kluczowym pojęciem jego założeń jest domena społeczna, zgodnie z którą myślenie o kwestiach moralnych rozwija się dzięki interakcjom społecznym, a codzienne doświadczenia społeczne są bazą rozwojową dla osądów moralnych. W odniesieniu do ostatniego czynnika kluczową rolę odgrywa bycie ofiarą zachowań niemoralnych oraz ich konsekwencje, zwłaszcza w relacjach dziecka z rówieśnikami i rodzicami. Turiel zaproponował model składający się z siedmiu schematów integrowania wiedzy konwencjonalnej, przez które jednostka przechodzi od wczesnego dzieciństwa do wczesnej dorosłości. Co istotne, przejście do kolejnego schematu związane jest z krytyczną redefinicją dotyczącą preferowanego modelu rozumowania moralnego. W efekcie dotychczasowy schemat jest podważany, a nawet negowany i dochodzi do wykreowania nowego modelu refleksji moralnej, co postrzegane jest przez Turiela jako wskaźnik wewnętrznie regulowanego rozwoju w wymiarze jednostkowym pośrednio kształtowanego przez relacje interpersonalne.

Interesującą propozycją jest teoria rozwoju moralnego Johna C. Gibbsa (2003). Autor bazuje w niej w szczególności na założeniach Piageta, wyróżniając w rozwoju moralnym człowieka dwie zasadnicze fazy. Pierwsza z nich to standardowy rozwój moralny, który obejmuje pierwsze cztery etapy wyróżnione przez Kohlberga. Druga faza odnosi się do rozwoju egzystencjalnego, zawierając piąty i szósty etap systemu

Kohlberga – zgodnie z ideą Gibbsa jest to moment kształtowania się idealnej wzajemności moralnej. Opisując kolejne etapy, Gibbs odcina się od deklarowanych przez Kohlberga konformizmu i internalizacji na rzecz konstruowania osobowego świata moralnego. Istotą dojrzałości moralnej jest, zdaniem autora, identyfikacja obowiązujących w grupie i społeczeństwie zasad wzajemnego zaufania, troski i szacunku. Kluczowym mechanizmem eksponowanym przez Gibbsa jest decentracja, którą autor rozumie jako przyjmowanie różnych perspektyw, światopoglądów, a następnie łączenie ich w koherentną strukturę. Zgodnie z tym postulatem, przyjmowanie ról społecznych jest bazą kształtowania i rozwoju jednostki.

Przykładem udanej implementacji dorobku Gibbsa do praktyki resocjalizacyjnej jest program pracy z nieletnimi EQUIP (Gibbs, Potter i Goldstein, 1995). To efekt prac badawczych z grupą młodzieży umieszczonej w zakładzie poprawczym, który zawiera trzy komponenty edukacyjne z zakresu: kształtowania osądów moralnych, zarządzania agresją i rozwijania umiejętności prospołecznych. Program jest realizowany w dwóch formach: warsztatów, podczas których osoba prowadząca uczy nieletnich konkretnych umiejętności, oraz działań opartych na współpracy w ramach zespołów wychowanków, podczas których uczą się oni wykorzystywać umiejętności nabyte podczas zajęć, aby pomagać sobie nawzajem. O ile skuteczność EQUIP oceniana jest bardzo wysoko, to nie zawsze próby adaptacji programu w innych krajach były równie udane jak w przypadku pierwowzoru (Nas, Brugman i Koops, 2005).

Inną perspektywą teoretyczną umożliwiającą interdyscyplinarną refleksję nad rozwojem moralnym reprezentują zwolennicy nurtu ewolucyjnego (Hamlin, 2013; Warneken i Tomasello, 2009). Zgodnie z tym podejściem, zakłada się, że altruizm czy skłonność jednostek do współpracy to cechy wrodzone. Są one postrzegane jako istotne dziedzictwo ewolucji, ponieważ umożliwiają grupom społecznym przetrwanie i rozwój. Badania wskazują na skłonność niespełna rocznych dzieci do zachowań altruistycznych i pomocy innym pomimo braku jakichkolwiek nagród. Perspektywa ewolucyjna jest także brana pod uwagę w neurobiologii moralnej (Young i Dungan, 2012; Zelazo, Chandler i Crone, 2010). Reprezentanci tego kierunku, m.in. stosując

badania z wykorzystaniem rezonansu magnetycznego, wskazują na korelacje pomiędzy aktywnością neuronów czy (jeśli chodzi o strukturę mózgu) struktury kory przedczołowej a postawami moralnymi przejawianymi przez badane osoby. Inni autorzy reprezentujący ten kierunek wskazują z kolei na neuronalne uwarunkowania empatii czy zachowań prospołecznych.

Postawy prospołeczne i egoistyczne młodzieży w świetle danych

Zagadnienia rozwoju moralnego, będącego fundamentem prospołeczności, od wielu lat stanowią przedmiot zainteresowania polskich badaczy. Urszula Gruca-Miąsik zwraca uwagę na złożoność współczesnych społeczeństw, co stanowi wyzwanie dla kształtowania dojrzałości moralnej, a wspieranie tego rozwoju jest – jej zdaniem – szczególnym wyzwaniem natury edukacyjnej dla szerokiego wachlarza instytucji wpisujących się w wychowanie moralne. „W warunkach funkcjonowania w obrębie systemu demokratycznego wychowanie takie uwzględniać musi zarówno wolność człowieka, zwłaszcza adolescenta, jak i wsparcie go w trudzie kształtowania dojrzałej świadomości moralnej, która pozwoli rozpoznawać dobro i stymulować adekwatne do niego postępowanie” – pisze autorka (2019, s. 138–139). Podkreśla ona zarazem rolę rodziny, szkoły, grup rówieśniczych oraz instytucji religijnych i stwierdza, że „komunikują [one] pewną wartość lub cały zestaw wartości, zmagając się zarazem z relatywizmem moralnym, który każe często wybierać młodym ludziom to, co po prostu najłatwiejsze” (2019, s. 138–139).

Rozwój moralny człowieka jest więc w znacznej mierze kształtowany przez środowisko społeczne, w którym on wzrasta. Rozwój ten następuje dzięki przyswajaniu biernemu (ustosunkowywanie się do postępowania innych osób) oraz czynnemu (refleksja nad postępowaniem własnym na podstawie obowiązujących w danej społeczności norm, zasad i uznawanych wartości) (Cichosz, 2014). Wzrastając

w środowisku społecznym, jednostka adaptuje się i przyswaja jego aksjonormatywne uniwersum, a jednocześnie jest nośnikiem zmian, ponieważ jej interakcje polegają nie tylko na przyjęciu biernej postawy, lecz również na współdziałaniu, rywalizacji, a nawet popadaniu w konflikty z innymi (Brzezińska, 2004; Wrońska, 2012). W tym kontekście Bożena Janiszewska (1994) utożsamia ten proces z rozwojem społecznym, którego celem są harmonijne kontakty interpersonalne, jednak stopień tego współlistnienia zależy od poziomu dojrzałości człowieka.

W polskich opracowaniach szczególną uwagę poświęca się roli rodziny w przyswajaniu przez dziecko wartości, kształtowaniu aspiracji życiowych czy dążeń (Czyżowska, 2008). Podkreśla się jej prymat w formowaniu osobowości dziecka pod względem moralnym, co przekłada się na nabywanie umiejętności postępowania w codziennych sytuacjach życiowych, jak też w wyposażaniu w zasoby istotne w sytuacjach trudnych (Gruca-Miąsik, 2007). Dorota Czyżowska (2008) zauważa, że dzieci, które miały możliwość przedyskutowania dylematów moralnych z rodzicami szanującymi ich poglądy, a wzajemne relacje cechowało bogactwo różnorodnych form interakcji, reprezentowały wyższy poziom rozwoju moralnego aniżeli rówieśnicy pozbawieni takich bodźców (Czyżowska, 2008).

W opracowaniach nad rolą instytucji edukacyjnych w rozwoju moralnym dzieci i młodzieży zwraca się uwagę na kategorię wspólnotowości. Wskazuje się na identyfikację uczniów ze szkołą w duchu akceptacji i dialogu (Jasionek, 2006). W odniesieniu do klasy szkolnej wskazuje się na wagę budowania społeczności moralnej rozumianej jako działania na rzecz wzajemnego poznania uczniów, okazywania szacunku i akceptacji oraz rozwijania poczucia przynależności do grupy oraz odpowiedzialności za jej członków (Gruca-Miąsik, 2009). Szkołę postrzega się nie tylko jako społeczność uczniów i nauczycieli, podkreślając, że należą do niej także inni pracownicy instytucji.

Istotną przestrzeń zdobywania doświadczeń życiowych, również w zakresie kształtowania postaw moralnych, stanowi grupa rówieśnicza. W ostatnich latach podkreśla się jej rolę w uzupełnianiu procesu socjalizacji w rodzinie. To przestrzeń do poszukiwania przyjaźni, zaspokajania potrzeb przynależności i uznania. W okresie adolescencji potrzeba

zaspokojenia uczuć wyższych nie może być realizowana wyłącznie na gruncie rodziny, i to właśnie relacje z rówieśnikami stają się poligonem do budowania więzi opartej na miłości czy przyjaźni oraz podejmowania aktywności prospołecznej (Tomaszewska, 2012).

Interesujący wątek stanowią badania realizowane na gruncie szeroko pojętej profilaktyki nieprzystosowania społecznego i resocjalizacji. Dorota Czyżowska i Anna Oleszkowicz podjęły się badań nad funkcjonowaniem adolescentów w sytuacjach trudnych w kontekście rozwoju myślenia moralnego. Autorki odnotowały związek między niskimi stadiami rozwoju moralnego badanej młodzieży a przejawami agresji. Czynnikiem minimalizującym to zjawisko jest stwierdzone u badanych osób poczucie odpowiedzialności (Czyżowska i Oleszkowicz, 2010). W innych badaniach Czyżowska doszła do wniosku, że istnieje korelacja pomiędzy rozwojem moralnym a przejawianą skłonnością do oszustwa – otóż dzieci w fazie przedkonwencjonalnej oraz z wysokim ilorazem inteligencji wykazują tendencję do łamania prawa w tym zakresie (Czyżowska, 2011). W zbliżonym kontekście realizował badania Janusz Trempała (1992), który stwierdził, że wraz z wchodzeniem jednostki na wyższe poziomy rozwoju moralnego wzrasta negatywne nastawienie wobec oszustwa. Co istotne, nastawienie to współgra z zachowaniami jednostki oraz wzrostem kompetencji w zakresie rozpoznawania złożoności sytuacji, w której należy dokonać wyboru moralnego. Z kolei z badań rozumowania moralnego u nieletnich autorstwa Jarosława Grotha (2003) wynika, że cechuje ich nadreprezentacja wczesnych, przedkonwencjonalnych stadiów rozwoju moralnego oraz uproszczonych schematów myślenia właściwych dla stadium konwencjonalnego, w których motywatorem jest dążenie do interpersonalnej harmonii.

Warto też wspomnieć o naukowej refleksji nad realizowanymi projektami profilaktyczno-wychowawczymi wzmacniającymi poczucie sprawczości dzieci i młodzieży. Przykładem jest Projekt Bohaterskiej Wyobraźni (Heroic Imagination Project) opracowany i promowany m.in. w Polsce przez Philipa Zimbardo. Podstawowym celem tego projektu jest kształtowanie zachowań prospołecznych, a szczególnie postawy heroizmu dnia powszedniego rozumianego jako

determinowane socjocentrycznie podejmowanie działań na rzecz dobra innych z pobudek moralnych z pominięciem potencjalnych kosztów czy ryzyka (Markowska-Manista, 2014).

Ważnym punktem odniesienia na temat kształtowania postaw dzieci i młodzieży (w kontekście prospołeczności i egoizmu) są dane z raportów opublikowanych w ostatnich latach. Obrazują one nie tylko kondycję młodego pokolenia, ale i postrzeganie przez nie środowiska socjokulturowego, co niewątpliwie pozwala na dogłębną refleksję nad aktualnym statusem analizowanego zagadnienia. Otóż nie bez znaczenia dla kształtowania postaw pozostaje dobrostan młodzieży, a zwłaszcza samopoczucie psychiczne. Młodzi Polacy bardzo często doświadczają negatywnych stanów emocjonalnych, w tym stanów depresyjnych oraz myśli samobójczych, co w ostatnich latach zauważalne jest szczególnie wśród dziewcząt (Grabowska i Gwiazda, 2022; Flis i Dębski, 2023). W jednym z opracowań posłużono się terminem „triada kryzysu psychologicznego”, na który składają się poczucie samotności, niska samoocena oraz niskie poczucie sprawczości (Flis i Dębski, 2023). Co istotne, badani nastolatki wskazują na wysoki poziom doświadczania stresu w codziennych sytuacjach (World Health Organization [WHO], 2024). Na samopoczucie nastolatków wpływa stwierdzony w badaniach HSBC negatywny stosunek polskich adolescentów do własnego ciała – zajmują oni 43 pozycję na 45 krajów objętych badaniem. Z badań realizowanych wśród respondentów w wieku 11–15 lat wynika, że wraz z wiekiem maleje ich samoocena w zakresie zdrowia i zadowolenia z życia. Stwierdzona prawidłowość jest zwłaszcza dostrzegalna (podobnie jak w przypadku poprzednio przywoływanych wyników) wśród dziewcząt (WHO, 2024). W prowadzonych w ostatnich latach badaniach stwierdza się również spadek znaczenia rodziny, religii czy prospołeczności w hierarchii dążeń życiowych przy jednoczesnym wzroście znaczenia kwestii indywidualnych: aspiracji zawodowych i materialnych oraz miłości i przyjaźni (Grabowska i Gwiazda, 2022).

Interesującą prawidłowość stwierdziła w badaniach Iwona Niewiadomska wraz z zespołem (2021). Wynika z nich, że młodzież z terenów wiejskich deklaruje wyższy poziom zadowolenia z życia, czuje się mniej wyalienowana aniżeli jej rówieśnicy z aglomeracji miejskich. Wskazuje

zarazem na wyższy poziom zadowolenia z relacji z rodzicami oraz z możliwości decydowania o sobie. Ponadto wyżej ocenia swe wyniki w nauce i możliwości rozwojowe oferowane przez środowisko szkolne. Rezultaty tych badań wskazują ponadto na wyższy poziom dobrostanu psychicznego chłopców aniżeli dziewcząt. Deklarowali oni lepsze samopoczucie, wyższy poziom wsparcia ze strony rodziców, bardziej pozytywnie oceniali wyniki osiągnięte w nauce oraz funkcjonowanie w środowisku szkolnym (Niewiadomska i in., 2021).

W świetle danych z raportów badana młodzież jest zainteresowana problemami społecznymi, w czym szczególną rolę odgrywają zagadnienia poruszane w mediach. Jednocześnie deklaruje potrzebę dyskusji na ten temat z dorosłymi w rodzinie i szkole (Nowakowska, 2023). Zauważalna jest także zmiana postaw młodzieży wobec osób nieheteronormatywnych. Badani częściej aniżeli ich poprzednicy deklarują, że znają takie osoby. Powyższe koreluje z mniejszym dystansem społecznym oraz deklarowaną gotowością działania na rzecz praw takich osób (Grabowska i Gwiazda, 2022). Innym aspektem jest postrzeganie problemów globalnych. Z analizowanych badań wynika, że jest ono zawężone do wiedzy zdobywanej w internecie, a dodatkowo rolę pełni szkoła i rodzina. Aktywność w tym obszarze nie jest znacząca, i choć młodzież zwraca szczególną uwagę na kwestie związane ze zmianami klimatycznymi, to zarazem deklaruje potrzebę zdobycia większej wiedzy na temat praw człowieka, konfliktów, odnawialnych źródeł energii, zrównoważonego rozwoju czy wielokulturowości, upatrując zarazem istotną rolę szkoły w tym zakresie (Walczak i Tędziągolska, 2022). Adolescenci deklarują gotowość do pomocy uchodźcom z Afryki i Bliskiego Wschodu, popierają możliwość legalizacji pobytu uchodźcom przekraczającym granicę polsko-białoruską, optymistycznie oceniają pomoc udzielaną ofiarom wojny przybywającym z Ukrainy (Walczak i Tędziągolska, 2022). Szereg młodych Polaków deklaruje konieczność podjęcia działań na rzecz zmiany sytuacji uchodźców i migrantów, zwracając uwagę, że wymagają one aktywności ponadjednostkowych i rozwiązań systemowych oraz wyrażając przekonanie, że w pojedynkę nie są w stanie wiele zdziałać (Centrum Edukacji Obywatelskiej [CEO], 2020). Najczęściej wskazywaną przez nich formą zaangażowania w tym

zakresie była działalność charytatywna oraz udział w akcjach wspierających uchodźców i migrantów. Z kolei dystans społeczny wobec osób migrujących jest w szczególności zauważalny wśród najmłodszych respondentów (13–15 lat), którzy obawiają się utraty kontroli nad krajem czy doznania krzywdy ze strony migrantów (CEO, 2020). Sytuacja migracyjna oraz konflikt zbrojny za naszą wschodnią granicą to także czynniki redefiniujące postrzeganie sytuacji trudnych przez adolescentów. W efekcie świat zewnętrzny jawi się im jako niestabilny, co rzutuje na ich dobrostan. W świetle badań, wielu młodych ludzi doświadcza obniżenia motywacji, braku energii do działania, lęków o przyszłość. Stwierdza się, że obniżenie kondycji psychicznej istotnie wpływa na procesy rozwojowe i edukacyjne młodego pokolenia (Grzelak i Żyro, 2023).

Dla młodzieży ważny jest kontakt z bliskimi (rodzicami, rodzeństwem), ponieważ zapewnia im on poczucie bezpieczeństwa (Nowakowska, 2023). Najbliżsi nadal odgrywają w życiu młodzieży kluczową rolę w pokonywaniu trudności adaptacyjnych spowodowanych przez aktualnie doświadczane sytuacje trudne (Grzelak i Żyro, 2023). Z drugiej strony, zauważalne są przeobrażenia roli rodziny jako środowiska kształtującego postawy młodego pokolenia. Z analizowanych raportów wynika, że rodzice rzadziej aniżeli miało to miejsce w poprzednich latach starają się rozwijać zainteresowania kulturalne swych dzieci (Grabowska i Gwiazda, 2022). Ponadto wraz z wiekiem spada wśród respondentów poczucie wsparcia ze strony rodziny (WHO, 2024), co idzie w parze z odnotowywanym w ostatnich latach istotnym wzrostem znaczenia takich relacji (Grzelak i Żyro, 2023; WHO, 2024). Młodzież podkreśla zwłaszcza rolę przyjaciół w pokonywaniu wyzwań spowodowanych przez sytuacje trudne, bowiem spotkania w wąskiej grupie rówieśników stanowią antidotum na doświadczane stany emocjonalne (Nowakowska, 2023). Odnotowuje się ponadto tendencję spadkową co do deklaracji młodzieży na temat wiary w Boga oraz znaczący wzrost poglądów agnostycznych i ateistycznych. Podstawowym argumentem używanym przez młodych respondentów jest krytyczny stosunek do Kościoła (Grabowska i Gwiazda, 2022). O spadku roli instytucji religijnych w kształtowaniu postaw młodej generacji świadczy również, dostrzegalne w badaniach, obniżenie się odsetka adolescentów

deklarujących, że rodzice wymagają od nich chodzenia do kościoła (Grabowska i Gwiazda, 2022).

W świetle badań obowiązki szkolne są źródłem negatywnych stanów emocjonalnych młodzieży (Nowakowska, 2023). Wraz z wiekiem spada wśród respondentów poczucie wsparcia ze strony nauczycieli, ponadto wzrasta odsetek adolescentów odczuwających negatywne emocje podczas pobytu w szkole (WHO, 2024). Dodatkowo odnotowuje się niższy aniżeli we wcześniejszych badaniach odsetek uczniów, którzy czują się w szkole doceniani, zauważalny zaś jest spadek znaczenia znajomości z kolegami z klasy, co należy uznać za pokłosie edukacji zdalnej w warunkach pandemii (Grabowska i Gwiazda, 2022). W szczególności wielokrotna zmienność trybu nauczania (szkoła *versus* nauczanie zdalne) była trudna do przyswojenia przez młodych ludzi, a najbliżsi nie byli w stanie pomóc im w przezwyciężeniu tego problemu, co istotnie zaważyło na dobrostanie młodego pokolenia (Grzelak i Żyro, 2023). Dzieci chętnie uczestniczą w zajęciach oferowanych przez pozaszkolne instytucje edukacyjne, z kolei adolescenti dystansują się od tego rodzaju aktywności (Nowakowska, 2023). Istotnym problemem jest nieskuteczność oferowanych przez te instytucje form uczestnictwa adresowanych do młodzieży. W efekcie edukatorzy mają poczucie braku sprawczości i stopniowo rezygnują z inicjowania kolejnych działań, podkreślając zarazem problem braku zaufania ze strony młodych osób (Nowakowska, 2023).

Korzystanie z sieci to szczególny kontekst dla kształtowania postaw młodego pokolenia we współczesnym świecie. Jak wynika z badań przeprowadzonych przez NASK, ograniczenia relacji społecznych wywołane pandemią spowodowały, że internet stał się dla młodzieży ważną formą realizacji obowiązków, zaspokajania potrzeb, budowania i podtrzymywania relacji interpersonalnych z wykorzystaniem komputera czy smartfona (Lange, 2021). Jednocześnie adolescenti wskazują na potencjalne wyzwania związane z taką aktywnością (Nowakowska, 2023), jak chociażby kwestia wiarygodności wiedzy dostępnej on-line oraz możliwość aplikowania jej pod kątem realizowanych zgodnie z podstawą programową oczekiwań instytucji edukacyjnych (Filiciak i in., 2010). Badania wskazują ponadto, że młodych respondentów

mających niewielką liczbę koleżanek i kolegów w klasie cechuje większa ilość czasu spędzanego w internecie (Grabowska i Gwiazda, 2022).

Wnioski i rekomendacje

Uwzględniając teoretyczne podstawy kształtowania postaw dzieci i młodzieży oraz mając na względzie dane z raportów i badań dotyczących młodego pokolenia, można sformułować wnioski określające kierunki działań eksploracyjnych.

Rola rodziny jest często podejmowana w badaniach realizowanych w Polsce. Warto analizować ją głębiej w kontekście jej wagi w wychowaniu oraz dostrzegalnego rozproszenia jej funkcji. W badaniach obecne jest również zagadnienie szkoły. Wypada je poddać głębszej refleksji na każdym etapie edukacji, co posłużyłoby m.in. aktualizacji badań pod kątem faz rozwojowych wyróżnionych przez Kohlberga i jego następców. Dodatkowym walorem jest możliwość identyfikacji roli instytucji edukacyjnych w tym procesie. Co ważne, instytucje te należy postrzegać nie tylko w wymiarze formalnym jako realizujące program, ale przede wszystkim jako szeroko pojmowaną wspólnotę tworzoną nie tylko przez dzieci, młodzież i edukatorów (nauczycieli, wychowawców, pedagogów), lecz także przez pozostałych pracowników.

Analiza badań realizowanych w naszym kraju skłania do wniosku o niewielkiej liczbie projektów eksploracyjnych na temat grup rówieśniczych oraz ich roli w rozwoju moralnym i kształtowaniu postaw czy też na temat funkcjonowania adolescentów w strukturach formalnych (klasa szkolna) i nieformalnych, jak również w kontaktach bezpośrednich i z użyciem nowych technologii. Ostatni z wymienionych aspektów jest dziś bardzo istotny dla eksploracji umożliwiających diagnozę roli kontaktów rówieśniczych w rozwoju moralnym młodzieży. To właśnie internet stał się ważnym, niekiedy wręcz dominującym, obszarem aktywności społecznej dzieci i młodzieży oraz ich wiedzy o świecie. Wielość dostępnych treści idzie w parze z ich wieloznacznością. To kolejne wyzwanie badawcze i edukacyjne, z którym analitycy rozwoju moralnego dzieci i młodzieży powinni się zmierzyć.

W świetle wyników badań, instytucje religijne są postrzegane jako szczególnie znacząca przestrzeń społeczna w kontekście analizowanej problematyki. Należy jednak podkreślić, że ostatnie lata przyniosły wyraźne zmiany dotyczące stosunku młodego pokolenia do Kościoła. Istotnym badawczo zagadnieniem jest więc pytanie o wpływ tych zmian na przeobrażenia rozwoju moralnego młodych Polaków. Dane z raportów wskazują także na potrzebę pogłębionych badań w zakresie stosunku młodego pokolenia do osób nieheteronormatywnych, co stanowi ważne zagadnienie w kontekście analizy postaw.

Innym wątkiem poruszonym przez osoby zajmujące się rozwojem moralnym i kształtowaniem postaw prospołecznych jest reagowanie na sytuacje trudne. Doświadczenia pandemii, wojny za naszą wschodnią granicą czy migracji w znacznym stopniu dookreśliły definicję sytuacji trudnej, zatem ich rola w aktywności i rozwoju młodzieży jest kwestią istotną badawczo. Z przytoczonych badań wynika ponadto, że istnieje znaczna rozbieżność w dobrostanie psychicznym dziewcząt i chłopców.

Praca z młodym pokoleniem w kontekście kształtowania postaw wiąże się także z implementacją oddziaływań projektowych. O ile w badaniach realizowanych w Polsce można wskazać szereg opracowań o charakterze teoretycznym i diagnostycznym, o tyle rzadziej poddaje się analizie realizację programów wychowawczych. Rzetelny opis podejmowanych działań, wskazywanie na ich kontekst metodyczny oraz możliwość zastosowania w określonych instytucjach jest obszarem, który powinien zasługiwać na szczególną uwagę osób zajmujących się omówioną problematyką.

Literatura

- Banyan, M.E. (2016). Civic engagement. *Encyclopaedia Britannica*. Pobrano z <https://www.britannica.com/topic/civic-engagement>.
- Brzezińska, A. (2004). Co wiemy o tym, jak rozwija się człowiek w ciągu życia? W: A. Brzezińska i E. Hornowska (red.), *Dzieci i młodzież wobec agresji i przemocy* (s. 13–27). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.

- Centrum Edukacji Obywatelskiej. (2020). *Współczesne migracje. Raport z badania*. Pobrano z <https://globalna.ceo.org.pl/materialy/wspolczesne-migracje-raport-z-badania>.
- Churchill, R.P., i Street, E. (2002). Is there a paradox of altruism? *Critical Review of International Social and Political Philosophy*, 5(4), 87–105.
- Grabowska, M., i Gwiazda, M. (red.). (2022). *Młodzież 2021*. Warszawa: Centrum Badania Opinii Społecznej; Krajowe Centrum Przeciwdziałania Uzależnieniom.
- Cichosz, M. (2014). *Pedagogika społeczna: zarys problematyki*. Kraków: Impuls.
- Clarke, D. (2005). *Zachowania prospołeczne i antyspołeczne*. Przeł. M. Bianga. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Clavien, C., i Chapuisat, M. (2013). Altruism across disciplines: one word, multiple meanings. *Biology & Philosophy*, 28(1), 125–140.
- Colby, A., i Kohlberg, L. (1987). *The measurement of moral judgment*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Conroy, A.R., i Burton, J.K. (1980). The trouble with Kohlberg: a critique. *The Educational Forum*, 45(1), 43–55.
- Czyżowska, D. (2008). Wychowanie moralne w rodzinie. W: B. Muchacka (red.), *Rodzina w kontekście współczesnych problemów wychowania* (s. 273–283). Kraków: Wydawnictwo Naukowe Papieskiej Akademii Teologicznej.
- Czyżowska, D. (2011). O związkach między rozwojem moralnym a zachowaniami przestępczym. *Roczniki Psychologiczne*, 14(2), 123–140.
- Czyżowska, D., i Oleszkowicz, A. (2010). Związek między rozwojem myślenia moralnego a tendencją do zachowań agresywnych w sytuacjach trudnych w okresie dorastania. *Psychologia Rozwojowa*, 15(2), 47–59.
- Filiciak, M., Danielewicz, M., Halawa, M., Mazurek, P., i Nowotny, A. (2010). *Młodzi i media. Nowe media a uczestnictwo w kulturze*. Warszawa: Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej.
- Flis, J., i Dębski, M. (2023). *Młode głowy: raport z badania dotyczącego zdrowia psychicznego, poczucia własnej wartości i sprawczości wśród młodych ludzi*. Warszawa: Fundacja „Unaweza”.
- Gibbs, J.C. (2003). *Moral development and reality: beyond the theories of Kohlberg and Hoffman*. Thousand Oaks: Sage Publications.

- Gibbs, J.C. (2019). Kohlberg's theory: a critique and new view. W: J.C. Gibbs, *Beyond the theories of Kohlberg, Hoffman, and Haidt* (s. 91–110). New York: Oxford University Press.
- Gibbs, J.C., Potter, G.B., i Goldstein, A.P. (1995). *The EQUIP program: teaching youth to think and act responsibly through a peer-helping approach*. Champaign: Research Press.
- Gilligan, C. (2016). *In a different voice*. Cambridge: Harvard University Press.
- Gilligan, C., i Attanucci, J. (1988). Two moral orientations: gender differences and similarities. *Merrill-Palmer Quarterly*, 34(3), 223–237.
- Govrin, A. (2014). From ethics of care to psychology of care: reconnecting ethics of care to contemporary moral psychology. *Frontiers in Psychology*, 5, 1135.
- Groth, J. (2003). *Rozwój moralny a radzenie sobie ze stresem u nieletnich przestępców*. Poznań: Bogucki Wydawnictwo Naukowe.
- Gruca-Miąsik, U. (2007). Rola rodziny w rozwoju i wychowaniu moralnym dzieci i młodzieży. W: U. Gruca-Miąsik (red.), *Dziecko i rodzina. Społeczne powinności opieki i wychowania* (s. 34–46). Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- Gruca-Miąsik, U. (2009). Kreowanie tożsamości szkoły poprzez edukację moralną. W: K. Chałas (red.), *Kreowanie tożsamości szkoły*. T. 1: *Konteksty teoretyczne, poglądy, wyniki badań* (s. 163–172). Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Gruca-Miąsik, U. (2019). Teoria rozumowania moralnego – zarys syntezy. *Polska Myśl Pedagogiczna*, 5, 123–141.
- Grzelak, S., i Żyro, D. (2023). *Jak wspierać młodzież w niestabilnym świecie?* Warszawa: Instytut Profilaktyki Zintegrowanej.
- Hamlin, J.K. (2013). Moral judgment and action in preverbal infants and toddlers: evidence for an innate moral core. *Current Directions in Psychological Science*, 22(3), 186–193.
- Harkness, S., Edwards, C.P., i Super, C.M. (1981). Social roles and moral reasoning: a case study in a rural African community. *Developmental Psychology*, 17(5), 595–603.
- Hoffman, M.L. (1990). Empatia a aktywność prospołeczna. W: J. Reykowski, N. Eisenberg i E. Staub (red.), *Indywidualne i społeczne wyznaczniki wartościowania* (s. 77–98). Wrocław i in.: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

- Irwin, W. (2017). Psychological egoism and self-interest. *Reason Papers*, 39(2), 69–89.
- Janiszewska, B. (1994). Rozwój emocjonalny. W: S. Siek (red.), *Wybrane zagadnienia z psychologii: praca zbiorowa* (s. 220–231). Siedlce: Wyższa Szkoła Rolniczo-Pedagogiczna.
- Jarymowicz, M. (1988). *Studia nad spostrzeganiem relacji „ja–inni”: tożsamość, indywidualacja, przynależność*. Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Jasińska-Kania, A. (2012). Zmiany wartości Polaków a procesy transformacji, europeizacji i globalizacji. W: A. Jasińska-Kania (red.), *Wartości i zmiany. Przemiany postaw Polaków w jednoczącej się Europie* (s. 318–341). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Jasionek, S. (2006). *Wychowanie moralne*. Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Jorgensen, G. (2006). Kohlberg and Gilligan: duet or duel? *Journal of Moral Education*, 35(2), 179–196
- Kohlberg, L. (1976). Moral stages and moralization: the cognitive-developmental approach. W: T. Lickona (red.), *Moral development and behavior* (s. 31–53). New York: Holt, Rinehart and Winston.
- Kohlberg, L. (1981). *Essays on moral development. T. 1: The philosophy of moral development: moral stages and the idea of justice*. San Francisco: Harper & Row.
- Kurtines, W.M., i Greif, E.B. (1974). The development of moral thought: review and evaluation of Kohlberg's approach. *Psychological Bulletin*, 81(8), 453–470.
- Lange, R. (red.). (2021). *Nastolatki 3.0: raport z ogólnopolskiego badania uczniów*. Warszawa: NASK – Państwowy Instytut Badawczy.
- Lapsley, D.K. (2010). Moral agency, identity and narrative in moral development. *Human Development*, 53(2), 87–97.
- Maciaszek, J. (2012). Masz problem – wygoogluj pomoc. Wprowadzenie do problematyki wirtualnych grup wsparcia. W: T. Zbyrad i B. Krempa (red.), *Pomoc jako zachowanie prospołeczne* (s. 431–450). Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Mariański, J. (2014). Wartości prospołeczne w świadomości Polaków. *Górnośląskie Studia Socjologiczne: seria nowa*, 5, 99–118.
- Markowska-Manista, U. (2014). Projekt Bohaterskiej Wyobraźni (Heoric Imagination Project). *Parezja*, 2, 55–58.
- Mathes, E.W. (2021). An evolutionary perspective on Kohlberg's theory of moral development. *Current Psychology*, 40(8), 3908–3921.

- Nas, C.N., Brugman, D., i Koops, W. (2005). Effects of the EQUIP programme on the moral judgement, cognitive distortions, and social skills of juvenile delinquents. *Psychology, Crime & Law*, 11(4), 421–434.
- Niewiadomska, I., Łysiak, M., Chwaszcz, J., Mamcarz, S., Siudem, A., Jurek, K., Lelonek-Kuleta, B., i Trubiłowicz, E. (2021). *Raport z badań przeprowadzonych wśród młodzieży szkół ponadpodstawowych w ramach Programu wsparcia psychologiczno-pedagogicznego dla uczniów i nauczycieli finansowanego ze środków Ministerstwa Edukacji i Nauki*. Lublin: Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego; Ministerstwo Edukacji i Nauki; Fundacja PAN.
- Nowakowska, J. (2023). *Kultura w życiu dzieci i młodzieży: podsumowanie materiałów z diagnoz wojewódzkich w ramach Programu Bardzo Młoda Kultura na lata 2019–2021*. Warszawa: Narodowe Centrum Kultury.
- Ossowska, M. (2002). *Motywy postępowania: z zagadnień psychologii moralności*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Rest, J.R. (1983). Morality. W: J.H. Flavell i E.M. Markman (red.), *Handbook of child psychology*. T. 3: *Cognitive development* (s. 556–629). New York: John Wiley & Sons.
- Rest, J.R., Narváez, D., Bebeau, M.J., i Thoma, S.J. (1999). *Postconventional moral thinking: a neo-Kohlbergian approach*. Mahwah, NJ: Lawrence Erlbaum Associates.
- Reykowski, J. (1986). *Motywacja, postawy prospołeczne a osobowość*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Schulz, A.W. (2016). Altruism, egoism, or neither: a cognitive-efficiency-based evolutionary biological perspective on helping behavior. *Studies in History and Philosophy of Science. Part C: Studies in History and Philosophy of Biological and Biomedical Sciences*, 56, 15–23.
- Segiet, K. (2005). Znaczenie wolontariatu działającego na rzecz dzieci i młodzieży w różnych obszarach życia społecznego. W: B. Kromolicka (red.), *Wolontariat w obszarze humanistycznych wyzwań opiekuńczych* (s. 117–124). Toruń: Wydawnictwo Edukacyjne Akapit.
- Sloam, J. (2013). ‘Voice and equality’: young people’s politics in the European Union. *West European Politics*, 36(4), 836–858.

- Sloam, J. (2014). 'The outraged young': young Europeans, civic engagement and the new media in a time of crisis. *Information, Communication & Society*, 17(2), 217–231.
- Smith, C., i Snell, P. (2009). *Souls in transition: the religious and spiritual lives of emerging*. New York: Oxford University Press.
- Snell, P. (2009). What difference does youth group make? A longitudinal analysis of religious youth group participation outcomes. *Journal for the Scientific Study of Religion*, 48(3), 572–587.
- Tomaszewska, H. (2012). *Młodzież, rówieśnicy i nowe media. Społeczne funkcje technologii komunikacyjnych w życiu nastolatków*. Warszawa: Wydawnictwo Żak.
- Trempała, J. (1992). *Rozumowanie moralne i odporność dzieci na pokusę oszustwa*. Bydgoszcz: Wydawnictwo Uczelniane WSP.
- Turiel, E. (1983). *The development of social knowledge: morality and convention*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Walczak, B., i Tędziągolska, M. (2022). *Młodzież wobec globalnych wyzwań 2022. Raport z badania ilościowego i desk research*. Warszawa: Centrum Edukacji Obywatelskiej.
- Warneken, F., i Tomasello, M. (2009). The roots of human altruism. *British Journal of Psychology*, 100(3), 455–471.
- World Health Organization. (2024). *A focus on adolescent physical activity, eating behaviours, weight status and body image in Europe, central Asia and Canada. Health behaviour in school-aged children international report from the 2021/2022 survey*. Copenhagen: WHO Regional Office for Europe.
- Wrońska, M. (2012). *Kultura medialna adolescentów. Studium dostępu i zastosowań*. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego.
- Young, L., i Dungan, J. (2012). Where in the brain is morality? Everywhere and maybe nowhere. *Social Neuroscience*, 7(1), 1–10.
- Zelazo, P.D., Chandler, M.J., i Crone, E. (red.). (2010). *Developmental social cognitive neuroscience*. New York: Psychology Press.

O AUTORZE:

dr hab. Krzysztof Sawicki, prof. UwB – pedagog,
Uniwersytet w Białymstoku, ORCID 0000-0002-8192-9975,
KONTAKT: k.sawicki@uwb.edu.pl

Moda jako korelat stylu życia

ABSTRAKT

- Jedną z ważnych dróg prowadzących do zrozumienia człowieka jako istoty społecznej jest analiza stylów życia
- Pojęcie stylu życia jest wieloznaczne i uwikłane znaczeniowo. Mimo że jest to kategoria dobrze ugruntowana w socjologii, to stosowana niezobowiązująco i nieprecyzyjnie staje się nierzadko słowem wytrychem
- Znakomita większość młodzieży, przekonana o dobrowolności i niezależności swoich wyborów, internalizuje narzucane jej quasi-wartości tak mocno, że siłą rzeczy sankcjonuje istniejący porządek aksjonormatywny.

SŁOWA KLUCZOWE: styl życia, świadomość społeczna, naśladownictwo, moda.

Wprowadzenie

Kulturę rozumiałem długo, za Alfredem Kroeberem, jako sferę pośredniczącą między człowiekiem jako bytem biologicznym a jego fizycznym otoczeniem. Kultura składa się z systemu znaków, symboli, interakcji, znaczeń i wartości (Kroeber, 2002). Dziś dodałbym śmiało: i technologii informatycznej. Kultura zrosła się nierozzerwalnie z technologią, która przestała być jedynie jej materialną częścią, a rzeczywistość wirtualna stała się niemal alternatywną formą kultury. Ludzie stworzyli

urządzenia poszerzające sferę kultury, a tym samym obszar świadomości. Nowe technologie są wielką pokusą, gdyż oferowane przez nie funkcje przekraczają ludzkie ograniczenia. Sprawiają, że przemodelowaniu uległy pojęcia czasu i przestrzeni. W okresie mojej młodości dzwoniło się do miejsca, dziś dzwoni się do osoby. Manuel Castells (2003) twierdzi, że upowszechnienie cyfrowej komunikacji radykalnie zmieniło przestrzeń antropologiczną. Internet i komórka sprawiły, że człowiek nie potrzebuje już miejsc w przestrzeni jako punktów koordynacji działań. Koordynację czasoprzestrzenną zapewnia nieustanna komunikacja. Traci też sens rozumienie czasu jako sekwencji wydarzeń. Internauci korzystają z różnych mediów, uczestnicząc jednocześnie w licznych wydarzeniach, przebywają w wielu „miejscach” naraz. Ich pojęcie rzeczywistości poszerza się o rzeczywistość wirtualną.

W związku z opisanymi procesami, Henry Kissinger tak charakteryzuje dzisiejszą młodzież: „Pokolenia wychowane w czasach Internetu myślą inaczej niż wcześniejsze, wychowane na książkach, na druku. Kiedy uczymy się z książek, musimy zapisać wiedzę w umyśle, trzeba wysiłku, by ją sobie odtworzyć. Uczenie się z Internetu jest mechaniczne, nie trzeba wiedzy naprawdę wchłaniać, wystarczy na informacje spojrzeć. Łatwiej jest więc dziś wiedzę zdobyć, ale trudniej przyswoić. Wyłaniają się z tego inne osobowości, inna struktura społeczna” (2012, s. 52). Z kolei Sherry Turkle (2013) zauważa, że pod wpływem nieustannego kontaktu człowieka z techniką następuje gwałtowna przemiana więzi społecznych. Postępuje proces indywidualizacji. Tradycyjnie mocne relacje ustępują miejsca relacjom tymczasowym – słabym i niezobowiązującym.

Przejdę do istoty rozważań, zaczynając od ważnego wyjaśnienia. Za miarę żywotności teorii z zakresu szeroko rozumianych nauk społecznych przyjmuję to, na ile pozwala ona w sposób wiarygodny i przekonujący wyjaśnić przemiany społeczne i to, co w tym czasie dzieje się z młodzieżą. W postępowaniu naukowym teoria jest narzędziem, które służy do konceptualizacji analizowanego problemu. To rodzaj siatki pojęciowej narzuconej na pole badawcze, bez której nie można się obejść. Jeśli ogląd badawczy ma być oryginalny i twórczy, a taki powinien niewątpliwie być, teorię tworzy się za każdym razem na

nowo. Autor tekstu naukowego formułuje teorię – jest ona pierwszym ogniwem opracowania, a następnie usiłuje poprzeć jej trafność empirycznymi przykładami. W przypadku stylu życia owym przykładem będzie moda.

Pojęcie kultury a styl życia

Kultura to rzeczywistość autonomiczna *sui generis*. Można do niej podejść teoretycznie i metodologicznie, posiłkując się pojęciem stylu życia. Termin ten jest wieloznaczny i uwikłany znaczeniowo. Mimo że jest to kategoria dobrze ugruntowana w socjologii, to stosowana niezobowiązująco i nieprecyzyjnie staje się nierzadko słowem wytrychem. Zawłaszczenie przez marketing i reklamę powoduje dodatkowo ograniczenie jej przydatności do wyjaśniania rzeczywistości społecznej. W tekście spróbuję rozjaśnić to pojęcie i wskazać na modę jako jego przejaw. Za pomocą pojęcia „styl życia” postaram się zrozumieć (w sensie Weberowskim) wybory dokonywane przez młodzież w sferze wartości, które przekładają się na codzienne życie. W tej perspektywie badawczej wybór jest podstawową zasadą funkcjonowania młodych ludzi w społeczeństwie oraz niejako kluczem do zrozumienia istoty współczesnej kultury. Inna sprawa, czy w ogóle jest to możliwe na gruncie socjologii, czy też jest to raczej pytanie natury filozoficznej.

Dostrzegając wciąż aktualną tendencję do zakorzenienia myśli socjologicznej w filozofii, podejmiemy się więc spojrzenia na zagadnienie genezy działań młodzieży, jej wyborów kulturowych, społecznych uwarunkowań aktywności. Działania społeczne nie są prostą pochodną zewnętrznych nacisków, ale przede wszystkim wynikają z silnie zinternalizowanych wartości i norm natury ontologicznej. „Kim jestem?” – być może jest to naiwne pytanie, ale – jak zauważyła Wisława Szymborska – „nie ma pytań pilniejszych od pytań naiwnych” (1986). Drogą samopoznania jest namysł nad własnym życiem, zachowaniami, wyborami, szukanie jakichś kluczowych momentów w swym życiu czy ideałów, wzorców, które próbujemy naśladować. Jednak zagłębianie się w siebie jest tylko jedną z dróg samopoznania, gdyż

człowiek jest nie tylko „niepowtarzalnym indywiduum”, lecz również istotą społeczną. Nieco upraszczając, można powiedzieć: pokaż mi, gdzie mieszkasz, w co się ubierasz, jak spędzasz wolny czas, a powiem ci, kim jesteś albo – przynajmniej – jak chciałbyś być postrzegany. Jedną z ważnych dróg prowadzących do zrozumienia człowieka jako istoty społecznej jest analiza stylów życia. Niestety, jest to pojęcie nieprecyzyjne, definiowane na wiele sposobów. Spróbuję więc nieco rozjaśnić znaczenie tego określenia.

Termin „styl życia” funkcjonuje w socjologii od dawna. Jako pierwszy użył go w 1929 roku Alfred Adler. Jawi się on jako złożony kompleks zachowań i ich form oraz upodobań, uwarunkowany przede wszystkim kompetencjami kulturowymi. Kompleks ów jest homogeniczny w danej grupie, przez co dostrzegamy odmienności pomiędzy poszczególnymi grupami. Interesujące przy tym są nie tylko zachowania, ale także, a może przede wszystkim, mechanizmy społeczne leżące u ich podstaw – motywacje, potrzeby, wartości. Innymi słowy, styl życia to charakterystyczny zespół codziennych zachowań jednostek i grup społecznych, stanowiący odzwierciedlenie autotelicznych, przestrzeganych i realizowanych wartości, a przez to umożliwiających społeczną autoidentyfikację. Tak definiowany styl życia warunkowany jest świadomością społeczną i – jako jej pochodną – kompetencjami kulturowymi oraz, rzecz jasna, preferowanymi wartościami.

Świadomość społeczną, czy też intersubiektywność, będę – za Markiem Ziółkowskim – określał jako „wspólną (kilku bądź wielu jednostkom), choć niekoniecznie w pełni artykułowaną i dającą się introspekcyjnie odtworzyć, wiedzę na dany temat, której towarzyszy jednocześnie świadomość czy też przynajmniej założenie wspólnoty” (1984, s. 16). W innym miejscu autor uzupełnia, że świadomość społeczna jest „wiedzą wspólną, uświadamianą (czy zakładaną) jako wspólna i stanowiącą przesłanki praktycznych działań w jakiejś dziedzinie aktywności” (1984, s. 21). Nieco inaczej postrzega tę kwestię Stanisław Kozyr-Kowalski: „Świadomość społeczna to idee, wyobrażenia i wiedza ludzi o świecie społecznym i przyrodniczym, o sobie i o innych. Typowymi rodzajami świadomości społecznej są teorie nauk przyrodniczych i humanistycznych, doktryny i wyobrażenia

ekonomiczne, polityczne, prawne, moralne, obyczajowe, magiczne i religijne, artystyczne i filozoficzne” (2001, s. 23). Jednak podobnie jak Ziółkowski uzupełnia: „Nazwiemy świadomością społeczną mniej lub bardziej upowszechnione systemy i zbiory idei, wyobrażeń i wiedzy, które mają jednostki ludzkie o swoim świecie społecznym i jego stosunkach z przyrodą, o swoich działaniach i zachowaniach, o swojej osobowości biopsychicznej i o swoim myśleniu” (2001, s. 24).

Z kolei Stanisław Ossowski całość przedmiotu badań nauk społecznych odnosił wprost do świadomości: „Zjawiska, procesy i rzeczy, którymi zajmują się nauki społeczne, stanowią przedmiot tych nauk wyłącznie jako korelaty zjawisk świadomości. Zmiany w wielkościach, rozmieszczeniu i kształtach osiedli ludzkich nie stanowią przedmiotu nauk społecznych, dopóki traktuje się je w taki sam sposób, jak powstawanie wydm nadmorskich albo skał wulkanicznych, tzn. dopóki nie wchodzi w grę ich funkcjonalny związek ze zjawiskami świadomości. Banknot może wejść w zakres problematyki socjologicznej dopiero wtedy, gdy się nim interesujemy ze względu na interpretację umieszczonych na nim napisów. Żadna instytucja społeczna (małżeństwo, sąd, kościół, państwo, szkoła, teatr), żadna grupa społeczna – jeżeli tym terminem nie obejmujemy przestrzennego skupienia ciał ludzkich – żaden proces społeczny nie da się określić bez odwołania się *explicite* albo *implicite* do zjawisk świadomości” (1967, s. 343).

Przez kompetencje kulturowe rozumiem natomiast umiejętność swobodnego uczestnictwa w kulturze, wyuczoną biegłość „bezproblemowego” przyswajania treści kultury wysokiej. Innymi słowy, ogół dyspozycji określających zakres dostępnego jednostce obszaru doświadczeń – ich rozumienia i właściwej oceny.

Klasyką dziś myśl dotyczącą stylu życia nakreślił Thorstein Veblen (2008) w swej *Teorii klasy próżniaczej*. Definiuje on styl życia, bazując na prymarnym podziale społeczeństwa na dwie klasy: pracującą i próżniaczą. Każda z nich prowadzi inny styl życia. Ta druga dokonuje ostentacyjnej konsumpcji na pokaz. Za „naturalną” postawę człowieka uważał Veblen zachowania oparte na „instynkcie” dobrej roboty. Tymczasem klasa próżniacza przywłaszcza rezultaty cudzego trudu i pogardza pracą produkcyjną. Lubuje się natomiast w ostentacyjnej

konsumpcji, kupowaniu rzeczy o znikomej użyteczności. A przede wszystkim w marnotrawieniu czasu, co wiąże z demonstracją pozycji społecznej, okazywaniem przynależności do warstwy wyższej, uprzywilejowanej. Konsumpcja na pokaz oraz ostentacyjne marnotrawienie czasu są niejako biletem wstępu do lepszego towarzystwa.

Amerykański badacz stosuje termin „styl życia” w dwojakim rozumieniu. Po pierwsze – jako kategorię spełniającą rolę społecznego wyróżnika, co wyraża się m.in. w konsumpcji na pokaz, spędzaniu wolnego czasu (a cały czas klasy próżniaczej jest czasem wolnym) na określonych przyjemnościach, sposobie ubierania się czy jedzenia; po drugie (w tym przypadku zasadne jest chyba mówienie o trybie życia) – jako kategorię opisującą całość relacji pomiędzy określoną klasą społeczną (w tym przypadku „próżniaczą”) a klasami pozostałymi. Styl życia w ujęciu Veblena (2008) jest społeczno-kulturową nadbudową nad uwarunkowanymi ekonomicznie nierównościami społecznymi. Wykształca się w toku dążenia klas niższych do wzorców życia klas wyższych, a wzorcem bezpośrednio pożądanym jest sposób życia najbliższej, sąsiedniej klasy wyższej w drabinie społecznej.

Veblen, mimo że był wykładowcą uniwersyteckim, wyróżniał się oryginalnością stylu życia – nie miał telefonu, twierdził, że codzienne ścielenie łóżka jest stratą czasu, nawet w ciepłe dni nosił płaszcz, by nie musieć zmieniać koszuli (z tego powodu był brany za kłoszarda i kilkukrotnie zatrzymywany przez policję), a naczynia zmywał za pomocą gumowego węża, dopiero gdy wszystkie zabrudził (Tilman, 1992).

Inaczej niż Veblen definiował pojęcie stylu życia Max Weber, który wiązał je z pojęciami klasy i stanu. Termin „klasa” nie był dlań wspólnotą podzielanych wartości, lecz zbiorowością ludzi znajdujących się w podobnej sytuacji ekonomicznej wyznaczanej przez dochód. W odróżnieniu od klasy, stan jest wspólnotą wartości, jednak dość amorficzną. Położenie stanowe definiuje Weber jako „typowy element losu życiowego ludzi, który warunkowany jest przez swoistą, pozytywną lub negatywną, społeczną ocenę honoru” (2002, s. 675). Stan więc łączy się ze stylem życia, z tym że wspólne położenie stanowe odnosi się do konsumpcji podobnych dóbr, a nie ich wytwarzania. Weber pisze: „Posiadanie pieniędzy i położenie przedsiębiorcy nie

stanowią [...] stanowych kwalifikacji, choć mogą do tego prowadzić; brak majątku sam w sobie nie dyskwalifikuje stanowo, choć może do tego prowadzić (2002, s. 232). Klasy istnieją w porządku ekonomicznym, stany w porządku kulturowym. Styl życia jest manifestacją określonej pozycji w porządku kulturowym, w hierarchii prestiżu. Nawiasem mówiąc, styl życia samego Webera również był wielce oryginalny: od życia pełnego uciech na wzór ojca w młodości, aż po ascezę na wzór matki w wieku dojrzałym.

Anthony Giddens z kolei wiąże styl życia z tożsamością. Jego zdaniem, w społeczeństwie ponowoczesnym człowiek zmuszony jest do nieustannego konstruowania swej tożsamości (w opozycji do społeczeństwa tradycyjnego, gdzie tożsamość była dana, nie zadana). Owo konstruowanie tożsamości łączy się z wielością stylów życia. Giddens pisze: „Styl życia można zdefiniować jako mniej lub bardziej zintegrowany zespół praktyk, które podejmuje jednostka nie tylko dlatego, że są użyteczne, ale także dlatego, że nadają materialny kształt poszczególnym narracjom tożsamościowym [...]. Style życia są zrutynizowanymi praktykami, które odpowiadają nawykom żywieniowym, sposobom ubierania się, zachowaniom i zwyczajom spotykania się w ulubionych miejscach. Jednak rutynowe działania jednostki podlegają refleksji i mogą ulegać zmianom z uwagi na zmienność indywidualnej tożsamości” (2010, s. 115). Jak dodaje: „Osoba o jakimś określonym stylu życia doskonale widzi, że «nie przystają» do niej pewne opcje i niektórzy ludzie, z którymi ma styczność” (tamże). Samoświadomość, autorefleksja warunkowana kulturowo zostaje więc zinternalizowana tak silnie, że staje się niemal drugą naturą.

W perspektywie filozoficznej, styl życia jednostki jest przejawem jej subiektywnej koncepcji bycia, wyborów, kreacji świata i życia w nim. Jest wyrazem osobistej filozofii życia, określonej sprawności w rozumieniu Pierre’a Bourdieu. Analizując proces wartościowania elementów kultury, wykazał on, że istnieje kultura wyższa i niższa, a przede wszystkim, że konstytutywnym czynnikiem hierarchicznego wymiaru tego zjawiska jest kreowanie dystynkcji, czyli różnicowania kultur na „lepsze” i „gorsze” na podstawie dominującego systemu wartości. W ujęciu francuskiego badacza, podstawowym mechanizmem dystynkcji

jest zdolność do estetycznego konstruowania zjawisk społecznych, nawet tak pospolitych jak ubiór czy sztuka kulinarna oraz różnice w spożywaniu posiłków. Zasada habitusu, czyli określone dyspozycje, praktyki i sposoby postrzegania rzeczywistości społecznej, oraz zasada kapitału kulturowego, czyli kompetencje w radzeniu sobie z rzeczywistością kulturową, przesądzają o usytuowaniu w strukturze społecznej o wiele bardziej niż czynnik ekonomiczny. Jak trzeba było przenikliwości Maxa Webera, który wskazał na występowanie hierarchii prestiżu w świadomości jednostek, tak też trzeba było błysku analitycznego Bourdieu, który odkrył hierarchiczny wymiar stylu życia na bazie gustów i smaków (Bourdieu, 2022). Klasy zdominowane kulturowo mają kłopot z uchwyceniem dynamicznego, zmiennego charakteru kultury – szczególnie kultury wysokiej. Nieustanna zmiana mód, zwłaszcza tych wyrafinowanych, powoduje, że każda nowa fala mody oddala klasy niższe od kultury elitarnej. Podejmowane przez te klasy próby dostosowania się do nowych trendów są zazwyczaj spóźnione. A wtedy, gdy są już powszechnie znane i zaakceptowane, tracą posmak elitarności.

W Polsce badania nad stylem życia prowadzone były przez zespół Andrzeja Sicińskiego. Według tego autora, styl życia „jest określeniem, które odnosić można zarówno do zbiorowości społecznych, jak i jednostek. Oznacza ono zespół codziennych zachowań, specyficzny dla danej zbiorowości lub jednostki (treść i konfiguracje owych zachowań); a inaczej mówiąc: charakterystyczny «sposób bycia» odróżniający daną zbiorowość lub jednostkę od innych. Na całość, jaką stanowi styl życia, składają się przy tym: zachowania zróżnicowane co do zakresu i formy (a właściwie: ciągi tych zachowań nakierowane na określone cele, a więc «czynności», «działania»); motywacje owych zachowań (przypisywane im znaczenia i wartości); a także pewne funkcje rzeczy będących rezultatami bądź celami, bądź instrumentami owych zachowań (którym w związku z tą rolą również przypisuje się pewne «znaczenia»)» (1985, s. 47–48). O wiele prostsza i zarazem trafna wydaje się definicja Anny Pawełczyńskiej, która styl życia definiuje jako – po pierwsze – „pewne obserwowalne zachowania związane ze

sferą codzienności”, a po drugie – „nieobserwowalne wartości, które człowiek swymi zachowaniami wyraża” (1976, s. 137).

W tym miejscu można by pokusić się o wymienienie funkcji pełnionych przez styl życia:

- a) Funkcja manifestacji przynależności do określonej grupy społecznej (stanu – w rozumieniu Webera). Zapewnia ona potrzebę identyfikacji i afiliacji jednostki. W ujęciu socjologicznym jest to podstawowa funkcja stylu życia.
- b) Funkcja wyznacznika zachowań – sposób wyróżniania się z szerszego kontekstu społecznego.
- c) Funkcja wzorotwórcza – umożliwia jednostce realizację subiektywnie odczuwanych potrzeb, dążeń i aspiracji według akceptowanych w danej kulturze obiektywnych wzorów.
- d) Funkcja motywacyjna – wyznacza sposoby osiągania deklarowanych i realizowanych wartości poprzez społecznie dopuszczalne, akceptowalne normy.
- e) Funkcja fatyczna (gr. *phatos*), czyli komunikatywna – poczucie towarzyskiej atmosfery bezpieczeństwa poprzez przynależność jednostki do grupy cechującej się takim, a nie innym stylem życia.

Erwin Panofsky w jednym z wybitnych tekstów z szeroko pojętej historii idei, pisze, że „sposób życia jest nie jeden, lecz są trzy – każdy znajdujący uosobienie w postaci jednej z bogiń: życie aktywne – w Junonie, życie dla przyjemności – w Wenus, i życie kontemplacyjne – w Minerwie. Sądzili też, iż Parys [...] uczyniłby lepiej, gdyby wybrał Junonę lub, jeszcze lepiej – Minerwę. Nie ma powodu, by przyjmować taką właśnie hierarchię wartości tylko dlatego, że popierają ją blisko dwa tysiąclecia ludzkiej myśli. Ale nie ma też powodu, by ją zmieniać bez wnikliwego zbadania tylko dlatego, że ostatnio nie jest w modzie”. I dalej, powołując się na Boothę Tarkingtona: „To, co wy nazywacie zubożeniem, daje mi czas wolny do medytacji; a w jakież to sposób można cokolwiek bez niej urzeczywistnić? Nie mamy pojęcia o naszych czynach, dopóki żyjemy powodowani akcją, uczuciem lub bodźcami odbieranymi przez zmysły” (1971, s. 382–383). Zatem, w ostatecznej

instancji, to aksjologia, przynależność do pewnego świata wartości, wyznacza granicę pomiędzy sposobami, stylami życia.

Styl życia pełni istotną rolę w życiu jednostki:

- a) jest oznaką, świadectwem przynależności do konkretnej społeczności kulturalnej;
- b) zapewnia możliwość samoidentyfikacji społecznej;
- c) utrwala więzi społeczne z tą społecznością;
- d) przyczynia się do poczucia sensowności własnych działań w życiu społecznym;
- e) umożliwia ekspresję osobowości w sposób społecznie akceptowany.

Moda jako zjawisko społeczne

W jaki sposób rozjaśnić problem wielości definicji stylów życia czy przypisywanych im funkcji? Jak wydobyć mechanizmy kształtowania się stylów życia, systemy wartości leżące u ich podstaw czy wzorce osobowe będące ideałami kształtującymi poczucie tożsamości? Choć brzmi to nieco paradoksalnie, wydaje mi się, że istnieje „soczewka” pozwalająca dostrzec, a tym samym rozjaśnić i nieco lepiej zrozumieć związek między „wielkimi teoriami społecznymi”, np. „samotnym tłumem” i dominacją osobowości zewnątrzsterownej Davida Riesmana, „płynną nowoczesnością” Zygmunta Baumana, koncepcjami społeczeństwa konsumpcyjnego czy wielowymiarową rolą nowych mediów, a takimi banalnymi pytaniami jak np.: dlaczego osoby ubrane na różowo, w spodniach o szerokich nogawkach czy z długimi włosami w jednym sezonie budzą zainteresowanie, nawet podziw, a innym razem są wyśmiewane i traktowane lekceważąco? Odpowiedź wydaje się pozornie prosta: bo taki strój, wygląd czy kolor w jednym sezonie były modne, a w kolejnym stały się niemodne. Ową „soczewką” jest moda. Ale właściwie czym jest moda? Skąd się bierze, jakie są jej źródła, skąd siła jej oddziaływania, jakie funkcje pełni w społeczeństwie? Są to pytania o tyle istotne, że pod tym pojęciem kryją się znacznie głębsze treści, gdyż dotyczy ono nie tylko sposobu ubierania się czy fryzury,

lecz także związane jest też ze sposobem myślenia i zachowania człowieka, jego wyborami społecznymi czy politycznymi. Moda jako zjawisko społeczne od dawna fascynowała wybitne umysły. Jednocześnie przez wielu uznawana jest za coś niezbyt poważnego, zaspokajającego drugorzędne potrzeby i związane z mało wartościowymi cechami ludzkiej natury, takimi jak próżność lub skłonność do bezkrytycznego naśladownictwa. Czy warto zatem zajmować się modą i jej społecznym kontekstem? Warto, ponieważ małe znaczenie mody jest pozorne. Moda to nie tylko ubiór, lecz także odbicie cech kultury danej epoki i czasu. To pełnoprawny składnik kultury, podobnie jak literatura, muzyka, sztuki piękne. Moda odzwierciedla przemiany obyczajowe, wydarzenia kulturalne, polityczne, kontekst społeczny, a nawet chwilowe mody intelektualne, literackie czy teatralne. Problematyka związków kultury i sztuki z modą zajmuje wielu badaczy, a zainteresowanie to służy tak studiom społecznym, jak i historii sztuki.

Głębiej rozumiana moda może mieć też poważne skutki egzystencjalne. Przykładowo, w 1774 roku wydane zostały *Cierpienia młodego Wertera* Goethego. Książka stała się bestsellerem w ówczesnej Europie. Jednak w niedługim czasie po publikacji zabroniono jej sprzedaży w bardzo wielu miastach. Dlaczego? Działania te wyniknęły z powodu obawy przed rosnącym naśladowaniem przez młodzież samobójczej śmierci głównego bohatera. Zjawisko przybrało tak masową skalę, że nazwane zostało przez późniejszych badaczy efektem Wertera. Termin ten zaproponował w latach 70. ubiegłego wieku amerykański socjolog David P. Phillips, badając wpływ informacji podawanych przez telewizję na wskaźnik samobójstw wśród młodzieży w USA. Z przeprowadzonych przez niego badań wynikało, że w ciągu 7–10 dni od nadawania informacji o samobójstwie następował wzrost aktów samobójczych spowodowany tendencją do naśladowania zachowań. Takie samo zjawisko wystąpiło w latach 60. i 70. XVIII wieku na wzbierającej fali werteryzmu (Phillips, 1974).

Mechanizm odwzorowania jednostkowego odbierania sobie życia stał się przykładem dla całych grup młodych ludzi. Efekt Wertera stanowi przejaw złożonego procesu naśladowania, który dotyczy kopiowania zachowań – zespołów zdarzeń w sposób świadomy, refleksyjny

(Wyrwicka, 2001). Naśladowanie zachowań nie dotyczy, oczywiście, jedynie aktów autodestrukcji, jest zjawiskiem obejmującym swym zasięgiem znacznie więcej czynności. Oznacza naturalną skłonność ludzką do działań imitacyjnych. Kopiowanie sposobów zachowania pozwala jednak także na zabezpieczenie własnej egzystencji poprzez upodobnienie się do pozostałych członków grupy społecznej. Nie jest to przy tym zjawisko jednorodne – obejmuje bowiem szereg różnych sposobów reagowania na otoczenie, sytuacje społeczne itd. Mieszczą się w tym zjawisku m.in. działania instynktowne, konformizm społeczny, świadoma, rozmyślna imitacja, postawy wyrażające szacunek i podziw. Co do społecznego konformizmu, jest on zjawiskiem występującym powszechnie. Pozwala na zaistnienie ludzkiej wspólnoty w oparciu o naśladowanie tych samych wzorów zachowań. Jest mechanizmem nie zawsze w pełni uświadamianym, wynika nierzadko z lęku jednostki przed odrzuceniem, obawy przed brakiem akceptacji przez innych. System ten porządkuje rzeczywistość społeczną, świat relacji międzyludzkich, czyni go na swój sposób przewidywalnym i oswojonym, a przez to daje ludziom poczucie względnego bezpieczeństwa. Jego zaburzenia zaś prowadzą do występowania poczucia niepewności i dezorientacji. Wywołują stan napięcia nie tylko u pojedynczych osób, ale również w całych grupach społecznych.

Naśladownictwo pełni ważną rolę w budowaniu kultury i życia społecznego. Dzięki niemu nawiązujemy poprawne relacje, uczymy się od innych, współdziałamy z nimi. Problem w tym, by w tym naśladownictwie się nie zagubić. Nie ulegając owojemu pędowi, umieć zatrzymać się i zastanowić nad sensownością niektórych działań. Wraz z nabyciem umiejętności naśladowczych człowiek zyskuje możliwość odczytywania intencji innych, nabywa przekonania, że otaczający go ludzie kierują się zbliżonymi regułami poznawczymi. Naśladownictwo wiąże się więc ze współodczuwaniem i współdziałaniem. Świadome, złożone naśladownictwo, przekroczenie jego instynktowności jest bazą dla tworzenia kultury. Na poziomie refleksji jest katalizatorem procesów percepcyjnych i poznawczych. Przywodzi to na myśl model epistemologii Arystotelesa, w którym poznanie jest identyfikacją z jego przedmiotem. Można ją przecież odnieść do obszaru poznania

i rozumienia emocji innych osób. Człowiek jest niejako biologicznie zaprogramowany na naśladownictwo. Dyspozycja mimetyczna stanowi element kultury, która ułatwia jednostkom przetrwanie (Tomasello, 2002). Przestrzeganie norm, wartości i zasad będące efektem procesów naśladowczych jest z jednej strony konieczne do podtrzymania i utrwalenia kultury, z drugiej zaś – owe wartości, normy i zasady są narzucane z góry i utrwalane w jednostkach w procesie internalizacji. Jednostki w jawny sposób nieprzestrzegające systemu aksjonormatywnego są eliminowane z systemu, odstawiane na boczny tor, a nawet stają się społecznymi dewiantami. Restrykcje obejmują ośmieszenie, marginalizację, represje, wykluczenie. Niewpisanie się jednostki w dany system społeczny blokuje możliwość jej awansu w strukturze społecznej. Tak więc najprostszym trybem zaradczym jest kopiowanie (Linton, 2000). Jest ono skuteczne nawet wtedy, gdy początkowo odbywa się na poziomie form, a nie znaczeń, tzn. imitowane są zewnętrzne przejawy działań, bez pełnej świadomości towarzyszących im znaczeń, które mogą zostać zinternalizowane przez jednostkę dopiero w późniejszym czasie.

Procesowi akulturacji, tj. przejmowania wzorów, towarzyszy zjawisko imitacji, powielania zaobserwowanych działań, sposobów osiągania wartości. Ralph Linton (2000) napisał, że naśladownictwo jest podstawową, najbardziej powszechną reakcją jednostki stykającej się z nową sytuacją. Naśladowanie pozwala, według niego, na nawiązanie prawidłowych relacji z innymi ludźmi poprzez upodobnienie się do nich, co wzbudza zaufanie i zmniejsza dystans społeczny. Imitowanie staje się odruchową (w tym sensie, że przebiegającą bez uprzedniej refleksji) reakcją na społeczne oczekiwania. Owe reakcje są wzorem kulturowym, wzory kulturowe zaś to podstawowe kanony zachowań obowiązujące w danej kulturze. Poprzez obserwację i powielanie wytwarzają się własne warianty zachowań, mieszczące się jednak zawsze w ogólnie obowiązującym wzorcu. Gwarantuje to trwanie kultury, a także zapewnia poczucie kulturowej przynależności jednostek (Cohen, 2023). Naśladownictwo umożliwia zatem wytworzenie wspólnoty opartej na podobieństwach, jest czynnikiem wzmacniającym relacje, prowadzi do wyłonienia prymarnych struktur społecznych. Problem w tym, by

nie ulegać mu zanadto, tracąc zdrowy rozsądek i umiar, by nie zatracić własnej tożsamości.

Ważną rolę przypisuje się też naśladowaniu ludzi, którzy z jakichś względów (prestż, pozycja społeczna, popularność) imponują nam. Poprzez naśladowanie możemy upodobnić się do ludzi będących dla nas wzorami osobowymi w celu wzmocnienia naszej wartości. Zjawisko to szczególnie wyraźnie występuje u młodzieży. Przykładem naśladowania jest moda, która przede wszystkim zaspokaja poczucie społecznej akceptacji. „Czy nie widzisz [...] co za złodziejska masz-kara jest ta moda? Czy nie postrzegasz, jak zawraca wszystkie gorące głowy między czternastym a trzydziestym piątym rokiem życia?” – czytamy u Szekspira (1958, s. 533). Społeczne przyjęcie się mody jest przy tym procesem długotrwałym. Renè König pisze: „Utrwalenie się jakiejś mody zawsze wymaga pewnego czasu, to znaczy, że musi trochę potrwać, zanim człowiek nabierze zaufania do nowej mody, pogodzi się z nią i dostosuje do niej swoje postępowanie, co niejednokrotnie pociąga za sobą daleko idące zmiany zachowania. Wrastanie w świadomość społeczną nie jest jednak procesem mechanicznym, lecz zależnym w dużej mierze od myśli, uczuć i woli, a przede wszystkim od zdolności percepcyjnych jednostki” (1979, s. 50). Poza wymiarem temporalnym (utrwalenie), istotny jest wymiar instytucjonalny (upowszechnienie). Dopóki zaledwie kilka osób zaczyna inaczej się zachowywać, ubierać, postępować i myśleć – nie można jeszcze mówić o modzie. Dopiero gdy nowość opanuje szersze kręgi społeczeństwa, mamy do czynienia z modą (Koenig, 1979).

Moda pełni, rzecz jasna, określone funkcje społeczne:

- a) identyfikacyjną – związaną z deklarowaną i demonstrowaną przynależnością do pewnej grupy społecznej;
- b) ekspresyjną – jest ona, przynajmniej w założeniu, sposobem wyrażania osobowości jednostki;
- c) prestiżową – posiadanie pewnych dóbr łączy się ze statusem społecznym, jest czynnikiem mogącym go podwyższyć.

Moda w ubiorze

Do takich dóbr należy ubiór będący powszechnie z modą utożsamiany. Odzież ma dla ludzi specjalne znaczenie poprzez swój intymny związek z ciałem i poczuciem własnego „ja”. W kulturze zachodniej jest jednym z najważniejszych narzędzi wyrażania statusu społecznego, a także indywidualnej ekspresji. Kwestie ubioru zawsze traktowano bardzo poważnie. Moda dotycząca ubioru znajduje się często bliżej sztuki wysokiej niż inne dziedziny użytkowe – dzisiejsze pokazy *haute couture* (fr. ‘szycie na miarę, luksusowe krawiectwo’) to multimedialne spektakle łączące modę z muzyką i choreografią, oglądane nie tylko w Paryżu, Londynie i Nowym Jorku, ale i – za pośrednictwem mediów elektronicznych – na całym świecie. Pokazywane tam kreacje trudno byłoby ubrać nawet do teatru, opery czy na bal, ale inspirują one projektantów konfekcji użytkowej, będąc przy tym najwcześniejszą próbą diagnozy nowych prądów, idei i zjawisk kulturowych; często wyprzedzając analizy socjologów.

Związek ubioru i człowieka w kontekście społecznym i obyczajowym często odsłania głęboką socjologiczną prawdę. Wielcy artyści sceniczni, reżyserzy potrafili użyć kostiumu w ten sposób, że mówił on coś bardzo ważnego o postaci, godząc prawdę społeczną i historyczną, np. w znakomitej scenie otwierającej *Niebezpieczne związki* Stephena Frearsa, gdy pokojówka zaszywa markizę w jej wspaniale zdobioną suknię. Kostiumy w wielu filmach historycznych zdradzają wpływ mody czasów, w których go kręcono. Elizabeth Taylor jako Kleopatra (1963) prezentuje makijaż i biust modelowany stanikiem o spiczastych miseczkach, które bezbłędnie datują film na początek lat 60. ubiegłego wieku. Dziejów ubioru nie można rozpatrywać wyłącznie jako czegoś wydzielonego z danej epoki, niezależnego od sfery kultury symbolicznej, obyczajów czy nawet konfliktów społecznych i politycznych. Podział na to, co w ubiorze i zachowaniu przystoi kobiecie, a co mężczyźnie, stanowił podstawę porządku społecznego. W wielu filmach obserwujemy, jak zmieniały się nie tylko stroje, fryzury i dodatki, ale także postawy, gesty, mimika. Prorokowanie na tej podstawie co do strojów przyszłości jest jednak zajęciem ryzykownym – życie społeczne

to płynny, spontaniczny proces. Futurologia jest wróżeniem z fusów. Na przykład Paco Rabanne głosił w latach 60., że pod koniec XX wieku będziemy nosić się jak kosmonauci. Inny sławny w tym czasie projektant mody André Courrèges przewidywał rosnące uproszczenie garderoby, skrajny funkcjonalizm, zastosowanie coraz doskonalszych materiałów sztucznych. Nic z tego nie wyszło. Dziś zachwycamy się „nowocześnie barokowymi” dziełami awangardowych kreatorów mody i pożądamy ekologicznych tkanin z naturalnych włókien. Należy też pamiętać, że obecna sytuacja jest diametralnie inna niż jeszcze 15–20 lat temu, gdy paryscy i nowojorscy projektanci modowi dyktowali określoną linię. Dziś mamy dziesiątki, jeśli nie setki propozycji z podkreśleniem mody *vintage*. Ewolucja mody *prêt-à-porter* (fr. ‘ubrania produkowane seryjnie’), dyktowana wymaganiami wybranego stylu życia, zmierza ku minimalizmowi. Byłoby jednak nadużyciem twierdzić, że w kwestii ubioru nie obowiązują już żadne konwenanse; w wielkich korporacjach wciąż spotykamy *dress code* (ang. ‘zasady ubierania się w danych okolicznościach’), które zabraniają pewnych strojów, a inne wymagają.

Moda jest w tym rozumieniu rodzajem zachowania polegającego na społecznie uregulowanej zmianie w stosunku do wzorów wcześniej obowiązujących. Nierzadko jest też formą znalezienia wyrazu dla własnej osobowości i temperamentu, ale stosownie do okoliczności i społecznego kontekstu. Z jednej strony jest więc samowiedzą, z drugiej – wrażliwością na innych ludzi. Etykieta, niegdyś ściśle regulująca strój i dodatki na rozmaite okazje w zależności od wieku i statusu społecznego, w znacznej mierze odeszła w zapomnienie. Ubiór staje się w coraz większym stopniu wyrazem indywidualnych upodobań czy identyfikacji z jakąś określoną grupą, subkulturą lub systemem wartości, np. ekologicznym czy prozdrowotnym. W każdym społeczeństwie ubiór funkcjonuje w wielorakich kontekstach, zatem wiedza z zakresu socjologii i historii ubiorów przydatna jest specjalistom zajmującym się różnymi dziedzinami socjologii kultury, socjologii sztuki, którym dostarcza ważnych narzędzi analitycznych. Jednocześnie doświadczenie związane z noszeniem odzieży siłą rzeczy odnosi się do każdego

z nas. Dlatego moda odzieżowa, zarówno ta współczesna, jak i ta z czasów minionych, przemawia do wyobraźni.

Nowe mody można najprędzej zaobserwować u młodzieży. Ubiera się ona bardziej różnorodnie – od strojów identyfikujących określone subkultury do adaptacji awangardowych tendencji czy „mody na bycie niemodnym” (ang. *normcore*).

Nowe trendy niezwiązane z ubiorem

Pojawiają się także nowe trendy niezwiązane z ubiorem – najpierw w stosunkowo nielicznych środowiskach charakteryzujących się swoistym stylem życia, w kręgach aspirujących do intelektualnej i artystycznej bohemy. Znaną są tam dobrze nowe mody myślowe: modne poglądy, modne określenia (czyż dzisiaj młodzi ludzie wszystkiego nie „ogarniają”, a wszystko nie jest „masakrą”?) oraz mody artystyczne – modne książki, filmy, muzyka i ich twórcy. Historia pełna jest takich krótkotrwałych sukcesów i związanej z nimi popularności, rzadko jednak uzyskują one trwałe miejsce w historii kultury. Niekiedy moda, nawet bardzo przejściowa, pozostawia po sobie trwałe ślady. Tak jest chociażby z modą na imiona. W latach 90. ubiegłego stulecia, na skutek zachłyśnięcia się wolnością i Zachodem, obserwowaliśmy modę na imiona angielsko brzmiące. Dziś następuje powrót do starych imion polskich.

Innym przykładem jest moda na szczupłą sylwetkę, która wiąże się z powszechnie panującym kultem młodości. Towarzyszy temu zażywanie środków farmaceutycznych (choćby królujący dziś Ozempic, lek na cukrzycę) i zabiegi operacyjne (odsysanie tłuszczu, zmniejszanie żołądka). Dawniej osiągnięcie pożądanej sylwetki wymagało determinacji i o wiele większych niż dziś poświęceń. Już małym dziewczynkom wkładano gorset i uczono zgrabnego poruszania się w krepującym stroju. Szczupła talia była przywilejem klas wyższych i oznaką statusu społecznego, podobnie jak delikatne dłonie i stopy oraz jasna, nieprzyciemniona opalenizną skóra. Dziś również szczupła sylwetka i zadbane ciało są oznaką statusu, nawet w większym stopniu niż drogie ubranie.

Wśród młodych osób (i nie tylko) zapanowała moda na tatuaże – rodzaj sprzeciwu wobec tradycyjnych obyczajów – będąca wyrazem odwrócenia klasycznego kierunku rozszerzania się mody od górnych pięter drabiny społecznej w dół. Czy nawet – tak przecież było pierwotnie z tatuażami – zaadoptowanie przez młodzież mody wykształconej na marginesie społecznym, w tym wypadku w subkulturach więziennych. Mody takie bardzo szybko jednak podlegają rynkowym procesom komercjalizacji. Weźmy inny przykład, jakim jest społeczna nobilitacja homoseksualizmu (nie czas i miejsce tutaj na poszukiwanie jej źródeł), która znalazła swój wyraz w modzie na metroseksualność, stroje *unisex* oraz charakterystyczne zachowania wśród młodzieży.

Wchodzenie nowej mody wiąże się niekiedy z ryzykiem jej odrzucenia, wykpienia, zlekceważenia. Ryzyko takie powoduje, że promujący ją ludzie muszą odznaczać się pewnymi szczególnymi cechami psychicznymi – być wolnymi od zahamowań w publicznych wystąpieniach, a nawet skłonny do pewnego ekshibicjonizmu. Dziś taką rolę spełniają *trendsetterzy* (ang. ‘osoby wyznaczające trendy, dawniej: prekursorzy’); tak na marginesie: ciekawe, jak wiele osób zdaje sobie sprawę z tego, kto finansuje ich działania? Na ten aspekt zwrócił już dawno temu uwagę Florian Znaniecki (2001), pisząc o ludziach zbożeniach (dewiantach), czyli takich, którzy wyróżniają się od innych, niekoniecznie negatywnie, mogą to być bowiem również geniusze czy artyści.

Do wszystkich tych przykładów można podejść z entuzjazmem. Bo cóż jest złego we wchłanianiu mód przez rynek? Tak czyni francuski socjolog Gilles Lipovetsky (2008). Według niego, kultura oparta na konsumpcji, będąca najistotniejszym regulatorem ludzkich zachowań na Zachodzie, prezentuje się jako rzeczniczka życia opartego na nieskrępowanej zabawie i spontanicznym zaspokajaniu zmysłowych pragnień. Deklaracje te budzą jednak wątpliwości. Już pobieżna analiza dowodzi, że kultura oparta na konsumpcji wzywa odbiorców nie tylko do życia zgodnego z pragnieniami, ale i podporządkowanego rozpowszechnionym przez samą siebie modom, co wydaje się kłócić z pochwałami spontaniczności i niczym nieskrępowanej wolności. Można wręcz odnieść wrażenie, że wolnościowe hasła stanowią jedynie

reklamową fasadę skrywającą realia, które ze swobodą i spontanicznością nie mają wiele wspólnego. Lipovetsky utożsamia modę współczesną z hedonizmem, postrzegając ją jako siłę wyzwalającą ludzi z krępujących okowów tradycji i pozwalającą, dzięki proteuszowej zmienności, dawać upust kreatywności i fantazji.

Dawna moda – twierdzi Lipovetsky – być może nieco jeszcze uniformizowała i była po części instrumentalnie wykorzystywana przez klasy wyższe. Nowa jednak, nazwana przez niego „otwartą”, która pojawiła się w latach 60. ubiegłego stulecia, ma być już bezinteresowną estetyczną grą nieustannych przemian i modyfikacji. Nie jest już więc związana z „poprawnym” wyglądem, zamiast tego stara się zaskakiwać, a nawet szokować. W miejsce szacowności wprowadza młodość i spontaniczność nastawioną przede wszystkim na erotyzację ciała. Nie krępuje przy tym swobody indywidualnego wyboru, gdyż się spluralizowała. Krótko mówiąc, współczesna moda, zdaniem francuskiego socjologa, nie jest domeną posłuszeństwa i ujednolicenia, lecz swobody wyboru, twórczej samorealizacji, zmysłowości i zabawy.

Wywody Lipovetsky'ego wypada jednak uznać za dalece nietrafne. Odnosi się to np. do charakterystyki mody jako bezinteresownej gry estetycznej umożliwiającej ludziom twórczą samorealizację. W świecie mody jest oczywiście miejsce na pewnego rodzaju kreatywność, którą wykazują twórcy nowych trendów, z tym że wątpliwe jest mówienie w ich przypadku o samorealizacji czy bezinteresowności, bowiem ich aktywność jest nastawiona na pozyskiwanie klientów, a nie na autoekspresję. Jeszcze trudniej mówić o kreatywności w przypadku konsumentów, ponieważ analizując trendy mody, nietrudno zauważyć, że oczekuje się od nich nie twórczej postawy, lecz czegoś wręcz przeciwnego – podporządkowania się trendom lansowanym przez media. Lipovetsky ma rację, że współczesna moda uległa pluralizacji i że na ogół istnieje możliwość dokonywania wyborów w ramach wielu propozycji konkurujących ze sobą. Kiedy jednak konsumenci już wybiorą, oczekuje się od nich podporządkowania wzorowi, a nie jakiegokolwiek inwencji twórczej. „Musisz”, „trzeba”, „masz obowiązek” – to słowa powtarzające się często na internetowych stronach o modzie.

Trudno w tym miejscu nie napisać o wszechpanującej wokoło kulturze masowej: filmach fabularnych powielających ten sam zestaw standardowych wątków, posługujących się ogranyymi rozwiązaniami formalnymi, epatujących seksem i przemocą, żerujących na najniższych (niekoniecznie złych) uczuciach, jak też o programach rozrywkowych odwołujących się do niewybrednych gustów, wymagających od uczestników wiedzy co najwyżej z Wikipedii, *talk shows*, teleturniejów będących lichą kopia amerykańskich produkcji, których odbiorcy złąknieni sensacji uczestniczą w spektaklu będącym połączeniem reżyserowanej spontaniczności i emocjonalnego ekshibicjonizmu (zob. Nowakowski, 2002). Kultura masowa to jednak nie tylko programy telewizyjne i produkcje filmowe, jak się często sądzi. To także dominujący, a tworzony przez nią styl życia. O sile i ekspansywności kultury masowej świadczy fakt, że wdziera się ona bez mała w każdą sferę codzienności, dając o sobie znać chociażby wtedy, gdy staramy się nosić modne buty, nawet za cenę wygody; gdy wyrzucamy z mieszkania nieużyte meble i sprzęty, zdzieramy tapety, dlatego tylko, że oferowane są już nowe modele, wzory, wersje; gdy – ogólnie rzecz ujmując – odczuwamy nieustanny przymus, rzadko uświadamiany, bycia modnym, dotrzymywania we wszystkim kroku tzw. postępowi i nowoczesności. Nie bez kozery ludzi lansujących określone style i mody nazywa się dyktatorami...

Zrozumiała staje się tym samym niechęć do podejmowania własnych, autonomicznych decyzji do bycia podmiotem, a nie przedmiotem działań, niechęć, a zarazem niemożność wyjścia poza ramy systemu skutecznie narzucającego człowiekowi legitymizujące go potrzeby i aspiracje, jasne jest wreszcie poddanie się przez niego szalenie wygodnemu kulturowemu konformizmowi, inercji i „duchowi czasu”. Znakomita większość młodzieży, przekonana o dobrowolności i niezależności swoich wyborów, internalizuje narzucane jej *quasi*-wartości tak mocno, że siłą rzeczy sankcjonuje istniejący porządek aksjonormatywny.

Z drugiej strony, trzeba przyznać, że oprócz dominującego profilu polegającego na wezwaniach do podporządkowania się panującej modzie, w rozpowszechniających kulturę konsumpcyjną mediach

spotykamy się też z trendem przeciwnym, rzadziej spotykanym, ale wyrazistym. Chodzi o wezwanie do nieposłuszeństwa i oryginalności. Czyżby więc Lipovetsky'emu należałoby w jakiejś mierze przyznać rację? Niekoniecznie. Chcąc wyjaśnić zjawisko osobliwego współlistnienia wezwań do konformizmu i nonkonformizmu zarazem, warto zanalizować znaczenie twierdzenia, że dana moda „obowiązuje” i należy jej się podporządkować. Teza o obowiązującym charakterze mody opiera się na odwołaniu do wzorów, którym przypisuje się obiektywną słuszność. Jednak jeszcze częściej uzasadnieniem jest obietnica, że podporządkowanie się lansowanemu wzorowi zapewni społeczne uznanie. „Musisz to kupić” oznacza w tym kontekście: musisz to nabyć, by być dostrzeganym, lubianym, popularnym. Nie chodzi przy tym jedynie o uznanie, a o bycie takim jak wszyscy. Chodzi jeszcze o wiele więcej: o uznanie przynależności do elity, awangardy zmian, cieszącej się podziwem, budzącej zazdrość. Tak więc tocząca się w mediach rywalizacja pomiędzy poszczególnymi markami i produktami okazuje się przede wszystkim rywalizacją o przekonanie odbiorców, że podległość danemu wzorcowi równa się tego rodzaju społecznym relacjom z otoczeniem. Dobro konsumpcyjne funkcjonuje nie tylko jako nosiciel, ale również jako pośrednik znaczenia: akcent położony jest na jego społeczne znaczenie i użytkowanie. Jest środkiem, za pomocą którego istnieje możliwość zademonstrowania indywidualizacji, czy lepiej *quasi*-indywidualizacji, stylu życia poprzez bycie modnym.

W takim ujęciu moda jest zbiorem zachowań akceptowanych przez młodzież ze względu na ich społeczny kontekst, odpowiedniość czasową i sytuacyjną. Z tej perspektywy moda przyjmuje postać symboli, które dają możliwość identyfikacji społecznej. System mody jest nośnikiem symbolicznego znaczenia i jego zmiany w kulturze. Innymi słowy, chodzi o to, żeby nabywca uwierzył, że kupno danego towaru zapewni mu nowe „ja” związane z podziwem, uznaniem, szacunkiem. Cel ten osiągnąć jest często przez erotyzację produktów, a także wyposażanie ich w swoistą estetykę – luzu, szoku, nonszalancji. Da się zaobserwować swoistą „estetykę antyestetyki”, czyli tatuaże na całym ciele, łączenie z twarzą – ustami, językiem i oczami, kolczyki w nosie i brwiach, ćwieki na języku, ubrania celowo poplamione kolorową farbą, porwane,

poprzecinane, z dziurami, sprawiające wrażenie spranych i brudnych. Nie służy to jednak bynajmniej zapewnieniu konsumentowi możliwości autoekspresji, a raczej dostarczeniu mu środków, dzięki którym skupi na sobie przez chwilę uwagę otoczenia, poczuje się kimś wyjątkowym, wywoła zachwyt czy nawet zawiść. Uzasadnieniem konformizmu nie jest w tym przypadku konieczność dostosowania się do jakiejś domniemanej obiektywnej normy. Przeciwnie, jest nim obietnica społecznego uznania, podziwu. W tym kontekście zrozumiałe stają się, powracające w komercyjnej kulturze, wypowiedzi wychwalające odrzucenie obowiązujących trendów i wybór „własnej drogi”.

Wbrew głęboko zakorzenionemu przekonaniu co do swego samostanowienia, młodzi ludzie okazują się bezwolnymi elementami systemu, który poddaje ich nieustannej społecznej obróbce według wzorów nieustannie zmieniających się mód: sposobu ubierania się, aktywności w mediach społecznościowych, jak również tego, co powinno się myśleć, mówić, jakie obowiązują poglądy. Młodzi ludzie jawią się w tej perspektywie jako jednostki niezdolne do przezwyciężenia presji, jaką narzuca tempo i charakter współczesnej kultury „wirtualnej”: efemeryczności tego, co ważne, permanentnego korowodu kilkudniowych sensacji i skandali medialnych, idoli i złoczyńców, braku stałych niewzruszonych punktów odniesienia, czyli kultury pozostającej bez wniosków i konsekwencji niekonsekwencji – tak w poglądach, jak i czynach; wreszcie zagłuszającego każdą próbę zwątpienia i myślenia codziennego infozgiełku, słowotoku, nad którym nikt nie panuje i za który nikt nie odpowiada. Mówiąc Eliotem, człowiek wydrążony z umiejętności trzeźwej oceny sytuacji tkwi w okowach fałszywej świadomości, niepostrzeżenie stając się niewolnikiem własnych wytworów: rzeczy, lajków, konwenansów, masek, cudzych poglądów, stereotypów. Jest ofiarą manipulacji sił, które wymknęły mu się spod kontroli.

Właśnie tam, gdzie oparty na modzie system kulturowy wydaje się podważać swój konformistyczny charakter, najwyraźniej widać, że na indywidualną ekspresję nie ma w nim miejsca. Istnieje też realne zagrożenie – skoro akt manifestacji własnej odmienności traktowany jest jako próba zdobycia społecznego uznania, każde wyjście poza schemat jest ryzykowne – grozi bowiem społecznym odrzuceniem.

Jasne staje się teraz, dlaczego na gruncie systemu społecznego opartego na modzie wychodzenie poza obowiązujące kanony mody, choć rzekomo pożądane, jest zjawiskiem rzadkim, najczęściej pozorowanym (Szarecki, 2013).

Do wszystkich tych przykładów można także podejść inaczej, tak jak czynił to, w odróżnieniu od Lipovetsky'ego, Georg Simmel. Niemiecki filozof i socjolog traktował bowiem modę przede wszystkim jako formę uspołecznienia. Była ona dla niego wzorem interakcji balansującym między upodobnieniem się do innych i jednostkowym odróżnianiem. Jego zdaniem, naśladownictwo i odrębność są dwiema stronami tego zjawiska. Pisał: „Moda to naśladownictwo danego przykładu, zaspokajające pragnienie adaptacji społecznej: wiedzie jednostkę drogą, którą podróżują wszyscy, dostarcza ogólnych przesłanek sprawiających, że zachowanie każdej jednostki staje się kolejnym przykładem. Zarazem w nie mniejszym stopniu zaspokajają pragnienie różnicowania, tendencję ku odmienności, pragnienie zmiany i przeciwieństwa – z jednej strony poprzez stałą zmianę treści, nadającej [...] modzie piętno indywidualne [...], z drugiej poprzez zróżnicowanie mody w zależności od klas społecznych – moda klas wyższych nigdy nie jest taka sama, jak moda klas niższych: w rzeczy samej moda ta zostaje zarzucona w chwili, gdy klasy niższe zaczynają ją sobie przyswajać. Tak więc moda stanowi [...] jedną z wielu form życia, za pomocą których staramy się połączyć w jednolitej sferze działalności tendencję ku społecznemu ujednoczeniu i pragnienie jednostkowego odróżniania się i zmiany” (1980, s. 182). Naśladownictwo daje więc psychiczny komfort – uwalniając człowieka od konieczności podejmowania decyzji, pokazując niejako konkretny sposób zachowania, ubierania, wyznaczając obowiązujące sądy etyczne i estetyczne, nawet cały styl życia. Moda dostarcza formuły tego, co jest ogólnie przyjęte, wymusza posłuszeństwo normom narzuconym przez epokę. Modne jest więc bycie modnym. Wydaje się, że modę można określić w tym przypadku także mianem lekarstwa na nudę, inercję, powtarzalność. Musi być nowa, ale nie nazbyt nowa, raczej nowatorska niż radykalnie inna. Jest „zaplanowaną spontanicznością” i „odróżnianiem się w naśladownictwie”. Zacytuję definicję mody niemieckiego filozofa i socjologa: „Moda jest szczególną formą życia, która

ma zapewnić kompromis między tendencją do społecznego zrównania a tendencją do indywidualnej odrębności (Simmel, 2006, s. 22).

Mody intelektualne

Moda jest też jednym z czynników kształtujących strukturę społeczną, bo, jak pisał Simmel, z jednej strony sygnalizuje ona wspólnotę z pewną grupą społeczną albo przynajmniej chęć przynależności do niej, ale z drugiej – stanowi też czynnik odróżniający tę grupę od innych. Kiedyś moda była odbiciem podziałów klasowych: klasa wyższa tworzyła własne standardy zachowań społecznych, sądów estetycznych czy wyglądu, z kolei klasa średnia czy klasy niższe próbowały je naśladować, usiłując w ten sposób podwyższyć swój status społeczny. Obecnie dostrzegalny jest podobny mechanizm, gdy np. celebryci próbują zaznaczyć swą „elitarność”, jeżdżąc samochodami wartymi milion złotych czy nosząc torebki kosztujące kilkadziesiąt tysięcy. Ale dążenie do zaznaczenia przynależności do pewnej grupy przy jednoczesnym podkreślaniu własnej odrębności jest też wyraźnie widoczne na przykładzie mód młodzieżowych. Dotyczy to nie tylko strojów czy wyglądu, lecz także słownictwa, posiadania określonych gadżetów czy odwiedzania modnych miejsc.

W podobnym tonie mówi się i pisze o modach intelektualnych i artystycznych. Powstają niemal same z siebie i oto nagle nie wypada przyznać się do nieznajomości pewnych nazwisk, zjawisk, pojęć, inne zaś przechodzą w sferę historii myśli czy kultury. Ludzie dawnych epok nie żyli na co dzień wśród tak szybko zmieniających się intelektualnych mód. Styl narzucany był przez bardzo wąskie, dobrze wyodrębnione elity. Nie było wątpliwości, gdzie owe style się kształtują i kim są ich prawodawcy. Panowanie mód intelektualnych przychodzi na przełomie XIX i XX wieku wraz z żywiołowym poszerzeniem społecznego uczestnictwa w kulturze. Z chwilą gdy styl epoki zaczynają tworzyć rzesze artystów, literatów, intelektualistów, dziennikarzy, polityków z różnych kręgów ideowych, wówczas różnorodność stylów, ich nieokreśloność i barwność lawinowo rośnie. Pojawia się zalew rozmaitych „-izmów”

mnożąc grup i formacji próbujących narzucić epoce swój sposób myślenia, postrzegania świata i własną koncepcję twórczości. Dopiero z dzisiejszej perspektywy możemy ocenić, co wśród tych nurtów było chwilową modą, a co przekształciło się w element stylu epoki i utrwaliło obecność w kulturze.

Wydaje się, że ta przemiana, związana z poszerzeniem dostępu do mechanizmów tworzenia kultury, zmieniła funkcje mody w procesie kształtowania stylu epoki. Przestała być zaledwie zwiastunem zjawisk o poważniejszym charakterze, stała się natomiast trwałym elementem kultury. Dlaczego mody intelektualne są dziś tak istotne? Sądzę, że ich rola polega na skupianiu dyskusji na określonych kwestiach, pytaniach, nawet nazwiskach – nadających nazwy poszczególnym prądom umysłowym i artystycznym. Moda jest więc pewnym systemem orientacji w kulturze, zapewne w wielu przypadkach zwodniczym, ale bez niej nie dalibyśmy sobie rady z nadmiarem treści. Niejednemu głośnemu w danym momencie nurtowi myślowemu czy twórczemu dyktat mody przydaje wagi, zmienia w ośrodki, wokół których skupiają się dyskusje; często ich efekty przerastają nieskończenie to, co stało u ich początku. Moda potrafi także przedziwnie ożywić dysputy wygasłe poprzez przemianowanie problemów, modyfikację sposobów ich stawiania, posłużenie się innym językiem, dzięki któremu pewne stare problemy pojawiają się na nowo. Pod nową postacią stawiane są pytania, na które wcześniej nie uzyskano zadowalających odpowiedzi. Moda jest sposobem na włączenie starych pytań w nowe konteksty, które pozwalają udzielić nowych, inaczej brzmiących i mających inny zakres odpowiedzi. Inicjującą rolę w procesie uruchomienia mechanizmu mody intelektualnej pełnią zwykle wybitne jednostki – uczeni, filozofowie, pisarze, myśliciele, artyści, skupiając na sobie medialną uwagę. Tak było z Ludwigiem Wittgensteinem, Claudem Lévi-Straussem, a dziś tak jest z Johnem N. Grayem czy Michelelem Houellebecqiem.

Bywa też tak, że moda szuka antenatów i prekursorów – tak było z Charlesem S. Peircem, Ferdinandem de Saussurem czy Romanem Jakobsonem. Bywa też, że moda spływa na wybitnych twórców dopiero w okresie ich starości, jak w przypadku Arthura Schopenhauera, Gastona Bachelarda czy – w Polsce – Henryka Elzenberga. Nie zmienia

to faktu, że moda jest ze swej natury stronnicza, gdyż pomija całe obszary sztuki czy nauki, skazując je na przebywanie w cieniu tych idei i zjawisk, które akurat zyskały popularność. Ludzka działalność w przestrzeni kultury nie ma wyłącznie charakteru kumulatywnego – istotną rolę pełni w niej moda. Jest ona żywotną siłą kultury, zasadą umożliwiającą jej ciągłą ewolucję i przemiany. Paradoksalnie, zarazem najistotniejszym wysiłkiem podejmowanym w obrębie kultury jest próba przeciwstawienia się dyktatowi mody, zatrzymania w pamięci pewnych treści, tworzenia hierarchii odpornych na działanie czasu i pozwalających na ocenę zjawisk nie tylko, albo nie przede wszystkim, z doraźnej perspektywy. W domenach twórczości intelektualnej czy artystycznej, tak samo jak w dziedzinie stroju, modę tworzy przede wszystkim młode pokolenie, ale tam, inaczej niż w przypadku stroju, powinny istnieć zasady pozwalające z dłuższej perspektywy oceniać idee, zjawiska i postaci oraz porównywać je ze sobą – Slavoja Žižka z Rogerem Scrutonem czy Andrzejem Stasiukiem z Antonim Liberą.

Podsumowanie

Mody pojawiały się i odchodziły w zapomnienie w wyniku rozwoju techniki, zmian obyczajowych, przemian społecznych i politycznych. Moda uwikłana jest nie tylko w proces historyczny, ale także w nierozstrzygalny spór o charakter ludzkiej natury i stosunków międzyludzkich. Stosunków, które czasem jawią się nam jako niezmiennie, gdy stwierdzamy, że zmieniające się atrybuty modowe tak naprawdę zawsze używane są dla zaspokojenia stałych w gruncie rzeczy potrzeb: podobania się, szacunku, miłości, bezpieczeństwa; podczas gdy w innych okolicznościach bardziej skłonni byłibyśmy dostrzegać ich zależność od zmieniających się cywilizacyjnie warunków życia.

Podsumowując. Bez mechanizmu mody kultura zapewne nie mogłaby się prawidłowo rozwijać, stałaby się bezpostaciowa i chaotyczna. Równie bezpostaciowa i chaotyczna byłaby jednak kultura, gdyby – na dłuższą metę – poprzestała na modach i tworzonych przez nie rozchwianych ładach.

Literatura

- Alfred, A. (1929). *The science of living*. Garden City, NY: Garden City Publishing Company.
- Bourdieu, P. (2022). „Dystynkcja”: społeczna krytyka władzy sądenia. Przeł. P. Biłos. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe „Scholar”.
- Castells, M. (2003). *Galaktyka Internetu: refleksje nad Internetem, biznesem i społeczeństwem*. Przeł. T. Hornowski. Poznań: Dom Wydawniczy „Rebis”.
- Cohen, A.P. (2023). *Symboliczne konstruowanie wspólnoty*. Przeł. K. Siekierski. Warszawa: Narodowe Centrum Kultury.
- Giddens, A. (2010). *Nowoczesność i tożsamość: „ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*. Przeł. A. Szulżycka. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Kissinger, H. (2012). Globalny realizm. *Polityka*, 27(2865), 52–55.
- König, R. (1979). *Potęga i urok mody*. Przeł. J. Szymańska. Warszawa: Wydawnictwa Artystyczne i Filmowe.
- Kozyr-Kowalski, S. (2001). Świadomość społeczna, ucłowieczenie i ubytowanie wiedzy. W: Z. Stachowski (red.), *Człowiek i kultura: liber amicorum: studia poświęcone profesorowi Mirosławowi Nowaczki*. Warszawa: Polskie Towarzystwo Religioznawcze; Tyczyn: Wyższa Szkoła Społeczno-Gospodarcza.
- Kroeber, A.L. (2002). *Istota kultury*. Przeł. P. Sztompka. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Linton, R. (2000). *Kulturowe podstawy osobowości*. Przeł. A. Jasińska-Kania. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Lipovetsky, G. (2008). *Postępująca zmiana istoty tego co społeczne*. Przeł. P. Sekuła. W: P. Sztompka i M. Bogunia-Borowska (red.), *Socjologia codzienności* (s. 393–410). Kraków: Społeczny Instytut Wydawniczy Znak.
- Mankiewicz, J.L. (reż.). (1963). *Cleopatra*. Los Angeles: 20th Century Fox.
- Nowakowski, P.T. (2002). *Fast food dla mózgu, czyli telewizja i okolice*. Tychy: Maternus Media.
- Ossowski, S. (1967). *Zoologia społeczna i zróżnicowanie kulturowe*. W: S. Ossowski, *O nauce* (s. 329–350). Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

- Panofsky, E. (1971). W obronie wieży z kości słońskiej. W: J. Białostocki (red.), *Studia z historii sztuki* (s. 378–387). Przeł. M. Murdzewska. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Pawelczyńska, A. (1976). Styl życia w epoce przemian – determinanty i układ odniesienia. W: A. Siciński (red.), *Styl życia. Koncepcje i propozycje* (s. 137–179). Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Phillips, D.P. (1974). The influence of suggestion on suicide: substantive and theoretical implications of the Werther effect. *American Sociological Review*, 39(3), 340–354.
- Siciński, A. (1985). Styl życia – kultura – wybór. *Kultura i Społeczeństwo*, 29(2), 47–53.
- Simmel, G. (1980). Filozofia mody. W: S. Magala (red.), *Simmel* (s. 181–212). Warszawa: „Wiedza Powszechna”.
- Simmel, G. (2006). Z psychologii mody. Studium socjologiczne. W: G. Simmel (red.), *Most i drzwi: wybór esejów* (s. 20–31). Przeł. M. Łukasiewicz. Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Szarecki, A. (2013). Antynomie późnego kapitalizmu, czyli po co hipsterowi moda? *Kultura Współczesna*, 4(79), 17–28.
- Szekspir, W. (1958). Wiele hałasu o nic. W: W. Szekspir, *Dzieła dramatyczne*, t. I. Przeł. S. Koźmian, J. Paszkowski i L. Ulrich. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Szyborska, W. (1986). *Ludzie na moście*. Warszawa: „Czytelnik”.
- Tilman, R. (1992). *Thorstein Veblen and his critics, 1891–1963: conservative, liberal and radical perspectives*. Princeton: Princeton University Press.
- Tomasello, M. (2002). *Kulturowe źródła ludzkiego poznawania*. Przeł. J. Rączaszek. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Turkle, S. (2013). *Samotni razem: dlaczego oczekujemy więcej od zdobyczy techniki, a mniej od siebie nawzajem*. Przeł. M. Cierpisz. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Veblen, T. (2008). *Teoria klasy próżniaczej*. Przeł. J. Frentzel-Zagórska. Warszawa: Muza.
- Weber, M. (2002). *Gospodarka i społeczeństwo: zarys socjologii rozumiejącej*. Przeł. D. Lachowska. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Wyrwicka, W. (2001). *Naśladownictwo w zachowaniu się ludzi i zwierząt*. Przeł. I. Łukaszewska. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Ziółkowski, M. (1984). Przyczynek do sposobu pojmowania świadomości społecznej. W: J. Brzeziński i L. Nowak (red.), *Świadomość*

jednostkowa a świadomość społeczna (s. 9–36). Warszawa; Poznań:
Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

Znanięcki, F. (2001). *Ludzie teraźniejsi a cywilizacja przyszłości*. Warszawa:
Wydawnictwo Naukowe PWN.

O AUTORZE:

dr Krzysztof Sztalt – socjolog i filozof, ORCID 0000-0003-4549-8263,
KONTAKT: sztaltk@gmail.com

Postawy i styl życia młodych Polaków: przegląd badań

ABSTRAKT

- Na poziomie deklaracyjnym preferowaną formą życia osobistego młodych Polaków jest nadal małżeństwo i ma ono przewagę nad życiem singla lub singielki
- Wielu młodych korzysta z internetu nie tylko do komunikowania się i rozrywki, lecz także do zdobywania informacji i rozwijania zainteresowań. Jest on traktowany jako integralna część ich codziennego życia
- W odniesieniu do rynku pracy młodzi Polacy cenią sobie przede wszystkim równowagę między życiem zawodowym a prywatnym. Wybierając miejsce pracy, zwracają uwagę na panującą atmosferę i oferowane benefity, oczekują również przejrzystej komunikacji.

SŁOWA KLUCZOWE: postawy, styl życia, małżeństwo, rodzina, nowe technologie, konsumpcja, aktywność zawodowa, czas wolny.

Wprowadzenie

Postawą wobec dowolnego obiektu (przedmiotu, zdarzenia, idei, innej osoby) nazywamy względnie stałą skłonność do pozytywnego lub negatywnego ustosunkowania się człowieka do tego obiektu. Może mieć ono charakter zarówno emocji, jak i mniej lub bardziej chłodnej oceny.

Określenie czyjejs postawy oznacza umiejscowienie człowieka na dwubiegunowym kontinuum ustosunkowania się wobec danego obiektu, rozciągającym się od stosunku skrajnie negatywnego do skrajnie pozytywnego (Wojciszke, 2004). W literaturze psychologicznej aktualna jest także trójskładnikowa definicja postawy, na którą składa się komponent emocjonalny (uczucia), poznawczy (przekonania) i behawioralny (tendencja do określonych zachowań wobec obiektu) (Wojciszke, 2004). Innymi słowy, postawa jest wartościującym nastawieniem opartym na elementach poznawczych, reakcjach uczuciowych, intencjach co do przyszłości oraz na zachowaniu (Zanna i Rempel, 1988).

Niektóre badania wskazują, że te trzy rodzaje reakcji na obiekt – emocje, przekonania i zachowania – faktycznie układają się w trzy odrębne wiązki. Jednak dzieje się tak tylko w sytuacji, gdy obiekt postawy jest konkretnym przedmiotem lub osobą, emocjonalny składnik postawy jest mierzony za pośrednictwem fizjologicznych wskaźników emocji, natomiast składnik behawioralny – za pośrednictwem rzeczywistych zachowań. Gdy z kolei wszystkie trzy składniki mierzone są za pomocą wypowiedzi ankietowych, a obiekt postawy ma charakter abstrakcyjny (np. mężczyźni w ogóle), składniki te zlewają się, a postawy nabierają jednowymiarowego charakteru (Tesser i Shaffer, 1990).

Na poziomie indywidualnym postawy są uważane za istotne przyczyny zachowań, a na poziomie społecznym widziane są jako źródła międzygrupowych relacji, uprzedzeń czy dyskryminacji. Postawy pomagają ludziom interpretować własne otoczenie, kierując zachowaniami i organizują indywidualne doświadczenia w zintegrowaną i racjonalną całość. Stanowią swego rodzaju reprezentację poznawczą obejmującą wszystkie posiadane pojęcia, indywidualne doświadczenia i standardy zachowań. Od postaw człowieka w dużej mierze zależy to, co myśli on o innych ludziach i jak ich ocenia (Erwin, 2001).

Pojęcie „styl życia” nie ma jednoznacznej definicji. Najczęściej pojawia się ono w literaturze socjologicznej i ekonomicznej oraz jest określane jako obserwowalne codzienne zachowania konsumenta i nieobserwowalne wartości, które kształtują te zachowania (Rudnicki, 2012). W tym ujęciu styl życia definiuje się jako ogół wartości, zainteresowań, poglądów konsumenta, które wpływają na jego zachowania

konsumpcyjne (Antonides i van Raaij, 2003). Jak podaje *Encyklopedia PWN* (bdw), styl życia to całokształt cech charakterystycznych dla zachowania się jednostki lub zbiorowości, który ujawnia się zwłaszcza w życiu codziennym, m.in. w postawach wobec pracy, sposobach spędzania wolnego czasu, konsumpcji, stroju czy stosunkach międzyludzkich. Podstawę stylu życia stanowi hierarchia wartości i potrzeb mająca swe źródło w tradycji, obyczajach lub w naśladowaniu aktualnych mód (Antonides i van Raaij, 2003). W tabeli 1 dokonano zestawienia obrazującego cechy wspólne postaw i stylu życia.

Tabela 1. Cechy wspólne postaw i stylu życia

Kryterium	Postawy	Styl życia
Wartości i przekonania	Odzwierciedlają wartości i przekonania jednostki	Obejmuje zestaw wartości kształtujących wybory i działania
Wzorce zachowań	Kształtują zachowania jednostki	Odzwierciedlają go codzienne obserwowalne zachowania
Indywidualność	Są wyrazem indywidualności i unikalnych cech osobowości jednostki	Odróżnia jednostkę od innych, odzwierciedla jej osobiste preferencje i wybory
Spoleczna identyfikacja	Wpływają na sposób identyfikacji jednostki w społeczeństwie	Obejmuje role społeczne i niejednokrotnie określa tożsamość jednostki
Rozwój i zmiana	Mogą się zmieniać w odpowiedzi na nowe doświadczenia, edukację, interakcje społeczne i zmieniające się otoczenie	Podlega zmianom pod wpływem rozwoju jednostki, nowych doświadczeń czy trendów społecznych

Źródło: opracowanie własne.

W rozdziale tym zostaną wpiern scharakteryzowane wybrane metody i techniki pomiaru postaw i stylu życia, czego kontynuacją będzie przegląd badań dotyczących postaw i stylu życia młodych Polaków z uwzględnieniem opinii na temat form życia małżeńsko-rodzinnego,

nowych technologii, konsumpcji, aktywności zawodowej i sposobów spędzania czasu wolnego.

Kryterium selekcji prac badawczych poddanych analizie stanowił wiek respondentów. Skoncentrowano się na osobach w wieku od 18. do 35. roku życia, czyli urodzonych w latach 1989–2006, co odpowiada profilowi tzw. pokolenia Z (Kroenke, 2015). Wśród powodów wyodrębnienia pokolenia Z jako niezależnej grupy społecznej wymienia się skok technologiczny z lat 1990–2000 obejmujący szybkie rozprzestrzenianie się internetu i rozwój telefonii komórkowej (Paczka, 2020). W ramach teorii rozwoju psychospołecznego Erika Eriksona przedział od 18. do 35. roku życia obejmuje koniec okresu adolescencji (14–20 lat) i okres wczesnej dorosłości (20–35 lat). Według badacza, w każdym z ośmiu wyodrębnionych przez niego etapów człowiek doświadcza kryzysu powstałego na bazie konfliktu między dwoma opozycyjnymi tendencjami. Osoby w okresie adolescencji doświadczają kryzysu o nazwie „tożsamość vs. pomieszenie ról”, a młodzi dorośli – „intymność vs. izolacja” (Erikson, 2000).

Metody, techniki i narzędzia badawcze stosowane do pomiaru postaw i stylu życia

Najczęściej stosowanymi metodami pomiaru postaw – zarówno w badaniach podstawowych, jak i stosowanych – są miary bezpośrednie (Bohner i Wänke, 2004), które polegają na zadaniu respondentom pytań dotyczących określonego tematu, kwestii lub obiektu. Schemat 1 przedstawia bezpośrednie i pośrednie miary postaw.

Jedną z najbardziej popularnych metod bezpośredniego pomiaru postaw wykorzystywaną w badaniach społecznych jest skala Rensisa Likerta (1932). Jest ona często stosowana ze względu na swą prostotę i łatwość analizy danych pozwalających na poznanie opinii ankietowanych. Respondenci ustosunkowują się do konkretnych twierdzeń, określając na skali 5- lub 7-punktowej, w jakim stopniu się z nimi zgadzają lub nie zgadzają (np. „Warto kupować ubrania z drugiej ręki”). Odpowiedzi w 5-punktowej wersji skali brzmią: „Zdecydowanie się

nie zgadzam”, „Raczej się nie zgadzam”, „Nie mam zdania”, „Raczej się zgadzam”, „Zdecydowanie się zgadzam”. Aby zrozumieć, jakie są ogólne tendencje w odpowiedziach respondentów, zazwyczaj oblicza się średnią, medianę lub rozkład częstości (Babbie, 2005).

Schemat 1. Metody, techniki i narzędzia badawcze stosowane do pomiaru postaw



Opracowanie własne na podstawie: Bohner i Wänke (2004, s. 32–53).

Stworzona przez Emory'ego S. Bogardusa (1925) skala dystansu społecznego jest narzędziem używanym do mierzenia uprzedzeń i postaw ludzi wobec różnych grup społecznych, etnicznych i rasowych. Skala ta pozwala na ocenę, w jakim stopniu osoby badane akceptują przedstawicieli tych grup w różnych kontekstach społecznych. Składa się ona z serii stwierdzeń opisujących różne poziomy bliskości społecznej, od najbardziej odległych relacji do najbardziej intymnych. Respondenci są pytani o to, czy wyraziliby zgodę na to, by np. przedstawiciel określonej narodowości: 1) zamieszkał w ich kraju, 2) zamieszkał w ich mieście, 3) pracował w tej samej firmie, 4) zamieszkał w tej samej dzielnicy, 5) był ich sąsiadem, 6) był kolegą lub bliskim przyjacielem, 7) poślubił ich córkę lub syna. Respondenci wskazują, na jakim poziomie bliskości są gotowi zaakceptować członków danej grupy. Im wyższy poziom akceptacji, tym mniejszy dystans społeczny. Na przykład ktoś

może akceptować członka innej grupy etnicznej jako współobywatela, ale nie jako sąsiada lub członka rodziny (Babbie, 2005).

Dyferencjał semantyczny opracowany przez Charlesa E. Osgooda wykorzystywany jest do mierzenia postaw wobec różnych obiektów czy grup osób. Respondenci oceniają obiekt postawy, zaznaczając jedną z kategorii dla każdej z dwubiegunowych par przymiotników, np. w przypadku pytania „Jacy są Romowie?” opcjami do wyboru mogą być: „leniwi–pracowici”, „życzliwi–nieżyczliwi”, „źli–dobrzy”. Tym ocenom przypisuje się potem liczby od -3 do $+3$, przy czym liczby dodatnie są w każdej parze podporządkowane pozytywnemu przymiotnikowi. Ogólny wynik dla danej postawy oblicza się dla każdego respondenta, sumując wyniki wszystkich skal dwubiegunowych lub wyznaczając ich średnią (zob. Osgood, Suci i Tannenbaum, 1957; Bohner i Wänke, 2004; Babbie, 2005).

Skala Louisa L. Thurstone'a (1928) to jedna z pierwszych skal służących do pomiaru postaw. Znana jest również jako metoda pozornie równych przedziałów. Wstępny etap wiąże się ze skalowaniem bodźców. Grupę sędziów kompetentnych prosi się o to, by z przygotowanej listy twierdzeń dotyczących badanej postawy wyselekcjonować takie, które opisują ją najlepiej. Następnie są one porządkowane, poczynawszy od twierdzeń, które najsłabiej charakteryzują postawę, a skończywszy na tych, które czynią to najlepiej. Na potrzeby drugiego etapu – skalowania osób – z początkowej puli pozycji wybiera się stwierdzenia do ostatecznej skali, kierując się medianą i niskim rozstępem międzykwartylowym, co oznacza, że wybrane stwierdzenia zostały ocenione stosunkowo spójnie przez sędziów i równomiernie pokrywają cały zakres skali postaw. Podzbiór ten przedstawia się respondentom, prosząc o wskazanie twierdzeń, z którymi się zgadzają. Postawę respondenta określa się poprzez obliczenie mediany wartości skalowych wszystkich stwierdzeń, z którymi się on zgodził (Bohner i Wänke, 2004; Babbie, 2005). Zaletą skali Thurstone'a jest precyzja i dokładność pomiaru, natomiast za wadę można uznać czasochłonność i złożoność procesu jej konstrukcji.

O niereaktywnych miarach postaw mówimy wtedy, gdy uczestnicy badania nie zdają sobie sprawy z faktu pomiaru (Bohner i Wänke, 2004). Przykładem jest zastosowanie techniki zgubionego listu (Milgram,

Mann i Harter, 1965). Badanie polegało na tym, że w New Haven w stanie Connecticut pozostawiono 400 zapieczętowanych kopert ze znaczkiem – zaadresowanych albo do osoby prywatnej, albo do Stowarzyszenia Medycznego, albo do Przyjaciół Partii Nazistowskiej, albo do Przyjaciół Partii Komunistycznej. Badacz w istocie podał swój adres, stąd łatwo mógł policzyć, ile listów zostało wrzuconych przez przypadkowych przechodniów do skrzynki na listy. Co się okazało? Do osoby prywatnej, tj. Waltera Carnapa, dotarło 71 proc. listów, do Stowarzyszenia Medycznego – 72 proc., do Przyjaciół Partii Nazistowskiej i Przyjaciół Partii Komunistycznej – po 25 proc. Eksperyment ten pozwalał na zidentyfikowanie uprzedzeń osób, które nawet nie podejrzewały, że ktoś sprawdza ich postawę wobec określonej grupy.

Poza kontrolą uczestników badania znajdują się dane na temat aktywności mózgu, które można uzyskać za pomocą elektroencefalografii (EEG) czy śledzenia ruchu gałek ocznych. Procedura ta wprawdzie nie pozwala na bezpośrednie określenie, czy reakcja była pozytywna, czy negatywna, jednak umożliwia obserwację, że nieoczekiwane bodźce wywołują aktywność fal mózgowych, która różni się od aktywności mózgowej wywołanej przez bodźce oczekiwane. Można więc wnioskować o ocenie danego obiektu, prezentując go w serii innych obiektów, których ocena jest znana i niezmienna. Aktywność mózgu, którą wywołuje obiekt będący przedmiotem badania, wskaże wówczas, czy jego ocena jest zgodna, czy niezgodna z oceną innych obiektów (Bohner i Wänke, 2004). W Polsce badania z wykorzystaniem elektroencefalografii oraz śledzenia ruchu gałek ocznych realizuje Rafał Ohme wraz ze współpracownikami. Dokonuje analizy reakcji konsumentów na postrzeganą reklamę. Badania te pozwalają na zidentyfikowanie związku przyczynowego między komunikacją marketingową a emocjami, ujawniając, jakie reakcje emocjonalne są wywoływane przez konkretne elementy reklamy. Innymi słowy, wychwytyują to, co ludzie czują, gdy na coś patrzą (Ohme, Matukin i Pacula-Lesniak, 2011).

W kolejnych podrozdziałach zaprezentowane zostaną wybrane badania na temat postaw i stylu życia młodych ludzi. Badania te miały najczęściej charakter sondażowy, gdyż są one najpowszechniej stosowane w naukach społecznych ze względu na łatwość pozyskiwania danych.

Postawy młodych wobec życia małżeńskiego i rodzinnego

Wyrazem próby pozytywnego rozwiązania kryzysu intymności (Erikson, 2000) może być decyzja o wejściu w związek małżeński. Lucyna Bakiera (2008) w swych badaniach podjęła próbę ustalenia, jakie znaczenie przypisują małżeństwu młodzi dorośli, jak je określają. Wykorzystała w tym celu Test Zdań Niedokończonych – składający się z 34 twierdzeń, jak np. „Większość małżeństw jest...”, „Myśląc o małżeństwie czuję...”, „Małżeństwo oznacza...”, „Małżonkowie potrzebują...”, „Ludzie wchodzą w związek małżeński, bo...”, „Czuję, że małżeństwo byłoby dla mnie...”. Metoda ta pozwoliła na zbadanie stosunku respondentów do małżeństwa, ich przekonań na ten temat i perspektywy wejścia w związek małżeński. Badaczka przyjęła założenie, że ujawniane przez młodych dorosłych postawy wobec małżeństwa można uznać za wskaźnik ich prawdopodobnych decyzji w zakresie życia rodzinnego. W badaniu wzięło udział 115 niezamężnych osób w fazie wczesnej dorosłości. Mimo że Bakiera (2008) przewidywała, iż w związku z obserwowalnymi trendami społecznymi młode osoby ujawnią negatywne postawy wobec małżeństwa, wyniki badań nie potwierdziły tych przypuszczeń. Ustaliła, że wśród młodych ludzi dominował pozytywny stosunek wobec związku małżeńskiego. Zarówno kobiety, jak i mężczyźni traktowali małżeństwo głównie w kategoriach afektywnych, kojarząc je z miłością i spełnieniem. Trwały związek był postrzegany jako szansa na zaspokojenie szeregu ważnych potrzeb. Autorka skonstatowała, że deklarowane pozytywne postawy wobec małżeństwa są świadectwem tęsknoty jednostki, aby być z drugim człowiekiem, a nie tylko obok człowieka.

Również z badań Doroty Ruszkiewicz (2024) wynika, że małżeństwo nie straciło na znaczeniu. Autorka wykorzystała metodę sondażu diagnostycznego i objęła badaniami 204 osoby (49,5 proc. kobiet i 50,5 proc. mężczyzn) w okresie wczesnej dorosłości, tj. w wieku 18–19 lat. Na podstawie uzyskanych danych ustaliła, że trzy czwarte respondentów chce w przyszłości zawrzeć związek małżeński (76 proc.), w tym ponad połowa – w formie konkordatowej (55,5 proc.). Co ciekawe,

niewielu respondentów wskazało na kohabitację jako preferowany model relacji partnerskiej (17,2 proc.). Jeszcze mniej osób zadeklarowało chęć życia w pojedynkę, czyli bez stałego partnera lub stałej partnerki (6,9 proc.). Młodzi spostrzegają kohabitację jako wstęp do legalizacji związku małżeńskiego trwający od roku do dwóch lat. Zdecydowana większość badanych (89,7 proc.) zgodziła się z twierdzeniem: „Chciałbym (chciałabym) pomieszkać rok czy dwa lata z partnerką (partnerem), żeby sprawdzić, czy będziemy tworzyć udany związek w przyszłości, a gdy próba powiedzie się, zdecydowałbym się (zdecydowałabym się) na ślub”. Większość maturzystów (69,2 proc.) za optymalny wiek na zawarcie małżeństwa uznała okres między 25. a 30. rokiem życia. Przeprowadzona przez autorkę analiza statystyczna wykazała, że preferencje młodych dorosłych dotyczące formy życia osobistego nie były różnicowane przez takie zmienne jak płeć, miejsce zamieszkania czy stosunek do wiary. Udział ostatniej zmiennej niezależnej odnotowano jedynie w stosunku do opinii badanych na temat kohabitacji przedmałżeńskiej.

Dominik Szczygielski (2017) zbadał postawy młodzieży wobec alternatywnych form życia małżeńsko-rodzinnego. Próbę badawczą stanowiło 293 uczniów z dwóch katolickich liceów ogólnokształcących w Szczecinie. Respondenci zostali zapytani o opinię na temat kohabitacji, życia w pojedynkę i możliwości zawierania związków przez pary jednopłciowe. Ustalono, że ponad połowa uczniów (53 proc.) oceniła kohabitację raczej lub zdecydowanie negatywnie. Pozytywny stosunek wobec tej formy życia zadeklarował co czwarty respondent (24,7 proc.). Nieco więcej niż co piąty ankietowany (22,3 proc.) nie potrafił jednoznacznie ocenić tego zjawiska. Zdecydowana większość respondentów (63,1 proc.) zadeklarowała, że planuje zawrzeć formalny związek małżeński z wcześniejszym zamieszkaniem z partnerem (partnerką) „na próbę”. W grupie tej byli zarówno uczniowie religijni, jak i obojętni religijnie lub niewierzący. Autor skonstatował, że obserwowany rozdźwięk pomiędzy planowanym stanem cywilnym w przyszłości a negatywną oceną kohabitacji wskazuje na to, że młodzież traktuje ją jako etap poprzedzający zalegalizowanie małżeństwa i nie postrzega związku nieformalnego jako alternatywy dla małżeństwa. Kohabitacja

w opinii badanych wydaje się raczej stanowić okres przedłużonego „chodzenia ze sobą” i etap wzmacniania wzajemnych relacji. Jeśli chodzi o życie w pojedynkę, to niemal połowa uczniów (46,9 proc.) oceniła je zdecydowanie lub raczej negatywnie. Natomiast co piąty ankietowany (19,1 proc.) wyraził pozytywny stosunek wobec bycia singlem. Co trzeci respondent (33,9 proc.) nie potrafił jednoznacznie ocenić tej formy życia. W kwestii uprawnień par jednopłciowych do zawierania związków i posiadania dzieci młodzież ujawniła szeroki zakres opinii. Najliczniejszą grupę stanowiły jednak osoby skłonne do poszerzenia zakresu uprawnień par homoseksualnych.

Magda Urbańska (2018) w swych badaniach postanowiła sprawdzić, jak młodzi dorośli postrzegają życie w pojedynkę: czy jako wybór – wynik świadomej decyzji, czy może jako konieczność. W badaniu sondażowym wzięło udział 300 studentów Uniwersytetu Rzeszowskiego, wśród których 85 proc. stanowiły osoby stanu wolnego, 13 proc. – osoby będące w związku małżeńskim, a 2 proc. – osoby po rozwodzie. Respondenci spytani o opinię na temat tego, jak w ich środowisku postrzegane są jednostki żyjące w pojedynkę, mogli wybrać jedną z trzech odpowiedzi. Z analizy danych wynika, że głosy studentów były podzielone. Blisko połowa ankietowanych kobiet (45 proc.) wskazała, że życie w pojedynkę jest postrzegane jako wybór; tego samego zdania była ponad połowa mężczyzn (53,7 proc.). Wyniki zaprezentowano w tabeli 2.

Tabela 2. Postrzeganie singlek i singli w opinii studentów

Jak w Pani (Pana) najbliższym środowisku postrzegane są kobiety żyjące w pojedynkę? (postrzegani są mężczyźni żyjący w pojedynkę?)	Postrzeganie kobiet		Postrzeganie mężczyzn	
	N	%	N	%
Jako osoby żyjące po swojemu, tak jak chcą	135	45,0	161	53,7
Jako osoby, które muszą tak żyć, „bo nikt ich nie chciał”	124	41,3	98	32,7
Nie wiem	41	13,7	41	13,7
Razem	300	100,0	300	100,0

Opracowanie własne na podstawie: Urbańska (2018, s. 267).

Urbańska (2018) zapytała także o to, co ankietowani myślą o powodach bycia singlem lub singielką. Otóż w przypadku kobiet główną przyczyną jest to, że nie mogą one znaleźć odpowiedniego kandydata na męża lub partnera (81,7 proc. wskazań), są nastawione na karierę zawodową (65,3 proc.) albo mają doświadczenie rozwodu, separacji bądź rozstania (34,3 proc.). Natomiast w odniesieniu do mężczyzn najczęściej wskazywane były następujące powody: nie chcą zobowiązań rodzinnych (63,7 proc.), nie mogą znaleźć odpowiedniej kandydatki na żonę lub partnerkę (57,3 proc.), boją się związku (47,7 proc.), nie chcą tracić niezależności (36,7 proc.). Badaczka zapytała też studentów o to, jak oceniają życie w pojedynkę w porównaniu do życia w związku. Tylko 4 proc. z nich wybrało odpowiedź, że jest ono lepsze niż bycie w stałym związku, 45 proc. wskazało, że jest gorsze, a co drugi ankietowany (51 proc.) wybrał odpowiedź „ani lepsze, ani gorsze”.

Podsumowując rezultaty przytoczonych badań, można stwierdzić, że młodzi dorośli Polacy traktują małżeństwo jako ważny element swego życia, dążąc do stworzenia trwałych i satysfakcjonujących relacji. Kohabitacja jest akceptowana jako etap poprzedzający małżeństwo, ale nie jako trwała forma związku. Dla zdecydowanej większości respondentów bycie singlem lub singielką nie stanowi preferowanego modelu życia osobistego. Dodajmy, że „taki styl życia daje z jednej strony poczucie samodzielności, z drugiej zaś – może przyczynić się do wyobcowania jednostki” (Szwejka, Więckiewicz i Nowakowski, 2021, s. 53).

Postawy młodych wobec nowych technologii

W listopadzie 2022 roku firma OpenAI udostępniła do testowania nieodpłatnie model językowy o nazwie ChatGPT 3,5. Wzbudził on ogromne zainteresowanie w wielu grupach społecznych. Agnieszka Franczyk i Anna Rajchel (2024a) przeprowadziły w kwietniu 2023 roku badanie sondażowe wśród 189 studentów, którego celem było poznanie ich postaw wobec nowego narzędzia i jego zastosowania w edukacji. Analiza uzyskanych wyników pozwoliła na konstatację, że postawy studentów wobec ChatGPT były zróżnicowane, jednak zdecydowanie

bardziej pozytywne prezentowali studenci kierunków ścisłych niż społeczno-humanistycznych, co znalazło wyraz w ich przekonaniach na temat narzędzia (ułatwi proces uczenia się, przyspieszy rozwiązywanie problemów, pozytywnie wpłynie na efektywność uczenia się) i dominujących emocjach (zaciekawienie, radość, entuzjazm). Pozytywne nastawienie sygnalizowało również doświadczenie testowania chatbota przez studentów kierunków ścisłych oraz chęć korzystania z narzędzia w najbliższym czasie.

W związku z doświadczeniem pandemii COVID-19 i koniecznością okresowego przejścia przez szkoły i uczelnie na edukację wyłącznie zdalną, powstało wiele prac ukazujących opinie młodych ludzi na ten temat. Maria Kocot i Artur Kwasek (2023) poddali analizie postawy studentów trzech uczelni (N=383) wobec nauki on-line. Z uzyskanych danych wynika, że badani wykazywali wyraźnie pozytywną postawę wobec edukacji on-line, dobrze opanowali narzędzia do nauczania zdalnego i zaakceptowali je. Źródłem satysfakcji z takiego trybu pracy były dla nich: elastyczność, możliwość dostosowania tempa nauki do własnych potrzeb, brak konieczności dojazdu na uczelnię czy do szkoły, oszczędność czasu i możliwość efektywnej organizacji dnia. Atutem był także dostęp do materiałów on-line.

Obszerną analizę na temat doświadczeń i opinii młodzieży akademickiej (N=1972) dotyczących kształcenia na odległość przygotował Piotr Długosz (2020). Ustalił on, że 40 proc. ankietowanych pozytywnie oceniało zdalne nauczanie, ponad jedna trzecia (35 proc.) – przeciętnie, a co czwarty badany (24 proc.) – nisko. Połowa studentów, wskazując na wady edukacji zdalnej, wymieniała brak kontaktu z rówieśnikami i wykładowcami, a niemal co drugi przyznał, że brakowało mu chęci do nauki. Jeśli chodzi o korzyści e-edukacji, trzech na czterech ankietowanych stwierdziło, że oszczędziło czas na dojazdy na uczelnię. Prawie połowa doceniła to, że mogła uczyć się w bezpiecznych i komfortowych warunkach i o dowolnej porze. Brak konieczności dojazdu na uczelnię został także wymieniony jako główny walor edukacji on-line przez prawie połowę respondentów w badaniach Miłosza W. Romaniuka i Joanny Łukasiewicz-Wieleby (2021) przeprowadzonych wśród 496 studentów. Co czwarty z nich wskazał na wygodę i komfort pracy zdalnej.

Z powyższymi wynikami korespondują rezultaty badania sondażowego zrealizowanego w 2021 roku wśród studentów (N=350) trzech opolskich uczelni (Franczyk i Rajchel, 2024b). Otóż niemal taki sam odsetek badanych prezentował postawę pozytywną wobec edukacji on-line (37 proc.), co negatywną (34,1 proc.), i to niezależnie od trybu studiowania (stacjonarny lub niestacjonarny). Pozostali przyjęli postawę umiarkowaną (28,9 proc.), dostrzegając zarówno jej wady, jak i zalety. W badaniach postawiono również pytanie o to, w jakiej formie studenci chcieliby kontynuować naukę po pandemii. Analiza danych wykazała, że nieco więcej niż co trzeci badany chciał kontynuować naukę stacjonarnie, a największą grupę stanowiły osoby preferujące formę hybrydową. Co ciekawe, co czwarty student zadeklarował chęć kontynuowania nauki on-line. Studenci ocenili swój poziom przystosowania do edukacji zdalnej jako dobry. Jest to spójne z danymi zawartymi w raporcie GUS z 2020 roku, z którego wynika, że wśród osób w przedziale wiekowym od 16. do 34. roku życia odnotowano najwyższy odsetek osób posiadających ponadpodstawowe cyfrowe umiejętności komunikacyjne (Gumiński i in., 2020).

Edyta Paczka (2020), charakteryzując pokolenie Z, skonstatowała, że o ile poprzednia generacja stopniowo wkraczała w cyfrową rzeczywistość, przenosząc do niej kolejne elementy swego życia, o tyle pokolenie Z nie zna świata bez internetu. Od najmłodszych lat funkcjonuje w wirtualnym wymiarze, który traktuje jako dogodną płaszczyznę do nauki, zabawy, zdobywania informacji, komunikowania się czy zawierania znajomości.

Konsumenckie postawy młodych

Młodzi dorośli Polacy, którzy przyszli na świat w latach 90. i później, dorastali w zupełnie innych realiach niż ich rodzice i dziadkowie. Urodzeni w czasie transformacji ustrojowej i gospodarczej, mieli możliwość korzystania z owoców rozwijającej się gospodarki wolnorynkowej oraz integracji Polski z Unią Europejską. W odróżnieniu od poprzednich pokoleń, dzisiejsi młodzi dorośli to pokolenie wychowane w czasach

względnej stabilności i dobrobytu, co może mieć wpływ na ich wartości, aspiracje i postawy konsumenckie. W podrozdziale tym przedstawione zostaną wybrane badania dotyczące stosunku młodych osób do konsumpcji.

Agnieszka Wilczak (2019) celem swych badań uczyniła poznanie postaw młodych dorosłych Polaków wobec alternatywnego modelu konsumpcji opartego na redystrybucji dóbr używanych. Wykorzystała w tym celu skalę pozwalającą na dokonanie pomiaru gotowości do udziału w gospodarce opartej na redystrybucji dóbr, które były wcześniej własnością innych osób. W badaniu wzięło udział 600 respondentów w wieku od 18 do 38 lat. Wilczak ustaliła, że blisko dwie trzecie ankietowanych (61,2 proc.) wyraziło gotowość do udziału w modelu konsumpcji opartym na redystrybucji dóbr. Jedynie 13,8 proc. z nich nie miało takiej gotowości, a co czwarty (25 proc.) był niezdecydowany. W omawianych badaniach 61 proc. respondentów zadeklarowało, że kupuje produkty, które wcześniej były przez kogoś używane, pozostali zaś (39 proc.) nie mają takiego zwyczaju. Produktem najczęściej kupowanym z drugiej ręki były samochody, następnie książki, odzież oraz produkty związane z hobby. Zdecydowanie rzadziej kupowany był sprzęt elektroniczny, a najrzadziej – obuwie. Analiza jakościowa odpowiedzi na pytanie o przyczyny korzystania z dóbr używanych ujawniła, że najczęściej miały one charakter ekonomiczny, a wyraźnie rzadziej wynikały z wartości oferty w oczach klienta czy też troski o stan środowiska naturalnego.

Edyta Paczka (2020) dokonała przeglądu literatury w celu opisanego zmian w zachowaniach rynkowych pokolenia Z. Autorka wskazała, że model konsumpcji tej kategorii młodzieży jest silnie zakorzeniony w wirtualnej rzeczywistości i obejmuje alternatywne podejście do zaspokajania potrzeb. Polega ono na rezygnacji z zakupu dóbr na rzecz uzyskiwania dostępu do nich. Wyrazem reorientacji postaw nabywców z pokolenia Z jest konsumpcja kolaboratywna (*collaborative consumption*), zwana inaczej współpracującą (wspólną) lub ekonomią dzieloną (*sharing economy*) (Zalega, 2016), która polega na uzyskiwaniu dostępu do dóbr poprzez pożyczanie, wynajmowanie, stosowanie umów barterowych, czyli bez konieczności posiadania i przenoszenia

praw własności. Ekonomia dzielona znajduje najczęściej zastosowanie w takich obszarach jak transport, turystyka, mieszkalnictwo, finanse, jedzenie, odzież oraz czas wolny (Paczka, 2020).

Paczka (2020) stwierdza, że pokolenie Z cechuje świadomość negatywnych społecznych i środowiskowych konsekwencji nadmiernej konsumpcji w postaci wzrostu zużycia zasobów, zanieczyszczenia otoczenia i marnotrawstwa. Młodzi konsumenci w dużo większym stopniu niż poprzednie pokolenia korzystają z mobilnych urządzeń podczas podejmowania decyzji zakupowych, bazują na opiniach i komentarzach zamieszczonych w internecie oraz porównują ceny i cechy towarów. Są entuzjastycznie nastawieni wobec możliwości, jakie dają nowoczesne technologie, a zakupy realizują najczęściej za pomocą smartfonów i tabletów.

Postawy młodych wobec pracy

Praca odgrywa istotną rolę w życiu człowieka, stanowiąc podłoże jego rozwoju osobistego i zawodowego. To nie tylko źródło niezależności finansowej, ale także ważny element kształtowania tożsamości i budowania poczucia własnej wartości. Poprzez zdobywanie doświadczenia i umiejętności młodzi ludzie uczą się odpowiedzialności, samodyscypliny i efektywnego zarządzania czasem. Podejmowanie aktywności zawodowej umożliwia nawiązywanie nowych kontaktów i relacji. Wszystkie te aspekty sprawiają, że praca jest nieodzownym elementem w drodze ku dorosłości (Nowakowski, 2005). W podrozdziale tym zaprezentowane zostaną badania pokazujące, jakie znaczenie ma praca dla młodych ludzi, jak ją postrzegają oraz jakie oczekiwania mają wobec pracodawców.

Z raportu *Pokolenie Z na rynku pracy*, przygotowanego pod kierunkiem Michała Kaczmarczyka (2023), wynika, że młode osoby cenią sobie równowagę między życiem zawodowym a osobistym (*work-life balance*). Uczestnicy badania – około 1300 osób, w tym uczniowie, studenci i absolwenci szkół różnych typów – dostrzegają, że jednym z warunków zachowania zdrowia, dobrego samopoczucia oraz

satysfakcji z życia i pracy jest zachowanie właściwych relacji między sferą zawodową a prywatną. Praca i kariera nie stanowią dla pokolenia Z priorytetu i celu samego w sobie, są natomiast środkiem do urzeczywistniania celów i wartości pozazawodowych, istotnych w życiu prywatnym (w tym rodzinnym) i aktywności społecznej.

Generacja Z artykułuje wysokie oczekiwania w zakresie szybkiej, jasnej i konkretnej komunikacji między pracodawcą a kandydatem do pracy lub pracownikiem. Przedstawiciele tej kategorii młodych, wbrew stereotypowym przekonaniom, nie są osobami zamkniętymi na budowanie relacji społecznych. Co więcej, deklarują głęboką potrzebę tworzenia i rozwijania relacji w miejscu pracy bazujących na etyce, wzajemnej otwartości i szacunku. Dotyczy to zarówno płaszczyzny horyzontalnej (stosunki ze współpracownikami), jak i wertykalnej (stosunki z przełożonymi). Deklarowana przez ankietowanych znacząca rola relacji w środowisku zawodowym nie stoi w opozycji do zdiagnozowanej w grupie badanych silnej potrzeby niezależności w pracy (Kaczmarczyk, 2023).

Ustalono także, że wśród reprezentantów generacji Z dużym zainteresowaniem cieszy się praca w branżach kreatywnych. Jest ona oceniana jako najsilniej rozwijająca, dająca szerokie możliwości realizowania własnych pasji, łączenia pracy z przyjemnością oraz prezentowania swych talentów i umiejętności, co dla przedstawicieli pokolenia Z – szeroko obecnego w mediach społecznościowych – wydaje się mieć istotne znaczenie. „Zetki” jako pracownicy chcą mieć poczucie sensu wykonywanej pracy – chętnie biorą więc udział w oryginalnych, autorskich, nieszablonowych projektach, w których mogą się rozwijać i wykazać innowacyjnością. Ponadto, generację tę cechuje wysoka otwartość na zmiany i gotowość do mobilności zawodowej (Kaczmarczyk, 2023).

Dominika Winogrodzka (2023) przeprowadziła w latach 2016–2020 jakościowe badania podłużne. Między innymi sprawdziła, jaki jest stosunek młodych do stabilności zawodowej w porównaniu do pokolenia ich rodziców. W projekcie wzięły udział osoby w wieku 19–35 lat z różnymi doświadczeniami mobilności. Wprawdzie autorka uwzględniła w analizie 20 wywiadów pogłębionych osób urodzonych między 1984 a 1991 rokiem, czyli należących do tzw. pokolenia Y

(zwanego milenialsami), które poprzedzało pokolenie Z, to jednak pewne trendy typowe dla tej generacji zaczęły być widoczne już wcześniej. Autorka ustaliła, że w opinii młodych dorosłych ich rodzice, podobnie jak dziadkowie, podchodzili do pracy instrumentalnie, traktując ją przede wszystkim jako narzędzie do gromadzenia środków finansowych. Tymczasem, zdaniem młodych, praca powinna dodatkowo rozwijać i przynosić satysfakcję, a więc być nie tylko obowiązkiem, ale też przyjemnością związaną z możliwością realizacji różnych projektów życiowych i z szeroko rozumianym poczuciem sensu na czele. Ponadto, uczestnicy badania traktują omawiane odmienności w podejściu do aktywności zawodowej jako różnice pokoleniowe, uważając gotowość i chęć do częstych zmian pracy za cechę charakterystyczną osób urodzonych w latach 80. i 90. ubiegłego stulecia.

Również w raporcie *Pokolenia na polskim rynku pracy* (Grafton Recruitment, 2022) pracodawcy, opisując przedstawicieli generacji Z, wskazywali najczęściej na ich skłonność do częstych zmian pracy (82 proc.), a w następnej kolejności – na potrzebę utrzymania przez nich równowagi między pracą a życiem prywatnym. Blisko dwie trzecie pracodawców (63,3 proc.) doceniło fakt, że młodzi szybko się uczą i dobrze integrują z zespołami (około 48 proc. wskazań). Najbardziej wybieraną opcją była ich lojalność wobec obecnego miejsca pracy (1 proc.). Natomiast młodzi pracownicy, wymieniając swe mocne strony, wskazywali na: zdolność do nauki i szybkiego zdobywania nowej wiedzy, swobodę funkcjonowania w środowisku zespołowym oraz skoncentrowanie i zorientowanie na osiągnięcie celów w codziennej pracy. Autorzy raportu uważają, że pokolenie Z stanowi wyzwanie dla firm, ponieważ jego przedstawiciele znają swą wartość i oczekują odpowiedniego wynagrodzenia. Nie chcą pracować jak ich rodzice, nie boją się walczyć o własne interesy i stawiać dużych wymagań pracodawcom.

Z raportu *Młodzi Polacy na rynku pracy* (PwC, 2022), w którym uwzględniono odpowiedzi 2023 osób w wieku do 27 lat, wynika, że dla ponad 70 proc. respondentów dobra atmosfera w zespole jest ważniejsza niż ciekawe zadania, dla 45 proc. nie do zaakceptowania jest wysoki poziom stresu w pracy, a 35 proc. odnosi się z dezaprobatą do konfliktu w zespole. Młodzi Polacy cenią sobie psychiczny i społeczny

dobrostan. Zależy im także na rozwoju – brak takiej możliwości byłby nie do przyjęcia dla 41 proc. badanych.

W kolejnym podrozdziale, poświęconym stylowi życia młodych osób, zaprezentowane zostaną badania ukazujące sposoby spędzania czasu wolnego przez pokolenie Z, w tym zakres i sposób korzystania z internetu.

Styl życia młodych

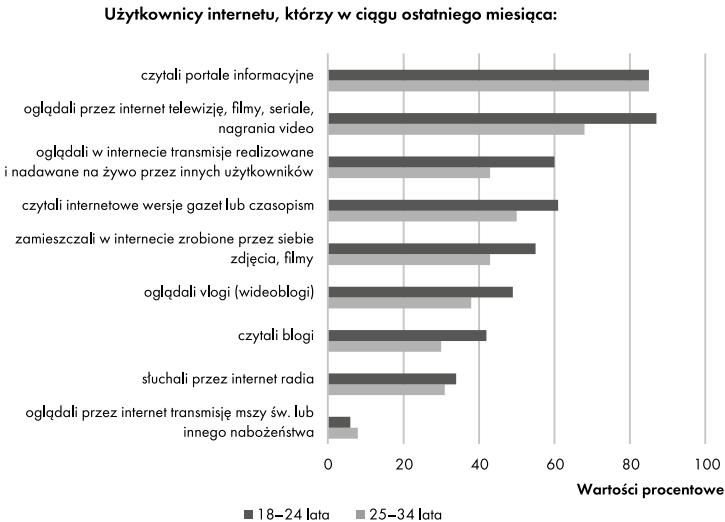
Lidia Kłos (2018) podjęła próbę określenia stylu życia młodzieży akademickiej. W badaniu wzięło udział 104 studentów w wieku od 21 do 26 lat (3 osoby miały 32 lata). Na podstawie uzyskanych danych autorka ustaliła, że wśród preferowanych sposobów spędzania czasu wolnego dominowały: kino (41 proc.), siłownie (38 proc.) i clubbing (38 proc.), hobby (36 proc.) i lektura w domu (36 proc.) oraz spacerowanie (35 proc.). Ponadto, co dziesiąty ankietowany zadeklarował, że odwiedza centra handlowe kilka razy w tygodniu, 40 proc. – kilka razy w miesiącu, 39 proc. – rzadziej niż raz w miesiącu. Blisko dwie trzecie studentów (63 proc.) przyznało, że udaje się do galerii nie tylko na zakupy, ale również w celach rozrywkowych. Co ciekawe, 60 proc. respondentów zgodziło się ze stwierdzeniem: „Nie lubię zakupów, ale chęć nabywania jest większa”.

W oparciu o wyniki badań opublikowane w opracowaniu pt. *Młodość 2021* przez Centrum Badania Opinii Społecznej, ustalono, że dla osób w wieku od 17 do 19 lat (N=1531) preferowanym sposobem spędzania wolnego czasu były spotkania z przyjaciółmi i znajomymi (83 proc.). Aktywnością tracącą popularność na przestrzeni lat 2013–2021 było chodzenie do dyskotek i klubów, na co wskazało 17 proc. badanych. Przeszło co czwarty ankietowany (27 proc.) przeznaczał najchętniej czas wolny na uprawianie sportu, z czego większość podejmowała aktywność fizyczną przynajmniej raz w tygodniu. Najpopularniejszym rodzajem aktywności była jazda na rowerze, a na drugim miejscu – samodzielnie wykonywane ćwiczenia. Jedna trzecia uczniów (33 proc.) lubiła spędzać czas wolny, grając w gry komputerowe, nieco mniej (27

proc.) – przeglądając internet, a siedmiu na stu (7 proc.) – udzielając się w serwisach społecznościowych. Najniższy odsetek w historii badań CBOS sięgał najchętniej po książkę (18 proc.), a zbliżona liczebnie grupa (16 proc.) wybierała oglądanie telewizji. Dla co trzeciego respondenta (33 proc.) preferowaną formą spędzania czasu wolnego stanowiło nicnierobienie, a popularność takiej formy odpoczynku była najwyższa, odkąd zaczęto badać tę kwestię (Feliksiak i Omyła-Rudzka, 2022).

Z badań CBOS z 2023 roku wynika, że styl użytkowania internetu zależy głównie od wieku. Badani poniżej 35. roku życia, zwłaszcza mający od 18 do 24 lat, deklarują przeważnie stałą obecność on-line. Wykres 1 ilustruje najczęściej podejmowane przez młodych dorosłych aktywności w internecie w miesiącu poprzedzającym badanie. W obu grupach wiekowych zdecydowana większość ankietowanych (85 proc.) czytała portale informacyjne. Również większość oglądała przez internet telewizję, filmy i serie (87 proc. – 18–24 lata i 68 proc. – 25–34 lata). Część respondentów śledziła transmisje realizowane i nadawane na żywo przez innych użytkowników (60 proc. – 18–24 lata i 43 proc. – 25–34 lata). Blisko dwie trzecie respondentów w wieku 18–24 lat (61 proc.) i co drugi ankietowany w przedziale 25–34 lata (50 proc.) czytało internetowe wersje gazet i czasopism. Nieco ponad połowa osób w wieku od 18 do 24 lat (55 proc.) zamieszczała w sieci wykonane przez siebie zdjęcia lub filmy. W starszej grupie wiekowej (25–34 lata) zajmowało się tym 43 proc. ankietowanych. Co więcej, zdecydowana większość respondentów (98 proc. – 18–24 lata i 91 proc. – 25–34 lata) rozmawiała z innymi przez komunikator internetowy. Prawie wszyscy młodzi w wieku od 18 do 24 lat (99 proc.) są zarejestrowani w serwisach społecznościowych; w przypadku osób w wieku od 25 do 34 lat jest to 90 proc. Podsumowując, młodzi dorośli korzystają z sieci zarówno do pozyskiwania informacji, komunikowania się, jak i w celach rozrywkowych. Znaczna część z nich używa internetu do tworzenia i udostępniania własnych materiałów (Feliksiak, 2023).

Wykres 1. Rodzaje aktywności użytkowników internetu w wieku od 18 do 34 lat



Opracowanie własne na podstawie: Feliksiak (2023, s. 12).

Barbara Grabowska i Luba Jakubowska (2019) przeprowadziły badania wśród studentów w wieku od 19 do 23 lat (N=629). Badaczki interesowało m.in. to, jak młodzi ludzie oceniają ilość swego czasu wolnego i jak go spędzają. Analiza uzyskanych wyników ujawniła, że ponad połowa respondentów (58,8 proc.) uważa ilość tego czasu za niewystarczającą. Chwile wolne od zajęć co drugi student przeznaczał na naukę (49 proc.) lub spotkania towarzyskie (49,8 proc.). Podejmowanie aktywności fizycznej deklarował co czwarty badany (26,2 proc.), co piąty (20,2 proc.) – słuchał muzyki, 18 proc. ankietowanych przeglądało informacje w sieci, 16,7 proc. – koncentrowało się na rozwijaniu własnych zainteresowań, a 17,8 proc. – odpoczywało.

Grażyna Adamczyk (2015) zauważa, że sposób pojmowania czasu wolnego, jego ilość, zarządzanie nim i formy zagospodarowania, należą do głównych komponentów wpływających na postępowanie młodych konsumentów w życiu codziennym. Zaprezentowała analizę zachowań

młodego pokolenia na podstawie badań zrealizowanych wśród 384 licealistów w wieku 16–19 lat. Pochodzili oni z wylosowanych miejscowości na terenie województw wielkopolskiego i kujawsko-pomorskiego. Ankietowani oszacowali, że około 20 proc. czasu w ciągu dnia to tzw. czas wolny. Badaczka ustaliła, że młodzi ludzie średnio niecałą godzinę dziennie poświęcali swym zainteresowaniom, którymi były najczęściej sport i muzyka. Mimo deklarowanego zainteresowania sportem, większość wskazywała, że spędza czas wolny zazwyczaj w domu, np. oglądając telewizję, surfując po internecie, słuchając muzyki, odrabiając lekcje czy leniuchując. Wśród aktywności w czasie wolnym pojawiły się również: jazda na rowerze, uprawianie sportu, spacerowanie po centrach handlowych lub spędzanie czasu z przyjaciółmi poza domem. Opisując siebie i swój styl życia, respondenci stosowali następujące charakterystyki: jestem osobą realizującą własne cele, rozrywkową, funkcjonującą w grupie, lojalną, niezależnie podejmującą decyzje, ceniącą życie rodzinne. Adamczyk skonstruowała, że współczesny młody konsument, choć deklaruje ostrożność i krytycyzm w stosunku do otaczającego go świata, względnie często oddaje się konsumpcji, czerpiąc z niej przyjemność, traktując ją jako rozrywkę, formę spędzania czasu wolnego lub okazję do spotkań ze znajomymi.

Joanna Gajda (2017) poprosiła przedstawicieli pokolenia Z o to, by dokonali charakterystyki samych siebie. Wyniki badania przeprowadzonego wśród 186 studentów Politechniki Częstochowskiej pokazały, że 92 proc. z nich traktuje nowoczesne technologie jako naturalny element życia, preferując wyszukiwanie informacji w sieci niż w książkach, a 97 proc. uważa, że sprawdzi się na stanowiskach pracy związanych z internetem. Jak stwierdza Edyta Paczka (2000), urządzenia mobilne i media społecznościowe stanowią istotny element stylu życia generacji Z. Wpływa on zarówno na sposób spędzania czasu wolnego, jak i na model utrzymywania relacji czy proces podejmowania decyzji zakupowych.

Podsumowanie

Młodzi Polacy ujawniają różnorodne postawy i prowadzą styl życia odzwierciedlający ich wartości i priorytety. Spędzają często czas wolny na spotkaniach z przyjaciółmi, korzystaniu z nowoczesnych technologii i aktywnościach fizycznych. Wielu z nich korzysta z internetu nie tylko do komunikowania się i rozrywki, lecz także do zdobywania informacji i rozwijania zainteresowań. Jest on traktowany jako integralna część ich codziennego życia. Większość z nich wyraża gotowość do udziału w modelu konsumpcji opartym na redystrybucji dóbr, nieobca jest im również idea konsumpcji kolaboracyjnej.

Jeśli chodzi o preferowaną formę życia osobistego, to na poziomie deklaracyjnym nadal jest nią małżeństwo i w opinii młodych dorosłych ma ono przewagę nad życiem singla lub singielki. Kohabitacja jest brana pod uwagę najczęściej jako etap przejściowy, przygotowujący do sformalizowania relacji partnerskiej. W odniesieniu do rynku pracy młodzi Polacy cenią sobie przede wszystkim równowagę między życiem zawodowym a prywatnym. Wybierając miejsce pracy, zwracają uwagę na panującą atmosferę i oferowane benefity, oczekują również przejrzystej komunikacji. Choć zarobki są dla nich ważne, nie są one jedynym czynnikiem decydującym o wyborze zawodu – liczy się także poczucie sensu wykonywanych zadań i możliwość realizacji własnych pasji.

Literatura

- Adamczyk, G. (2015). Wybrane aspekty zachowań młodych konsumentów w nowych realiach rynkowych. *Handel Wewnętrzny*, 1(354), 5–16.
- Antonides, G., i van Raaij, F.W. (2003). *Zachowanie konsumenta: podręcznik akademicki*. Przeł. M. Zagrodzki. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Babbie, E. (2005). *Badania społeczne w praktyce*. Przeł. W. Betkiewicz i in. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Bakiera, L. (2008). Postawy młodych dorosłych wobec małżeństwa. *Psychologia Rozwojowa*, 13(3), 67–78.

- Bogardus, E.S. (1925). Measuring social distances. *Journal of Applied Sociology*, 9, 299–308.
- Bohner, G., i Wänke, M. (2004). *Postawy i zmiana postaw*. Przeł. J. Radzicki. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Długosz, P. (2020). *Raport z II etapu badań studentów UP. Opinia na temat zdalnego nauczania i samopoczucia psychicznego*. Kraków: Instytut Filozofii i Socjologii Uniwersytetu Pedagogicznego im. KEN w Krakowie.
- Erikson, E.H. (2000). *Dzieciństwo i społeczeństwo*. Przeł. P. Hejmej. Poznań: Dom Wydawniczy „Rebis”.
- Erwin, P. (2001). *Attitudes and persuasion*. Hove: Psychology Press.
- Feliksiak, M. (oprac.). (2023). *Korzystanie z internetu w 2023 roku. Komunikat z badań nr 72/2023*. Warszawa: Centrum Badania Opinii Społecznej.
- Feliksiak, M., i Omyła-Rudzka, M. (2022). Zainteresowania i aktywności. W: M. Grabowska i M. Gwiazda (red.), *Młodzież 2021* (s. 167–199). Warszawa: Centrum Badania Opinii Społecznej; Krajowe Centrum Przeciwdziałania Uzależnieniom.
- Franczyk, A., i Rajchel, A. (2024a). Postawy studentów wobec ChatGPT w edukacji. *Horyzonty Wychowania*, 23(65), 89–101.
- Franczyk, A., i Rajchel, A. (2024b). Postawy studentów wobec edukacji zdalnej – doniesienie z badań. *Edukacja Ustawiczna Dorosłych*, 1(124), 85–99.
- Gajda, J. (2017). Oczekiwania przedstawicieli pokolenia Z wobec pracy zawodowej i pracodawcy. *Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu*, 491, 158–171.
- Grabowska, B., i Jakubowska, L. (2019). Aktywność fizyczna młodych osób – znaczenie tradycji rodzinnych. *Wychowanie w Rodzinie*, 21(2), 249–256.
- Grafton Recruitment. (2022). *Pokolenia na polskim rynku pracy*. Warszawa: Grafton Recruitment.
- Gumiński, M., Guzowski, W., Huet, M., Kwiatkowska, M., Mordan, P., i Orczykowska, M. (2020). *Społeczeństwo informacyjne w Polsce w 2020 r.* Warszawa: Główny Urząd Statystyczny; Szczecin: Urząd Statystyczny w Szczecinie.
- Kaczmarczyk, M. (red.). (2023). *Pokolenie Z na rynku pracy. Postawy, priorytety, oczekiwania. Raport z badań*. Sosnowiec; Warszawa: Wyższa Szkoła Humanitas.

- Kłos, L. (2018). Styl życia młodzieży akademickiej. *Gospodarka w Praktyce i Teorii*, 52(3), 19–30.
- Kocot, M., i Kwasek, A. (2023). Postawy studentów wobec nauki zdalnej w erze edukacji 4.0. *Społeczeństwo i Polityka*, 1(74), 31–46.
- Kroenke, A. (2015). Pokolenie X, Y, Z w organizacji. *Organizacja i Zarządzanie. Zeszyty Naukowe*, 61, 91–104.
- Likert, R. (1932). A technique for the measurement of attitudes. *Archives of Psychology*, 22(140), 5–55.
- Milgram, S., Mann, L., i Harter, S. (1965). The lost-letter technique: a tool of social research. *Public Opinion Quarterly*, 29(3), 437–438.
- Nowakowski, P.T. (2005). Psychologiczno-pedagogiczne aspekty środowiska pracy. W: M. Czapka (red.), *Psychospołeczne i pedagogiczne uwarunkowania pracy* (s. 39–56). Bytom: Wyższa Szkoła Ekonomii i Administracji.
- Ohme, R., Matukin, M., i Pacula-Lesniak, B. (2011). Biometric measures for interactive advertising research. *Journal of Interactive Advertising*, 11(2), 60–72.
- Osgood, C.E., Suci, G.J., i Tannenbaum, P.H. (1957). *The measurement of meaning*. Urbana, IL: University of Illinois Press.
- Paczka, E. (2020). Zmiana zachowań rynkowych pokolenia Z. *Ekonomia – Wrocław Economic Review*, 26(1), 21–34.
- PwC. (2022). *Młodzi Polacy na rynku pracy: III edycja badania*. Pobrano z https://www.pwc.pl/pl/pdf/mlodzi-polacy-na-ryнку-pracy-2022_pl.pptx.pdf
- Romaniuk, M.W., i Łukasiewicz-Wieleba, J. (2021). *Zdalna edukacja kryzysowa w APS w okresie pandemii COVID-19. Z perspektywy rocznych doświadczeń. Raport z badań*. Warszawa: Akademia Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej.
- Rudnicki, L. (2012). *Zachowania konsumentów na rynku*. Warszawa: Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne.
- Ruszkiewicz, D. (2024). Preferowana forma życia osobistego młodych dorosłych. *Zeszyty Naukowe KUL*, 67(2), 83–102.
- Styl życia. (bdw). Pobrano 12 lipca 2024 z <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/styl-zycia;3980878.html>.
- Szczygielski, D.M. (2017). Postawy młodzieży wobec alternatywnych form życia małżeńsko-rodzinnego. Na podstawie badań socjologicznych w katolickich liceach ogólnokształcących w Szczecinie. *Zeszyty Naukowe KUL*, 60(2), 321–338.

- Szwejka, Ł., Więckiewicz, B., i Nowakowski, P.T. (2021). *Między wspólnotą a wyobcowaniem. Człowiek w kontekście współczesnych przeobrażeń społeczeństwa i rodziny*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Tesser, A., i Shaffer, D.R. (1990). Attitudes and attitude change. *Annual Review of Psychology*, 41, 479–523.
- Thurstone, L.L. (1928). Attitudes can be measured. *American Journal of Sociology*, 33(4), 529–554.
- Urbańska, M. (2018). Życie w pojedynkę w opiniach młodych dorosłych. *Wychowanie w Rodzinie*, 18(2), 261–275.
- Wilczak, A. (2019). Młodzi dorośli Polacy wobec redystrybucji dóbr używanych. *Marketing i Rynek*, 26(2), 16–30.
- Winogrodzka, D. (2023). „Nie jest to życie, które oni rozumieją, w ich mniemaniu moje życie jest bardzo niestabilne”. Młodzi dorośli o stabilności zawodowej własnej i swoich rodziców. *Przegląd Socjologii Jakościowej*, 19(4), 12–45.
- Wojciszke, B. (2004). *Człowiek wśród ludzi. Zarys psychologii społecznej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe „Scholar”.
- Zalega, T. (2016). Nowe trendy konsumenckie jako przejaw innowacyjnych zachowań współczesnych konsumentów. *Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy*, 46(2), 202–225.
- Zanna, M.P., i Rempel, J.K. (1988). Attitudes: a new look at the old concept. W: D. Bar-Tal i A.W. Kruglanski (red.), *The social psychology of knowledge* (s. 315–334). New York: Cambridge University Press.
- Zimbardo, P.G., i Leippe, R.M. (2004). *Psychologia zmiany postaw i wpływu społecznego*. Przeł. P. Kwiatkowski. Poznań: Wydawnictwo Zysk i S-ka.

O AUTORCE:

dr Agnieszka Franczyk – psycholog i pedagog, Uniwersytet Opolski,
ORCID 0000-0001-7240-3018,
KONTAKT: afranczyk@uni.opole.pl

Kształtowanie postaw prospołecznych

ABSTRAKT

- Zachowania prospołeczne wychodzą poza zakres indywidualnych korzyści, tworząc istotę społeczeństwa, którego członkowie reagują na potrzeby innych oraz wzajemnie realizują działania wspierające i pomocowe
- Troska o dobro innych może być ukierunkowana bardziej na konkretnego człowieka (allocentryzm) lub na korzyść szerszych zbiorowości i ochronę interesów społecznych (socjocentryzm)
- Aby patrzeć z optymizmem w niepewną przyszłość, człowiek potrzebuje stabilnych i satysfakcjonujących relacji międzyludzkich, nie będąc w stanie sam sprostać wyzwaniom współczesności w hybrydowym świecie realno-wirtualnym.

SŁOWA KLUCZOWE: postawy prospołeczne, zachowania prospołeczne, rozwój, poznawcza koncepcja funkcjonowania człowieka.

Wprowadzenie

Rzeczywistość, w której dorasta i funkcjonuje współczesny człowiek stawia przed nim wiele wyzwań. Presja czasu, elastyczność, wielozadaniowość oraz stała gotowość do działania – to dziś elementy tej codzienności. Zachwiane przez sytuację geopolityczną i wciąż jeszcze

odczuwalne skutki pandemii COVID-19, poczucie bezpieczeństwa, towarzysząca temu niepewność, co przyniesie jutro, konieczność stałej obecności w przestrzeni wirtualnej skłaniają do zastanowienia się nad kondycją psychiczną i dobrostanem człowieka. Odwołując się do tytułu znanej publikacji amerykańskiego psychologa Elliota Aronsona pt. *Człowiek istota społeczna* (2004), wydaje się oczywiste, co może być opoką i jednocześnie źródłem zasobów, które pozwolą sprostać tym różnym i często nieoczekiwanym wyzwaniom – to grupa, inni ludzie, kontakt z nimi, trwałe relacje, wspólne doświadczenia oraz działania podejmowane na rzecz innych. Człowiek żyje zanurzony w międzyludzkiej przestrzeni, w realnych bądź wirtualnych relacjach z innymi, ale nigdy osobno. Jesteśmy gatunkiem społecznym. Wsparcie i bliskość innych są nie tylko niezbędne do tego, aby człowiek przetrwał, ale także aby optymalnie funkcjonował (Szafran, 2023). Dość radykalna zmiana kontekstu społeczno-kulturowego, która dzieje się we współczesnym świecie, stawia jednostkę oraz jej potrzeby w centrum uwagi. Pojęcie „zdrowy egoizm”, oznaczający poszanowanie swych pragnień i celów, akceptację własnej odrębności i wyjątkowości, nie wyklucza uwrażliwienia i działania na rzecz innych oraz wspólnie z innymi. Zdaniem Piotra Sztompki (2016), to, kim jesteśmy, nasza tożsamość i osobowość, zależą w ogromnej mierze od tego, kogo zapraszamy do naszej indywidualnej i grupowej przestrzeni międzyludzkiej, a od kogo odgradzamy się murem. Zachowania prospołeczne, u podłoża których leżą odpowiednie postawy, stają się pomostem do budowania relacji interpersonalnych, zwiększają poziom dobrostanu człowieka oraz jego pewność siebie. W drodze ku dorosłości na ścieżce rozwoju człowieka przeplatają się dwa procesy: socjalizacja i indywidualizacja. Pierwszy z nich służy temu, by stać się takim jak inni, drugi natomiast, by się odróżnić. Socjalizacja jako proces, dzięki któremu dzieci coraz bardziej integrują się ze społecznością, ucząc się i przyswajając panujące w niej wartości i obyczaje. Z drugiej strony mamy indywidualizację, czyli proces umożliwiający człowiekowi stworzenie własnej tożsamości, która wyraża jego unikatowy wzorzec właściwości psychicznych (Schaffer, 2005). Psychologia rozwoju w pełnym cyklu życia podkreśla szansę na zmianę i możliwość kształtowania nowych kompetencji na

każdym etapie tego procesu, niezależnie od wieku. Prospołeczność jest wyznacznikiem ludzkiej egzystencji łączącym kluczowe cele rozwojowe, do realizacji których niezbędni są inni ludzie, grupa, społeczność. Nabywanie zachowań prospołecznych wymaga ciągłego wsparcia i adaptacji do specyficznych potrzeb i możliwości jednostki na każdym etapie jej życia, a szczególnie w okresie dorastania, gdy finalizuje się proces kształtowania osobowości. Prospołeczność to klucz do sukcesu w rozwoju, do budowania dobrostanu psychicznego i utrzymywania względnie stałej równowagi psychicznej.

W niniejszym rozdziale podjęto rozważania dotyczące świadomych i celowych działań ze strony szkoły związanych z kształtowaniem postaw prospołecznych i zachęcaniem do aktywności na rzecz drugiego człowieka. Za fundament prezentowanych rozważań przyjęto poznawczą koncepcję funkcjonowania człowieka, która w świecie nieprzerwanych analiz intelektualnych i konieczności konceptualizacji własnego życia wydaje się dziś bardzo użyteczna.

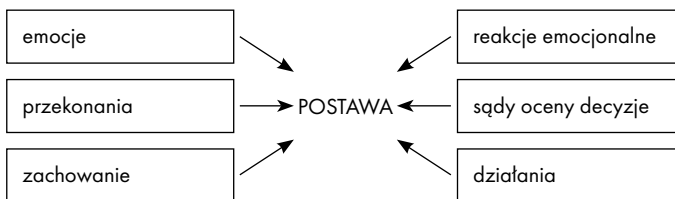
Definicja postaw oraz ich podstawowe wymiary

Postawy są przedmiotem zainteresowania wielu dyscyplin naukowych, stanowiąc stały element analiz zarówno teoretycznych, jak i praktycznych. Pojęcie postawy obejmuje przekonania, oceny i emocje ukierunkowane na określony element rzeczywistości lub idei. W *Słowniku psychologii* Arthura S. Rebera i Emilii S. Reber można znaleźć ujęcie postawy jako „pewnego wewnętrznego ukierunkowania afektywnego, które ma wyjaśniać działania ludzi” (2008, s. 556).

Na potrzeby prowadzonych rozważań przyjęto definicję postawy, którą proponuje Bogdan Wojciszke: „postawą wobec dowolnego obiektu (przedmiotu, zdarzenia, innej osoby) nazywamy względnie stałą skłonność do pozytywnego lub negatywnego ustosunkowania się człowieka do tego obiektu” (2002, s. 181). Warto odnieść się również do wcześniejszych prac Tadeusza Mądryckiego (1977), który przyjmował tzw. trójskładnikową definicję postawy. Poza składnikami poznawczym i emocjonalnym, postawa – według tego autora – miała

jeszcze składnik behawioralny, czyli tendencję do pozytywnych lub negatywnych zachowań wobec danego obiektu. Dalsze badania wskazały na ograniczenia trójskładnikowego modelu do sytuacji, kiedy obiekt postawy jest konkretnym przedmiotem czy osobą – wówczas ten trzeci komponent postawy można mierzyć za pośrednictwem rzeczywistych zachowań podejmowanych przez jednostkę wobec tego obiektu. Postawa jest swoistym filtrem, przez pryzmat którego dokonuje syntezy własnych doświadczeń (przeszłych i aktualnych) z danym obiektem lub jemu podobnymi. Połączenie dwu- i trzyskładnikowego modelu postaw prezentuje schemat 1.

Schemat 1. Model postaw



Źródło: Wojciszke (2002, s. 182).

Wśród badaczy istnieje pewien spór, które z tych komponentów należy uznać za najważniejsze. Perspektywa poznawcza, często przyjmowana w naukach społecznych, zwraca szczególną uwagę na znaczenie przekonań leżących u podstaw określonych zachowań, a perspektywa behawioralna akcentuje aspekty motywacyjne, tzn. zewnętrzne bodźce związane z karą i nagrodą. W dyskusji pojawia się jeszcze trzecia grupa wskazująca na kluczowe znaczenie zarówno czynników ewaluatywnych, jak i afektywnych (Reber i Reber, 2008).

Wartościowanie to może wynikać ze wzbudzanych przez dany obiekt emocji, jak i mniej lub bardziej racjonalnych rozważań. Za każdym razem określenie postawy wobec danego obiektu oznacza umiejscowienie człowieka na dwubiegunowym kontinuum podejmowanego przez niego wartościowania. Jeden biegun jest skrajnie negatywny, drugi – pozytywny, co wiąże się odpowiednio z całkowitym

odrzuconiem lub całkowitą akceptacją danego obiektu. Istotnymi własnościami postawy są znak i natężenie. Ponadto postawy odznaczają się również innymi własnościami, takimi jak ważność, wewnętrzna zgodność czy stopień powiązania z pozostałymi postawami danego człowieka (Wojciszke i Doliński, 2008, s. 336). Podstawową charakterystykę postaw przedstawiono w tabeli 1.

Tabela 1. Podstawowa charakterystyka postaw

treść postaw	personalne, rzeczowe, instytucjonalne, ideowe
znak postaw	pozytywne, negatywne, neutralne
siła postaw	stopień powiązania z innymi postawami
zakres postaw	jednostkowe, grupowe, globalne
złożoność postaw	stopień rozwinięcia poszczególnych komponentów
dostępność postaw	czas, w którym człowiek „dociera” do swej postawy

Opracowanie własne na podstawie: Wojciszke (2002).

Jednym z celów badań naukowych nad postawami jest zwiększenie możliwości przewidywania zachowania człowieka w konkretnych sytuacjach. W literaturze psychologicznej można odnaleźć dwa przykłady takich procesów mających charakter zarówno alternatywny, jak i komplementarny. Pierwszy z nich opiera się na przemyślanym przetwarzaniu informacji, drugi – na przetwarzaniu automatycznym (March, Olson i Fazio, 2018). Przemyślane przetwarzanie informacji związanych z postawą, któremu poświęcono w nauce zdecydowanie więcej uwagi, polega na tym, że człowiek starannie ocenia informacje dotyczące jakiegoś zachowania i na tej podstawie buduje własne przekonania i postawy, a następnie w zgodzie z nimi podejmuje określone działania (Ajzen i Fishbein, 1980; Ajzen, 1991). Teoria ta koncentruje się na przewidywaniu działań zamierzonych przez człowieka i zakłada, że w największym stopniu zależą one od jego intencji, która jest pośrednikiem między postawą a działaniem skierowanym na jej obiekt. Teoria działań przemyślanych postuluje zależność zachowania od jeszcze jednego ważnego czynnika, a mianowicie subiektywnej normy, która

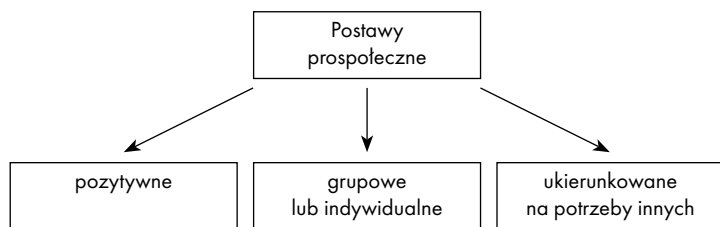
wspólnie z postawą kształtuje intencje określonego sposobu postępowania. Subiektywna norma to inaczej spostrzeżenia człowieka dotyczące tego, co powinien on uczynić w opinii znaczących dla niego osób (Czapiński i in., 2001). Naturalnie, intencje nie są stałe w czasie i mogą być modyfikowane w następstwie jakiejś zmiany w jednej z trzech grup czynników, tj. postaw wobec zachowania, subiektywnych norm oraz poczucia sprawowania kontroli nad zachowaniem. U podłoża wspomnianych czynników leżą indywidualne przekonania jednostki (Mynarska, 2012). Wśród tych przekonań kluczowe miejsce zajmuje wiedza i sądy na temat własnej osoby, czyli struktura „ja” (zob. tabela 2). Jedną z funkcji „ja” jest regulacja zachowania celowego, a więc dokonywanie wyborów. Funkcje odnoszące się do zachowań prospołecznych zostaną szczegółowo omówione w dalszej części rozdziału.

Tabela 2. Definicja struktury „ja”

<p>Struktura „ja” składa się z różnych ról i tożsamości społecznych, przekonań na własny temat i samoocen oraz wartości i celów uznawanych za własne</p>
--

Źródło: Wojciszke (2002, s. 137).

Schemat 2. Charakterystyka postaw prospołecznych



przeciwieństwo to:

<p>Struktura „ja” składa się z różnych ról i tożsamości społecznych, przekonań na własny temat i samoocen oraz wartości i celów uznawanych za własne</p>
--

Opracowanie własne na podstawie: Reykowski (1986).

Rzeczywiste postawy wobec drugiego człowieka i grup społecznych kształtują się na kontinuum: od skrajnie prospołecznych do skrajnie egoistycznych (zob. schemat 2). Ów zakres obejmuje nastawienia ukierunkowane na zaspokajanie potrzeb innych ludzi oraz te, które skoncentrowane są na realizacji własnych celów, nawet kosztem innych. Troska o dobro innych może być ukierunkowana bardziej na konkretnego człowieka (allocentryzm) lub na korzyść szerszych zbiorowości i ochronę interesów społecznych (socjocentryzm) (Mariański, 2012).

Geneza postaw

W procesie rozwoju człowiek nabywa określone postawy wobec otaczającej rzeczywistości i poszczególnych jej elementów, czyli samego siebie, innych osób oraz relacji między nimi. Odpowiedzialne za to są podstawowe procesy warunkowania klasycznego i instrumentalnego (sprawczego), a różnice między nimi przedstawia tabela 3.

Tabela 3. Charakterystyka warunkowania klasycznego i instrumentalnego

Warunkowanie klasyczne	Warunkowanie instrumentalne
podstawowa forma uczenia się, w której bodziec wywołujący wrodzony odruch zostaje skojarzony z bodźcem poprzednio neutralnym, który uzyskuje przez to zdolność wywoływania takiej samej lub bardzo zbliżonej reakcji	forma behawioralnego uczenia się, gdzie prawdopodobieństwo reakcji zmienia się pod wpływem jej konsekwencji, tzn. bodźców, które po tej reakcji się pojawiają
zachowanie jest kontrolowane przez bodźce, nie wiąże się z nagradzaniem lub karaniem, a wygaszanie reakcji jest związane z wstrzymaniem bodźca; jest to bierny sposób uczenia się, pojawiające się reakcje są mimowolne	zachowanie jest kontrolowane przez jego konsekwencje i wiąże się z nagrodami lub karami; wygaszanie reakcji związane jest z wstrzymaniem podawania wzmocnienia, jest to aktywny sposób uczenia się, a reakcje są dowolne

Opracowanie własne na podstawie: Zimbardo, Johnson i McCann (2010).

Podstawowym mechanizmem wykształcania określonych powiązań (skojarzeń) jest pojawienie się konkretnego obiektu przed dowolnym obiektem pozytywnym (lub wspólnie z nim). Chodzi tutaj o tzw. warunkowanie ewaluatywne, które prowadzi do powstania pozytywnej postawy wobec tego obiektu, podczas gdy pojawianie się tego samego obiektu przed jakimś obiektem negatywnym prowadzi do postawy negatywnej. Obiekty pierwotnie obojętne dla jednostki zyskują dodatnie lub ujemne „ładunki”. Warunkowanie ewaluatywne to proces, w którym ocena danego obiektu zmienia się w wyniku jego wielokrotnego pojawiania się w towarzystwie bodźca o wyraźnym emocjonalnym ładunku – pozytywnym lub negatywnym (Balas i Gawroński, 2012). Innym mechanizmem leżącym u podstaw tworzenia skojarzeń jest warunkowanie sprawcze – zwane również warunkowaniem instrumentalnym (wyjaśnione powyżej w tabeli 3).

Postawy mogą kształtować się na bazie emocji przeżywanych wobec ich obiektu, przekonań jednostki o jego właściwościach oraz własnych zachowań w stosunku do obiektu. Ujmowanie postaw jako rezultatu przekonań wiąże się z założeniem o ich postpoznawczości – oznacza to, że ustosunkowanie emocjonalne jednostki wobec danego obiektu wynika z jej uświadamianych przekonań o jego zaletach i wadach. Na gruncie tej koncepcji przekonanie oznacza przypisanie obiektowi dowolnej właściwości o różnej sile (Wojciszke i Doliński, 2008), np. ukończenie liceum, w którym uczniowie osiągają wysoki stopień zdawalności egzaminów zewnętrznych gwarantuje dostanie się na prestiżowy kierunek studiów z wieloma kandydatami na jedno miejsce.

Poszukując teoretycznych wyjaśnień dotyczących tego, w jaki sposób człowiek uczy się określonych zachowań, interesująca będzie również klasyczna koncepcja społecznego uczenia się Alberta Bandury. Koncentruje się ona na relacji między modelem a obserwatorem powtarzającym zaobserwowane zachowanie, które dostrzegł u modelu. Aby ten mechanizm zadziałał, powinny być spełnione następujące warunki: po pierwsze, obserwator musi skupić swą uwagę na zachowaniu, które ma powtórzyć; po drugie – musi to zachowanie zapamiętać; po trzecie – powinien mieć możliwości, np. fizyczne, aby to działanie wykonać; i wreszcie po czwarte – musi mieć wolę i motywację do

naśladowania tych zachowań (Bandura, 2007). Bardzo ważne są tutaj cechy samego modelu, takie jak wysoki status społeczny, jego wiedza, kompetencje czy wygląd zewnętrzny, a także cechy obserwatora, w tym poziom samooceny. Człowiek z perspektywy omawianej koncepcji nie jest traktowany jako pozostający wyłącznie pod kontrolą środowiska i biernie odbierający otaczającą rzeczywistość, ale jako jednostka mająca zdolność do samoregulacji, czyli podejmująca decyzje o swym zachowaniu, które wyjaśniane jest tutaj jako efekt interakcji czynników indywidualnych i środowiskowych.

Fundamenty, na których bazuje prospołeczność, kształtowane są w środowisku rodzinnym, a swój początek biorą z pierwszych relacji z opiekunem. Badania wskazują, że zaburzone przywiązanie w okresie dzieciństwa skutkuje niższymi wynikami w różnych miarach prospołecznych w życiu dorosłym. Dzieci z zaburzonym wzorcem przywiązania (koncepcja Johna Bowlby'ego oraz Mary Ainsworth) przejawiają:

- mniejszą skłonność do przyjmowania perspektywy osoby znajdującej się w trudnej sytuacji,
- obniżony poziom zdolności do zrozumienia i podzielenia uczuć innych,
- niskie poczucie wspólnoty z innymi i mniejszą gotowość do brania odpowiedzialności za ich dobro (Szafran, 2023, s. 47).

Jak już zostało wspomniane, osoby z niewłaściwym wzorcem przywiązaniowym (pozabezpiecznym stylem przywiązania) nie podejmują często działań w ramach wolontariatu oraz wykazują zdecydowanie mniej powodów do działań altruistycznych (Kafetsios i Nezlek, 2002; Shaver, Mikulincer i Chun, 2008; Sheinbaum i in., 2015; Monteoliva i in., 2018).

Reasumując, zgodnie z „soczewkowym” modelem postaw, który przedstawia schemat 1, mogą one powstawać w oparciu o: emocje doświadczane w przeszłości wobec obiektu postawy, przekonania jednostki o właściwościach tego obiektu oraz własne zachowania wobec niego (zob. tabela 4).

Tabela 4. Źródła postaw

Postawa jako rezultat przekonań	przekonania są różnorodnymi cechami przypisanymi do obiektu, a cechy te mogą mieć różną siłę; każde przekonanie wiąże się z częściową oceną obiektu postawy w zależności od wartości cechy tego obiektu dla jednostki; ogólna postawa równa się sumie iloczynów siły przekonań i ocen częściowych implikowanych przez te przekonania
Postawa jako rezultat emocji	podstawowym mechanizmem tworzenia się skojarzeń jest warunkowanie klasyczne; obiekty początkowo neutralne nabierają określonego (dodatniego lub ujemnego) znaczenia, dzięki skojarzeniu ich z obiektami czy zdarzeniami, które posiadają już takie znaczenie dla jednostki
Postawa jako rezultat zachowania	człowiek rozpoznaje własne zachowania kierowane na obiekt postawy, dokonując obserwacji zachowania oraz warunków, w jakich ono występuje; człowiek wnioskuje o własnych postawach z treści zachowania tylko wtedy, kiedy te zachowania są widziane przez niego jako niewymuszone określonym czynnikiem zewnętrznym

Opracowanie własne na podstawie: Wojciszke i Doliński (2008).

Zachowania prospołeczne

W literaturze przedmiotu można znaleźć różne ujęcia aktywności prospołecznych. Eliot Aronson (1997) i David Clarke (2005) definiują zachowania prospołeczne jako wszelkie działania, które przynoszą korzyści innym. Janusz Reykowski (1986) podkreśla, że są to zachowania, które służą innym ludziom, a nie bezpośrednio osobie je realizującej. Wspomniany autor dokonuje następującej klasyfikacji czynności prospołecznych:

- czynności altruistyczne – inna osoba osiąga określone korzyści, podczas gdy podmiot poświęca jakieś dobra osobiste (materialne lub niematerialne);
- czynności pomocne – inna osoba odnosi korzyści, podczas gdy wykonawca czynności ponosi tylko naturalne koszty, np. czas, wysiłek fizyczny lub umysłowy;

- czynności kooperacyjne – podmiot realizujący oraz odbiorcy uzyskują określone korzyści lub nie ponoszą żadnych strat z tym związanych;
- czynności adaptacyjne – podmiot realizujący odnosi korzyści w sytuacji, gdy praktycznie brak jest powiązań między aktywnością podmiotu a interesami innych osób (Reykowski, 1986, s. 27).

Zachowania prospołeczne wychodzą poza zakres indywidualnych korzyści, są one jednym z najbardziej powszechnych zjawisk występujących wśród ludzi, tworząc istotę społeczeństwa, którego członkowie reagują na potrzeby innych oraz wzajemnie realizują działania wspierające i pomocowe. Wspólnym mianownikiem jest taka organizacja tych działań, aby podtrzymywać, chronić lub rozwijać interesy innych osób, grup czy społeczności. Podstawowa terminologia dotycząca prospołeczności została przedstawiona w tabeli 5.

Tabela 5. Prospołeczność – podstawowa terminologia

Czynności prospołeczne	Postawy prospołeczne	Motywacja prospołeczna
działania wykonywane na rzecz innej osoby z wyłączeniem własnych korzyści	przekonania uznające dobro drugiego człowieka za wartość, będące źródłem pozytywnych emocji oraz behawioralnych dyspozycji do podejmowania działań mających na celu dobro pozaosobiste	względnie stała lub zmienna gotowość do uruchamiania działań i programów na rzecz innych ludzi

Opracowanie własne na podstawie: Reykowski (1986).

Teorie osobowości, których fundament tworzy psychologia poznawcza, zakładają, że zachowania człowieka, w tym zachowania prospołeczne, zależą od treści i właściwości psychicznych reprezentacji samego siebie oraz otaczającego świata (Reykowski, 1986; Jarymowicz, 1994; Łukaszewski, 1984; Moore, Barresi i Thompson, 1998; Thielmann,

Hilbig i Zettler, 2022). Kluczową rolę odgrywa tu struktura „ja” rozumiana jako zestaw przekonań jednostki na własny temat. Osobowość widziana z perspektywy poznawczej to względnie autonomiczny wobec otoczenia, a jednocześnie działający w powiązaniu ze środowiskiem system informacji funkcjonujący jako całość i sterujący zachowaniem człowieka (Oleś, 2009). Działania prospołeczne pojawiają się zatem w następstwie odbioru i przetwarzania informacji z perspektywy „ja” jednostki. Bardzo ważną rolę odegrała w tym względzie regulacyjna teoria osobowości Janusza Reykowskiego, stając się punktem wyjścia do wielu badań empirycznych nad zachowaniami społecznymi.

Podstawowe założenia regulacyjnej teorii osobowości

Reykowski w ramach swej teorii wyróżnił dwa poziomy regulacyjnych mechanizmów zachowania: popędowo-emocjonalny oraz struktur poznawczych. Pierwszy z nich dotyczy nie tyle odruchowych form reagowania, co odchodzenia od nich w kierunku wyuczonych reakcji w postaci wzorców wzbudzania napięć popędowo-emocjonalnych oraz ich redukowania i ekspresji. W ten sposób aktywność początkowo popędowa i emocjonalna przejawia się w formie zsocjalizowanej, a pomiędzy poszczególnymi modalnościami zmysłowymi dochodzi do zwiększającej się koordynacji. Na tym poziomie mamy do czynienia z nabywaniem informacji o określonych bodźcach i ich układach oraz uczeniem się sposobów reagowania. Powstają tu również mechanizmy antycypacyjne stanowiące podstawę orientacji i programowania określonych działań (Oleś, 2009, s. 202).

Drugi poziom to sieć poznawcza złożona z dwóch komplementarnych wobec siebie podsystemów: sieci operacyjnej i sieci wartości oraz struktury „ja”. To swoiście ludzki poziom osobowości tworzący rozbudowaną i wielowymiarową reprezentację świata oraz samego siebie, w którym pojawia się także wartościowanie. Sieć wartości wiąże się ze zdolnościami jednostki do porządkowania własnych doświadczeń na osi: dobre–złe oraz ważne–nieważne. Sposób działania sieci wartości

jest analogiczny do reguł teorii dysonansu poznawczego Leona Festingera. Oznacza to, że rozbieżność w ocenie danego obiektu lub doświadczenia rodzi napięcie skłaniające człowieka do działań lub manipulacji poznawczych redukujących tę rozbieżność. Sieć operacyjna zapewnia jednostce ogólną orientację w otaczającej rzeczywistości, tzn. rozumienie zdarzeń oraz ich przewidywanie, a także umożliwia wywieranie pożądanego wpływu na bieg zdarzeń (Kofta, 2009). Najważniejszym obiektem w sieci poznawczej jest struktura „ja”, która ma fundamentalne znaczenie z punktu widzenia regulacji zachowania jednostki. Zawiera ona informacje o sobie ujmowane w porządku deskryptywnym i ewaluatywnym, a pochodzące z różnych doświadczeń człowieka w trakcie jego rozwoju psychospołecznego, z życiem dorosłym włącznie. Struktura „ja” pełni szereg ważnych funkcji, m.in. integruje całokształt doświadczeń człowieka, pośredniczy w realizacji świadomych aktów zachowania, stanowi źródło oceny własnych możliwości oraz źródło napięcia motywacyjnego (Oleś, 2009). Regulacyjna teoria osobowości wskazuje na pięć różnych jakościowo mechanizmów sprzyjających podejmowaniu działań dla dobra innych i na ich rzecz. Należą do nich:

- empatia emocjonalna – poziom mechanizmów popędowo-emocjonalnych;
- podobieństwo do „ja” – im bardziej obiekt czy sytuacja zbliżone są do „ja”, tym bardziej zmniejsza się dystans psychologiczny między danym obiektem a „ja”;
- decentracja – umożliwia zmianę perspektywy, z której człowiek spogląda na rzeczywistość, a więc uwzględnienie innych niż własne perspektywy;
- motywacja normatywna – istotną rolę odgrywa tu sieć poznawcza; każdy człowiek dysponuje standardami regulującymi jego działania, tj. normami osobistymi i społecznymi;
- spostrzeganie rozbieżności między pożądanym a realnym stanem innej osoby, która potrzebuje pomocy; prospołeczna reakcja na taką rozbieżność uzależniona jest również od sieci wartości (Kofta, 2009, s. 139).

Działania podejmowane z myślą o potrzebach innych osób oraz ich potencjalnych korzyściach wyjaśniane są przez Reykowskiego jako

wynik złożonej interakcji pomiędzy potrzebami jednostki, emocjami, sytuacją oraz jej wartościami. Człowiek dąży do utrzymania równowagi między tymi wewnętrznymi elementami osobowości, która tworzy fundament jego przystosowawczego funkcjonowania, a warunkami zewnętrznymi. W momencie, gdy ta równowaga zostaje zachwiana, jednostka podejmuje działania zmierzające do jej przywrócenia.

W dynamicznie zmieniającej się współcześnie rzeczywistości wspomniana równowaga jednostki jest regularnie naruszana. Zatem pojawia się ważne dla praktyki wychowawczej pytanie: w jaki sposób przygotować dorastających na to zadanie ze szczególnym uwzględnieniem działań ukierunkowanych na innych? To, że działania prospołeczne są źródłem pozytywnych informacji o sobie i mogą skutecznie wzmacniać pozytywny obraz własnej osoby, budując przekonanie o byciu dobrym, pomocnym, uczynnym, nie jest twierdzeniem odkrywczym, ale mogącym stać się inspiracją do wprowadzania określonych działań i programów w środowisku szkoły. Skłonność do pomagania innym jest związana nie tylko z względnie trwałymi cechami osobowości (np. struktura „ja”), ale również z tymczasowymi stanami emocjonalnymi wywołanymi konkretną sytuacją. Badania wskazują, że uczuciem znacznie nasilającym gotowość do pomagania jest poczucie winy (Scaffidi Abbate i in., 2022). Natomiast, co może wydać się zaskakujące, działania na rzecz innych nie nasila poczucie wstydu, mimo że to stan emocjonalny zbliżony do poczucia winy (Guo i in., 2023). Poza konkretnymi emocjami, skłonność do pomagania innym pozostaje również pod wpływem wolno płynących stanów emocjonalnych. Pozytywny nastrój zwiększa szansę na pomaganie innym w sytuacji, gdy wywołany jest aktualnym sukcesem czy oglądaniem wesołego filmu, słuchaniem relaksacyjnej muzyki lub dobrych wiadomości, a nawet tak pozornie niewiele znaczącymi zdarzeniami jak znalezienie drobnych monet w automacie z napojami. Dzieje się tak dlatego, że pozytywny nastrój aktywizuje pozytywne kategorie interpretacyjne i sprawia, że człowiek odbiera otaczającą rzeczywistość bardziej przychylnie (Wojciszke, 2002). Oczywiście, nastrój negatywny wyraźnie hamuje działania prospołeczne bądź uaktywnia działania im przeciwnie. W literaturze przedmiotu dostępne są jednak badania wykazujące również wzrost

aktywności prospołecznych pod wpływem negatywnego nastroju. Przykładem może być smutek (w przypadku doświadczenia nieodwracalnej straty), rozczarowanie (w obliczu niepotwierdzonych oczekiwań), strach (w sytuacji zagrożenia) i niepokój (w przypadku możliwości wystąpienia niepożądanych rezultatów). Następuje tu identyfikacja, współodczuwanie z drugim człowiekiem będącym w potrzebie. Niektóre emocje wywołują zachowania prospołeczne u innych, ale niekoniecznie u siebie. Dotyczy to emocji niepokoju i błagania, których główna funkcja wydaje się mieć charakter interpersonalny – proszenie o pomoc innych. Wreszcie niektóre emocje mogą promować zachowania prospołeczne zarówno u siebie, jak i u innych. Wydaje się, że tak jest w przypadku emocji związanych z uznaniem i samorealizacją (van Kleef i Lelieveld, 2022). Robert B. Cialdini i współpracownicy wskazali w swych badaniach, że powyższa tendencja, tj. obniżenie prospołeczności pod wpływem złego nastroju, dotyczy przede wszystkim dzieci; podczas gdy większość badań odnotowujących wzrost prospołeczności w takich okolicznościach dotyczy osób dorosłych (Cialdini, Kenrick i Baumann, 1982). W przypadku dzieci wynika to braku dojrzałości emocjonalnej i społecznej oraz braku pełnej gotowości poznawczej do analizy własnych doświadczeń (Shaffer i Kipp, 2012).

Struktura „ja” odgrywa zasadniczą rolę w integracji zachowania jednostki, a tym samym w procesie samoregulacji, z uwagi na to, że jest źródłem standardów będących również podstawą zachowań prospołecznych. Teoria ukierunkowań „ja” Edwarda T. Higginsa (1987), określana także jako teoria rozbieżności „ja”, wskazuje, że człowiek dąży do zmniejszenia różnicy między tym, jak sam siebie spostrzega („ja” realne), jaki chciałby być („ja” idealne) oraz jaki powinien być w opinii ważnych dla niego osób („ja” powinnościowe). Badania wskazują, że znaczne rozbieżności między „ja” realnym a idealnym oraz „ja” realnym a powinnościowym mają poważne konsekwencje emocjonalne. Pojawiają się uczucia smutku, rozczarowania, niezadowolenia, lęku czy niepokoju (Pervin, 2002). Natomiast pozytywny i spójny obraz siebie pozwala człowiekowi skuteczniej radzić sobie w sytuacjach dla niego trudnych, związanych z przeciążeniem emocjonalnym i stresem. Struktura „ja” jest rozumiana jako bardzo ważny schemat wpływający na

odbiór i przetwarzanie informacji oraz oddziałujący na sferę motywacji i zachowań podejmowanych przez jednostkę. „Ja” jest niejednorodne, a kluczowe znaczenie dla procesu jego formowania mają dzieciństwo i dorastanie. Zatem przyjmując założenie o istotnej roli „ja” w podejmowaniu aktywności prospołecznych, niezbędne jest wspieranie procesu jego tworzenia na wspomnianych etapach rozwoju. Prospołeczność jako działania na rzecz innych może być źródłem pozytywnych informacji na własny temat i tym samym kształtować pozytywną samoocenę i samowiedzę jednostki. Wśród środowisk najbardziej znaczących dla rozwoju postaw prospołecznych dzieci i młodzieży wyróżnia się przede wszystkim rodzinę. Ważny udział w tym względzie mają też różnego rodzaju grupy – zarówno formalne (ze szkołą na czele), jak i nieformalne, a także przestrzeń wirtualna (Prokosz, 2018).

Rola szkoły w kształtowaniu zachowań prospołecznych

Nauczyciele są zobowiązani do organizowania i realizowania w szkole procesu wychowania ukierunkowanego na: rozwój sfery społecznej i emocjonalnej ucznia, kształtowanie empatii, wrażliwości społecznej oraz zachowań prospołecznych. Codziennosc szkolna stwarza wiele możliwości ku temu, aby rozwijać kompetencje społeczne, emocjonalne i poznawcze uczniów. Przed nauczycielami stoją nie tylko zadania związane z przekazywaniem podopiecznym wiedzy dotyczącej konkretnego przedmiotu, lecz także z koniecznością udzielania wsparcia i towarzyszenia w dorastaniu uczniów oraz realizacji przez nich konkretnych zadań rozwojowych.

W wychowaniu, którego celem jest osiągnięcie przez ucznia postawy prospołecznej, ważny jest rozwój empatii oraz stwarzanie takich sytuacji, aby uczniowie mogli się odnosić do tego stanu emocjonalnego. Zrozumienie znaczenia empatii może być uświadamiane przez: wyjaśnianie, wsparcie, dawanie przykładu, jak również przekształcanie pozyskiwanej wiedzy w uczestnictwo i działanie w konkretnych sytuacjach społecznych (Wereszczyńska, 2022). Kluczowym czynnikiem

decydującym o jakości pracy edukacyjnej w szkole jest przygotowanie nauczycieli do wykonywanej funkcji wychowawczej. Badania przeprowadzone wśród nauczycieli szkół średnich (N=54) przez Katarzynę Wereszczyńską w latach 2016–2019 pokazują, że nie są oni zadowoleni ze swych umiejętności dotyczących pracy wychowawczej: 70,3 proc. z nich oceniło swą wiedzę i kompetencje w tym zakresie jako częściowo niewystarczające, 20,4 proc. – jako niewystarczające, a zaledwie pięciu z nich (9,3 proc.) oceniło swe przygotowanie uzyskane w toku studiów i praktyki zawodowej za wystarczające do wypełniania zadań wynikających z roli wychowawcy klasy i realizacji edukacji prospołecznej. W tych samych badaniach zapytano nauczycieli, jak widzą rolę szkoły i udział nauczycieli w wychowaniu do prospołeczności. Z uzyskanych danych wynika, że nauczyciele sami potrzebują w tym zakresie wsparcia (86 proc. odpowiedzi) i nie jest to zadanie dla pojedynczego nauczyciela, a raczej dla zespołu specjalistów pracujących w szkole. Zdecydowana większość badanych nauczycieli (79,6 proc.) wypowiedziała się co do roli współczesnej szkoły: kieruje się ona bardziej ideą kształcenia człowieka o specjalistycznym zasobie wiedzy, wysokich kompetencjach zawodowych, techniczno-medialnych, natomiast zdecydowanie mniej uwagi poświęca wychowaniu człowieka, który byłby odpowiedzialny za sprawy społeczne i wrażliwy na innych oraz ich potrzeby w sytuacjach niesienia pomocy osobom wymagającym wsparcia (Wereszczyńska, 2022).

Interesujących danych dostarczają również badania funkcjonowania społecznego uczniów przeprowadzone w 2021 roku w ramach projektu „Ostrołęckie obserwatorium oświatowe”. Badaną populację stanowili uczniowie klas ósmych ostrołęckich szkół podstawowych (N=332). W badaniu wykorzystano wybrane kwestionariusze samoopisowe z Systemu Diagnoz Psychoedukacyjnych Diagmatic. Uczniowie wypełnili dwie ankiety on-line, które pozwoliły m.in. na pomiar wybranych kompetencji społecznych: prospołeczności, asertywności, umiejętności rozpoznawania emocji (empatii poznawczej) i zdolności kooperacyjnych oraz wybranych deficytów związanych z relacjami rówieśniczymi: odrzucenia rówieśniczego, zagrożenia ze strony rówieśników, negatywnych postaw wobec rówieśników i niskiego wsparcia

ze strony rówieśników. Każda cecha była badana za pomocą 4–6 pytań z pięciostopniową skalą odpowiedzi. Uzyskane rezultaty pozwalają na stwierdzenie, że profil posiadanych kompetencji społecznych jest powiązany z funkcjonowaniem w relacjach rówieśniczych. Oznacza to, że uczniowie, którzy chętnie pomagają innym, wykazują się mniejszą niechęcią i wrogością wobec rówieśników. Wyniki dodatkowych analiz dowiodły, że umiejętność rozpoznawania emocji (empatia poznawcza) nie chroni przed negatywnymi postawami wobec rówieśników. W niektórych zaś przypadkach może nawet je nasilać. Wskazuje to na kluczowe znaczenie prospołeczności dla kształtowania się postaw wobec kolegów i koleżanek (Jasińska-Maciążek i in., 2022). Przedstawione powyżej badanie pokazało, że kompetencje społeczne, takie jak zachowania prospołeczne, asertywność, zdolności kooperacyjne i empatyczne, pomagają w budowaniu wspierających relacji rówieśniczych. Zatem bardzo ważnym zadaniem szkoły jest stwarzanie takich warunków, aby relacje interpersonalne na poziomie uczeń–uczeń i uczeń–nauczyciel mogły być inicjowane, kształtowane i utrzymywane. Potrzebne są do tego przede wszystkim takie elementy jak miejsce i czas oraz profesjonalni nauczyciele stale pracujący nad swym rozwojem osobistym i zawodowym. Przestrzeń szkoły winna być tak zagospodarowana, aby sprzyjała wzajemnym spotkaniom, dyskusjom, poszukiwaniom oraz wspólnej eksploracji przestrzeni edukacyjnej przez wszystkich uczestników życia szkoły. W kształtowaniu zachowań prospołecznych uczniów (i szerzej: kompetencji społecznych) ważne są następujące działania:

- budowanie trwałych, opartych na serdeczności i zrozumieniu relacji interpersonalnych;
- systematyczna troska o utrzymanie wysokiego poczucia bezpieczeństwa uczniów i nauczycieli w szkole;
- dawanie odpowiedniego przykładu uczniom, promowanie i nagłaśnianie zachowań na rzecz innych, przekazywanie uczniom własnych doświadczeń z aktywności na rzecz drugiego człowieka;
- wykorzystywanie codzienności szkolnej do wskazywania wzajemnych pozytywnych zachowań uczniów i nauczycieli;

- włączanie zagadnień dotyczących pracy na rzecz innych w różne treści przedmiotowe.

Tabela 6. Przykład zadań z wybranego programu profilaktyczno-wychowawczego szkoły podstawowej

Działalność wychowawcza obejmuje w szczególności:
1) współdziałanie całej społeczności szkoły na rzecz kształtowania u uczniów wiedzy, umiejętności i postaw określonych w sylwetce absolwenta;
2) kształtowanie systemu wartości, w którym zdrowie i odpowiedzialność za własny rozwój należą do najważniejszych wartości w życiu, a decyzje w tym zakresie podejmowane są w poczuciu odpowiedzialności za siebie i innych;
3) współpracę z rodzicami lub opiekunami uczniów w celu budowania spójnego systemu wartości oraz kształtowania postaw prozdrowotnych i promowania zdrowego stylu życia oraz zachowań proekologicznych;
4) wzmacnianie wśród uczniów i wychowanków więzi ze szkołą oraz społecznością lokalną;
5) kształtowanie przyjaznego klimatu w szkole, budowanie prawidłowych relacji rówieśniczych oraz relacji uczniów i nauczycieli, wychowanków i wychowawców, a także nauczycieli, wychowawców i rodziców lub opiekunów, w tym wzmacnianie więzi z rówieśnikami oraz nauczycielami i wychowawcami;
6) doskonalenie umiejętności nauczycieli i wychowawców w zakresie budowania podmiotowych relacji z uczniami oraz ich rodzicami lub opiekunami oraz warsztatowej pracy z grupą uczniów;
7) wzmacnianie kompetencji wychowawczych nauczycieli i wychowawców oraz rodziców lub opiekunów;
8) kształtowanie u uczniów postaw prospołecznych, w tym poprzez możliwość udziału w działaniach z zakresu wolontariatu sprzyjających aktywnemu uczestnictwu uczniów w życiu społecznym;
9) przygotowanie uczniów do aktywnego uczestnictwa w kulturze i sztuce regionalnej, narodowej i światowej;
10) wspieranie edukacji rówieśniczej i programów rówieśniczych mających na celu modelowanie postaw prozdrowotnych i prospołecznych.

Źródło: Program wychowawczo-profilaktyczny Szkoły Podstawowej nr 27 im. prof. Władysława Szafera w Katowicach (2023).

Zgodnie z ustawą Prawo oświatowe, każda szkoła wspólnie z radą rodziców opracowuje program profilaktyczno-wychowawczy, w którym zawarte są m.in. ogólne zadania dotyczące kształtowania postaw prospołecznych oraz zwiększania motywacji uczniów do podejmowania

różnych działań na rzecz drugiego człowieka. Program zawiera rekomendacje do pracy wychowawczej z uczniami z uwzględnieniem różnic indywidualnych wynikających z ich wieku i tym samym zróżnicowanych osiągnięć rozwojowych (zob. tabela 6).

Podsumowanie

Szkoła koncentruje się na prowadzeniu działalności dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej. Nadrzędnym jej celem jest wszechstronny rozwój osobowy ucznia uwzględniający jego indywidualne zaangażowanie, predyspozycje psychofizyczne, umysłowe oraz uwarunkowania społeczno-kulturowe. Szkoła jest powołana do tego, by każdemu dawać szansę kształtowania własnej osobowości, swego życia moralnego i duchowego, a także twórczego włączania się w społeczeństwo (Rynio, 2023). Bardzo ważne jest, aby przygotować młodego człowieka do samodzielności i aktywności, wzmacniać jego zaangażowanie we własne sprawy oraz w sprawy innych. Wychowawczy klimat szkoły winien sprzyjać pozytywnym doświadczeniom zarówno uczniów, jak i nauczycieli, stwarzać możliwości kształtowania szczęśliwych i empatycznych jednostek i grup. Aby patrzeć z optymizmem w niepewną przyszłość, człowiek potrzebuje stabilnych i satysfakcjonujących relacji międzyludzkich, nie będąc w stanie sam sprostać wyzwaniom współczesności w hybrydowym świecie realno-wirtualnym. Szkoła jako środowisko odpowiedzialne za edukację i wychowanie powinna właściwie zaplanować „lekcje” z prospołeczności, kształtując swych podopiecznych na ludzi troskliwych, nieobojętnych na los innych oraz zorientowanych na wspólnotę. Człowiek od urodzenia przebywa w przestrzeni interpersonalnej, reagując i wchodząc w relacje. Dobro drugiej osoby może stać się jego własnym dobrem. Droga do zrozumienia tego faktu bywa długa i wyboista, a pokonując ją, człowiek współtworzy otaczającą rzeczywistość i zyskuje poczucie sprawczości. Zdaniem Janusza Rejkowskiego (1986), postawy prospołeczne stanowią niezbędny warunek egzystencji i prawidłowego funkcjonowania społeczeństw, stąd jako

kluczowe jawi się podejmowanie wszelkich możliwych działań, aby te postawy kształtować.

Literatura

- Ajzen, I. (1991). The theory of planned behavior. *Organizational Behavior and Human Decision Processes*, 50(2), 179–211.
- Ajzen, I., i Fishbein, M. (1980). *Understanding attitudes and predicting social behavior*. Englewood Cliffs, NJ: Prentice-Hall.
- Aronson, E. (2004). *Człowiek istota społeczna*. Przeł. J. Radzicki. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Balas, R., i Gawronski, B. (2012). On the intentional control of conditioned evaluative responses. *Learning and Motivation*, 43(3), 89–98.
- Bandura, A. (2007). *Teoria społecznego uczenia się*. Przeł. J. Kowalczevska i J. Radzicki. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Cialdini, R.B., Kenrick, D.T., i Baumann, D.J. (1982). Effects of mood on prosocial behavior in children and adults. W: N. Eisenberg (red.), *The development of prosocial behavior* (s. 339–359). New York: Academic Press.
- Clarke, D. (2005). *Zachowania prospołeczne i antyspołeczne*. Przeł. M. Bianga. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Czapiński, J., Fiske, S.T., Hewstone, M., i Manstead, A.S.R. (red.). (2001). *Psychologia społeczna: encyklopedia Blackwella*. Przeł. A. Bieniek. Warszawa: Wydawnictwo Jacek Santorski & Co.
- Guo, Y., Tian, X., Hu, D., Bai, S., i Zhou, S. (2023). The effects of shame on prosocial behavior: a systematic review and three-level meta-analysis. *Advances in Psychological Science*, 31(3), 371–385.
- Jasińska-Maciążek, A., Gajda, M., Grygiel, P., i Dolata, R. (2022). *Kompetencje społeczne ostrołęckich ósmoklasistów i ich znaczenie dla relacji rówieśniczych. Ostrołęckie obserwatorium oświatowe 2021/22*. Warszawa: Wydział Pedagogiczny Uniwersytetu Warszawskiego.
- Jarymowicz, M. (red.). (1994). *Poza egocentryczną perspektywą widzenia siebie i świata: prace Zespołu Badań nad Tożsamością Wydziału Psychologii Uniwersytetu Warszawskiego*. Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Psychologii PAN.
- Kafetsios, K., i Nezlek, J.B. (2002). Attachment styles in everyday social interaction. *European Journal of Social Psychology*, 32(5), 719–735.

- Kofta, M. (2009). Regulacyjna teoria Janusza Reykowskiego. W: J. Koziński (red.), *Nowe idee w psychologii* (s. 133–160). Gdańsk; Sopot: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Łukaszewski, W. (1984). *Szanse rozwoju osobowości*. Warszawa: „Książka i Wiedza”.
- March, D.S., Olson, M.A., i Fazio, R.H. (2018). The implicit misattribution model of evaluative conditioning. *Social Psychological Bulletin*, 13(3), 1–25.
- Mariański, J. (2012). Postawy prospołeczne i egoistyczne młodzieży polskiej. *Acta Universitatis Lodzianis. Folia Sociologica*, 40, 143–166.
- Mądrzycki, T. (1977). *Psychologiczne prawidłowości kształtowania się postaw*. Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne.
- Monteoliva, A., García-Martínez, J.M.A., Sánchez Santa-Bárbara, E., i Calvo-Salguero, A. (2018). Attachment security, values, and prosocial attitudes. *Scandinavian Journal of Psychology*, 59(4), 368–377.
- Moore, C., Barresi, J., i Thompson, C. (1998). The cognitive basis of future-oriented prosocial behavior. *Social Development*, 7(2), 198–218.
- Mynarska, M. (2012). Wykorzystanie teorii planowanego zachowania w celu wyjaśnienia zróżnicowania intencji rodzicielskich – ocena operacjonalizacji i dobroci pomiaru zmiennych. *Studia Psychologica: Theoria et praxis*, 12(1), 83–100.
- Oleś, P. (2009). *Wprowadzenie do psychologii osobowości*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe „Scholar”.
- Pervin, L.A. (2002). *Psychologia osobowości*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Program wychowawczo-profilaktyczny Szkoły Podstawowej nr 27 im. prof. Władysława Szafera w Katowicach. (2023). Pobrano z <https://www.sp27katowice.pl/program-profilaktyczno-wychowawczy/>.
- Prokosz, M. (2018). Prospołeczność dzieci i młodzieży w rodzinie. *Wychowanie w Rodzinie*, 19(3), 199–222.
- Reber, A.S., i Reber, E.S. (2008). *Słownik psychologii*. Przeł. B. Janasiewicz-Kruszyńska. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe „Scholar”.
- Reykowski, J. (1986). *Motywacja, postawy prospołeczne a osobowość*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Rynio, A. (2023). Odpowiedzialne wychowanie społeczne w edukacji szkolnej. *Edukacja*, 1(160), 63–78.

- Scaffidi Abbate, C., Misuraca, R., Roccella, M., Parisi, L., Vetri, L., i Miceli, S. (2022). The role of guilt and empathy on prosocial behavior. *Behavioral Sciences*, 12(3), 64.
- Schaffer, H.R. (2005). *Psychologia dziecka*. Przeł. A. Wojciechowski. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Shaffer, D.R., i Kipp, K. (2012). *Psychologia rozwoju: od dziecka do dorosłości*. Przeł. P. Sørensen i M. Wojtaś. Gdańsk: Wydawnictwo Harmonia.
- Shaver, P.R., Mikulincer, M., i Chun, D.S. (2008). Adult attachment theory, emotion regulation, and prosocial behavior. W: M. Vandekerckhove, C. von Scheve, S. Ismer, S. Jung i S. Kronast (red.), *Regulating emotions: culture, social necessity, and biological inheritance* (s. 121–145). Malden: Blackwell.
- Sheinbaum, T., Kwapil, T.R., Ballespi, S., Mitjavila, M., Chun, C.A., Silvia, P.J., i Barrantes-Vidal, N. (2015). Attachment style predicts affect, cognitive appraisals, and social functioning in daily life. *Frontiers in Psychology*, 6, 296.
- Szafran, J. (2023). Prospołeczność jako wyzwanie pedagogiczne. *Wychowanie w Rodzinie*, 30(2), 41–56.
- Sztompka, P. (2016). *Kapitał społeczny. Teoria przestrzeni międzyludzkiej*. Kraków: Znak Horyzont – Społeczny Instytut Wydawniczy Znak.
- Thielmann, I., Hilbig, B.E., i Zettler, I. (2022). The dispositional basis of human prosociality. *Current Opinion in Psychology*, 43, 289–294.
- Ustawa z dnia 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 737).
- van Kleef, G.A., i Lelieveld, G.J. (2022). Moving the self and others to do good: the emotional underpinnings of prosocial behavior. *Current Opinion in Psychology*, 44, 80–88.
- Wereszczyńska, K. (2022). Udział nauczycieli-wychowawców w kształtowaniu zachowań prospołecznych uczniów szkół średnich w dobie przesileń zachodzących we współczesnym świecie. *Rocznik Pedagogiczny*, 45(1), 119–140.
- Wojciszke, B. (2002). *Człowiek wśród ludzi: zarys psychologii społecznej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe „Scholar”.
- Wojciszke, B., i Doliński, D. (2008). Psychologia społeczna. W: J. Strelau i D. Doliński (red.), *Psychologia: podręcznik akademicki* (t. 2, s. 293–447). Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.

Zimbardo, P.G., Johnson, R.L., i McCann, V. (2010). *Psychologia – kluczowe koncepcje*. Przeł. A. Gruszka-Gosiewska, D. Karwowska i A. Wojciechowski. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

O AUTORCE:

dr hab. Justyna Siemionow, prof. UG – pedagog, Uniwersytet Gdański,
ORCID 0000-0003-3831-3515,
KONTAKT: justyna.siemionow@ug.edu.pl

Prześtanki dla praktyki wychowawczej

- 01** Postawy służą jako wartościujące konkluzje regulujące zachowanie człowieka oraz **jako punkt odniesienia dostarczający mu prostej struktury** organizującej złożone, wieloznaczne i często niezrozumiałe otoczenie.
- 02** Postawy regulują zachowanie nie tylko własne, ale bywa też tak, że **postawa jednej osoby wpływa na postawy i zachowanie innych osób**.
- 03** Niedostateczne monitorowanie przez rodziców poczynań dzieci koreluje pozytywnie ze wzrostem zachowań niepożądanych. Natomiast **u tych młodych, których opiekunowie sprawują nad nimi niezaborczy nadzór**, niewłaściwe aktywności występują znacznie rzadziej.
- 04** W przypadku postaw egoistycznych, będących przeciwieństwem postaw prospołecznych, motorem działania jednostki jest **dbałość o siebie przy jednoczesnym braku zainteresowania sytuacją innych osób**.
- 05** **Zachowania prospołeczne wychodzą poza zakres indywidualnych korzyści**, tworząc istotę społeczeństwa, którego członkowie reagują na potrzeby innych oraz wzajemnie realizują działania wspierające i pomocowe.

- 06** Postawa prospołeczna **może przejawiać się w najzwyczajniejszych odruchach dobrej woli** w codziennych relacjach, a także w działaniach nietuzinkowych jak np. donacja szpiku kostnego.
- 07** **Troska o dobro innych** może być ukierunkowana bardziej na konkretnego człowieka (allocentryzm) lub na korzyść szerszych zbiorowości i ochronę interesów społecznych (socjocentryzm).
- 08** Naśladownictwo jest podstawową, najbardziej powszechną reakcją jednostki stykającej się z nową sytuacją. Pozwala ono na **nawiązanie prawidłowych relacji z innymi ludźmi poprzez upodobnienie się do nich**, wzbudza to zaufanie i zmniejsza dystans społeczny.
- 09** Znakomita większość młodzieży, przekonana o dobrowolności i niezależności swoich wyborów, internalizuje narzucane jej quasi-wartości tak mocno, że **siłą rzeczy sankcjonuje istniejący porządek aksjonormatywny**.
- 10** Jeśli wzory zachowań przejmowane od nowych modeli **są spójne z utrwalanymi przez rodziców**, proces wchodzenia w dorosłość nie wywołuje rewolucyjnych zmian u jednostki.
- 11** Na poziomie deklaratywnym **preferowaną formą życia osobistego młodych Polaków jest nadal małżeństwo** i ma ono przewagę nad życiem singla lub singielki.
- 12** W odniesieniu do rynku pracy młodzi Polacy **cenią sobie przede wszystkim równowagę między życiem zawodowym a prywatnym**. Wybierając miejsce pracy, zwracają uwagę na panującą atmosferę i oferowane benefity, oczekują również przejrzystej komunikacji.

